REKLAMA

Pandemia dała jej... napęd

s.18

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809
23 WRZEŚNIA 2021, NR 38 (1480), CENA 3,50 ZŁ 5% VAT

Kolor obwodnicy

Zielony? Niebieski? Pomarańczowy? Czerwony? Fioletowy? W grze jest pięć wariantów obwodnicy Oławy. Zobacz je i wybierz...

s.15-17

Miejsce z najlepszymi ludźmi na świecie

s.20-21

- Tylko proszę, jak najmniej chwalenia mnie! Proszę o akcent na innych, bo to wszystko to dzięki nim! - mówiła Anna Kowal tuż po zakończeniu rozmowy. Jest bardzo skromna, nie lubi mówić o sobie, a powinna, bo jest wyjątkowa. To ona wciągnęła mieszkańców wsi w coś niezwykłego. W naszym powiecie stworzyła miejsce, którego powinni nam zazdrościć inni

Agnieszka Herba

MONIKA
z mistrzostwem kraju

Monika Małkowska z ogromnym sukcesem wróciła z NPC Mistrzostw Polski

arch. prywatne

Te zawody sylwetkowe odbywały się 18 i 19 września. Monika jest mieszkanką Jelcza-Laskowic. Przez wiele lat mieszkała w RPA i tam otarła się już o ten sport.
- Od stycznia tego roku przygotowuję się do mojego debiutu na scenie kulturystycznej w Polsce na NPC Mistrzostwach Polski w Warszawie - mówiła kilka miesięcy temu. - Mam za sobą kilka wystąpień i tytułów w RPA, jednak moim marzeniem zawsze było wywalczyć tytuł w Polsce. Tutaj jest mój dom i po powrocie na stałe, skusiłam się by dążyć za swoim marzeniem.
Marzenie udało się zrealizować! Monika, która jest zawodniczką klubu LZS Wonder Jelcz Laskowice, zdobyła mistrzostwo Polski w kategorii „NPC Wellness Masters", a wicemistrzostwo w „NPC Wellness Novice". Po zawodach powiedziała: - Co daje mi ten sport? Siłę charakteru! Robię to nie tylko dla siebie, ale dla każdej kobiety, by pokazać wam, że jesteśmy w stanie zrobić wszystko, co postanowimy! Że każda z nas ma wewnętrzną siłę, by osiągnąć swój własny sukces.

9 771509 080008 38

eprasa.pl 1d39308498

To będzie siatkówka na najwyższym poziomie. Giganci już w ten weekend

JELCZ-LASKOWICE

Sportowe emocje

Od 24 do 26 września w Centrum Sportu i Rekreacji będzie się odbywał turniej Tauron Giganci Siatkówki

Te międzynarodowe zawody charytatywne są najważniejszym przedsezonowym turniejem klubowym w Polsce. Corocznie o puchar sponsora tytularnego walczą najlepsze zespoły polskie i zagraniczne. Wśród nich można wymienić jedne z najmocniejszych europejskich ekip ostatniego sezonu, takich jak ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Berlin Recykling Volley, Lotos Trefl Gdańsk, SIR Safety Perugia czy Arkas Izmir. Dodatkowo warto podkreślić, iż w dotychczasowych edycjach występowała drużyna PGE Skry Bełchatów, która od lat należy nie tylko do polskiej, ale i światowej czołówki.

Prezes Dolnośląskiego Związki Piłki Siatkowej i jednocześnie twórca Gigantów Siatkówki Wojciech Rozdolski mówi: - Macie piękny obiekt, świetnie zorganizowaną działalność siatkarską - to wszystko skłoniło nas do tego, by turniej odbył się właśnie tutaj. Giganci to 12 lat historii i występów wielu drużyn z całego świata, takich jak chociażby tureckie Galatasaray Stambuł czy włoska Perugia. Ale też z Polski, bo występowali u nas ZAKSA Kędzierzyn Koźle, czy w ostatnich latach Skra Bełchatów i Jastrzębski Węgiel. Zawsze staramy się utrzymać formułę polsko-zagraniczną. W tym roku będzie ona polsko-turecka. Turniej ma formułę meczów towarzyskich, ale zapewniam, że zawsze są to spotkania na najwyższym poziomie. Siatkarze przyjeżdżają do nas tuż przed startem ligi, by się ograć i dobrze zaprezentować. To ostatnia tego typu okazja przed rozpoczęciem rywalizacji ligowej, więc nie ma mowy o graniu na pół gwizdka. Przyjeżdżają gwiazdy, które są wzorem dla młodych ludzi. Uważam, że dzieci powinny mieć idoli, a my dbamy o to, by ci idole brali udział w naszych turniejach.

Turniej tradycyjnie będzie miał akcent charytatywny. W tym roku organizatorzy będą zbierać pieniądze dla Amelki. U dwuletniej dziewczynki ze Strzegomia zdiagnozowano SMA - rdzeniowy zanik mięśni. To choroba, w której mutacja genetyczna niszczy nie tylko mięśnie odpowiedzialne za chodzenie czy siedzenie, ale także te najważniejsze, dzięki którym dziecko oddycha.

- Jest mi niezmiernie miło gościć w naszym mieście charytatywny turniej Tauron Giganci Siatkówki - mówi burmistrz Bogdan Szczęśniak. - Rozgrywany jest on już po raz dwunasty i w ciągu minionych lat wyrobił sobie wysoką markę w środowisku piłki siatkowej. Kibice mają szansę zobaczyć w akcji najlepsze krajowe kluby, mierzące się z klasowymi przeciwnikami z zagranicy. Zasłużeni gracze wracają na parkiet i przywołują piękne wspomnienia u starszej generacji fanów. Charytatywny wymiar tego turnieju budzi powszechne uznanie. Cieszę się zatem, że Giganci Siatkówki zawitali do Jelcza-Laskowic i sądzę, że obie strony mają do zaoferowania cenne aktywa. Organizatorzy bogate doświadczenie, wiedzę, jak organizować atrakcyjne wydarzenie sportowe i przyciągać gwiazdy. My zaś nowoczesną halę sportową w Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice i grono kibiców spragnionych siatkówki na najwyższym poziomie.

Zbliżająca się edycja zapowiada się wyjątkowo także z innego względu. Choć wszystko co najważniejsze, będzie się odbywało w Jelczu-Laskowicach, siatkarskie emocje przygotowano również w Miliczu. Tam odbędzie się finał Młodych Gigantów Siatkówki, potem obejrzą II-ligowy mecz miejscowej Ziemi Milickiej Milicz z SMS-em Spała, a na koniec zaplanowano pokazowy pojedynek Gwardii Wrocław z Galatasaray Stambuł.

Bilety wciąż są w sprzedaży. Można je kupić w Centrum Sportu i Rekreacji oraz przez stronę gigancisiatkowki.eu. Cena - 50 zł.

Kto zagra w tym roku w Jelczu-Laskowicach?

* Jastrzębski Węgiel, czyli aktualny mistrz Polski. Co ciekawe – jastrzębianie wygrali ubiegłoroczną edycję tej imprezy w Kępnie, więc w tym roku spróbują obronić tytuł. To jeden z najbardziej utytułowanych klubów PlusLigi. W tabeli wszech czasów zajmuje czwarte miejsce, ale ma aż 12 medali (dwa złote, trzy srebrne, siedem brązowych).

* PGE Skra Bełchatów, czyli klub, którego żadnemu kibicowi siatkówki nie trzeba przedstawiać, który opuścił tylko pierwszą edycję turnieju. „Skra" to dziewięciokrotni mistrzowie Polski. W jej składzie jest kilku etatowych reprezentantów Polski: Grzegorz Łomacz, Mateusz Bieniek, Karol Kłos. Dwóch pierwszych znalazło się w kadrze na Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Z zagranicznych gwiazd bełchatowian trzeba wymienić Amerykanina Taylora Sandera czy pozyskanego latem Serba Aleksandara Atanasijevicia. Nowymi twarzami są też Przemysław Kupka i Robert Taht.

* Fenerbahce Stambuł, czyli pięciokrotny mistrz Turcji, aktualny wicemistrz tego kraju. Do Polski przyleci kilku naprawdę klasowych siatkarzy. Największą gwiazdą Fenerbahce ma szansę stać się francuski przyjmujący Yacine Louati, który w Tokio zawiesił na swojej szyi złoty medal olimpijski. 29-latka polscy kibice kojarzą dobrze zapewne nie tylko z igrzysk, ale także z Jastrzębskiego Węgla, któremu pomógł w tym roku odzyskać mistrzostwo Polski. Inną znaną postacią jest doświadczony Irańczyk Mohammad Musawi. 33-latka lepiej znają zapewne fani AZS-u Olsztyn, gdzie występował w latach 2019-20.

* Galatasaray Stambuł, czyli szesnastokrotny mistrz Turcji. Fanom sportu nie trzeba przedstawiać tego klubu, który sportowe sukcesy odnosił w wielu dyscyplinach. Siatkarze 16 razy zdobywali mistrzostwo kraju. Ostatni raz w 1989 roku, ale wszystko wskazuje na to, że znów nadchodzi ich wielki czas. W 2019 i w 2021 roku zajmowali w lidze trzecie miejsce (w 2020 roku z uwagi na pandemię rozgrywek nie dokończono). Przed dwoma laty sięgnęli także po Superpuchar Turcji oraz dotarli do finału Pucharu CEV, w którym przegrali w dwumeczu z mocnym Itasem Trentino.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Terminarz

PIĄTEK, 24.09

godz. 18.00 - Reprezentacja TAURON – Drużyna Gwiazd Siatkówki Dolnego Śląska

godz. 20.30 - Mecz Gwiazd: Mistrzowie Świata Ireneusza Mazura – Mistrzowie Świata Grzegorza Rysia

SOBOTA, 25.09

godz. 18.00 Jastrzębski Węgiel – Galatasaray Stambuł

godz. 20.30 PGE Skra Bełchatów – Fenerbahce Stambuł

NIEDZIELA, 26.09

godz. 18.00 Jastrzębski Węgiel – Fenerbahce Stambuł

godz. 20.30 PGE Skra Bełchatów – Galatasaray Stambuł

Listy do redakcji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

Gdyby czasem pozwolono

Kto z nas nie był w szpitalu jako pacjent lub odwiedzający chorego? Bywamy w różnych szpitalach, w różnych miejscowościach. Bywają w nich różni lekarze, różne pielęgniarki, różne warunki leczenia. Niemal wszystko jest choć częściowo różne, lecz jedno niemal wszędzie jest jednakowe i nie zmienia się na lepsze. Co to jest? O tym mówią słowa mego wiersza o humorystycznym zabarwieniu

Szpital często się kojarzy
Z bielą, ciszą, zastrzykami,
Z piżamami bladych twarzy,
Z salowymi, kroplówkami.
Jednak prędko zmienisz zdanie
Gdy ci przyjdzie tutaj leżeć.
Już na same powitanie,
Możesz w łaźni się odświeżyć .

Tu o wszystko cię spytają,
Czy masz stolec prawidłowy,
Czy haluksy dokuczają,
Czy masz bóle brzucha, głowy?
Tu ci będą rady dawać,
Leczyć zdrowie zabiegami,
Tu ci często będzie stawać,
Całe życie przed oczami.

Tu zaleca się każdemu
-O pomyłce nie ma mowy-
Żeby korzystać z basenu,
Bez spodenek kąpielowych.
Tutaj trzeba rano wstawać,
Lecz nie musisz się ubierać,
Gdy posiłki będą dawać,
Już nie mówiąc o deserach.

Przed śniadaniem je podają.
W płynie, drażach jak „tik-taki",
Które różny kolor mają,
Lecz niedobre mają smaki.

Tu dlatego wcześnie wstajesz
Bo „desery" musisz zażyć.
Tu do syta się nie najesz,
O tym możesz tylko marzyć.
Choć wyboru jadła nie ma,
Lecz tu często kaczkę dają.
Nie, to nie jest żadna ściema,
Ją pod łóżko podstawiają.
Choć jest tutaj kwaterunek,
Choć na lepsze zdrowie zmieniasz,
Lecz jedzenie, to frasunek,
Lepsze dają je w więzieniach.

Gdyby czasem pozwolono
Z pielęgniarką przenocować,
W dzień poleżeć z przełożoną,
Na nic nie śmiałbym pomstować.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI
ECHO

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE
Kontakt 501 169 184
Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wsystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082

REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

Mogło skończyć się bardzo źle. PKS przeprasza

OŁAWA

Ku przestrodze

W środę 15 września po godz. 10.00 doszło do niebezpiecznej sytuacji w autobusie komunikacji miejskiej w Oławie. Starsza kobieta, która wysiadała, została przytrzaśnięta drzwiami, ponieważ kierowca za szybko je zamknął. Krzyczała, ale on jej nie zauważył ani nie usłyszał. Niewiele brakowało, a autobus ruszając pociągnąłby ją

O sytuacji dowiedzieliśmy się od znajomej tej kobiety. Z przerażeniem opisywała, co się stało. Sama poszkodowana nie była przekonana, żeby pisać o tym w gazecie, martwiła się, że kierowca przez ten incydent może stracić pracę. Jej koleżanka jednak uznała, że to była na tyle niebezpieczna sytuacja, że trzeba powiedzieć o niej głośno, aby w przyszłości kierowcy autobusów byli bardziej czujni. Co się dokładnie stało na oławskim przystanku? Autobus zatrzymał się i najpierw drugimi drzwiami wysiadał pan o kuli, szedł bardzo powoli, tuż za nim ta starsza kobieta. - Chwilkę to trwało, zanim człowiek o kuli opuścił autobus, tuż za nim była moja koleżanka, kiedy jedną nogę miała już na chodniku, kierowca zamknął drzwi, które przytrzasnęły również jej rękę - opisuje mieszkanka. - Zaczęła krzyczeć, ale nie było reakcji, kiedy autobus już ruszał, z całych sił szarpnęła i udało jej się wyrwać. Skończyło się na lekkim opuchnięciu i siniaku wokół kolana. Gdyby nie zdążyła się wyrwać, na pewno upadłaby, a nawet mogła znaleźć się pod kołami autobusu!

Jak mówi sama poszkodowana, kierowca zapewne nie zrobił tego specjalnie, być może nawet nie wie, co się stało, ale to jest odpowiedzialna praca, trzeba być czujnym. Autobusami w większości jeżdżą starsi ludzie, którzy poruszają się powoli. Kierowcy powinni bardziej uważać, patrzeć w lusterka, bo przez takie zachowanie, jak to opisywane, można zrobić komuś krzywdę. Kiedy tę sytuację opisaliśmy na portalu TuOława.pl, zarząd PKS Oława bardzo szybko (niespełna godzinę od publikacji) zareagował. Do redakcji w imieniu zarządu zadzwoniła pracownica PKS Oława i poprosiła o kontakt do pani Janiny. Za zgodą tej kobiety przekazaliśmy numer. - Przeprosiliśmy tę panią, to przemiła osoba, podkreślała, że nie chciała, aby wobec kierowcy wyciągane były jakiekolwiek konsekwencje - mówi pracownica PKS Oława. - Chcieliśmy w jakiś sposób wynagrodzić pani Janinie stres, kupić kwiaty, słodycze, ale pani podziękowała, powiedziała, że przeprosiny i telefon od nas wystarczą. Na sytuację chciała zwrócić uwagę ku przestrodze. Obiecaliśmy jej, że nie będziemy karać kierowcy, ale wszystkich na pewno pouczymy, żeby byli bardziej ostrożni.

- Wierzę, że dzięki nagłośnieniu sprawy więcej nie dojdzie do takiej sytuacji - mówi pani Janina. - Komunikacją miejską jeżdżę kilka razy w tygodniu, mam bardzo dobre zdanie o kierowcach, bo zawsze są dla mnie mili. Ten przykry incydent być może zdarzył się przez roztargnienie, może kierowca się zamyślił, cieszę się, że PKS zareagował i przeprowadzi dodatkowe szkolenie.

A na pewno się przyda, gdyż na naszym profilu na Facebooku odezwało się kilka osób, które opisywały sytuacje dotyczące nieprzemyślanych zachowań niektórych kierowców. Na redakcyjną skrzynkę otrzymaliśmy też maila od pani Marioli. - Miałam nie pisać do państwa, bo stwierdziłam, że to może jednorazowa sytuacja, ale przeczytałam artykuł o tym, że kierowca autobusu przytrzasnął panią drzwiami. Postanowiłam napisać z trochę inną sytuacją, ale uważam, że też powinna być sprawdzona. 9 września około godziny 8.20-8.30 miejski autobus wiózł moją córkę do szkoły. Wsiadła przy galerii Quick Park w Nowym Otoku i jechała w stronę osiedla Sobieskiego. Pojechali w stronę torów, przejazd był zamknięty. Prawie 10 minut stali, po czym kierowca ominął zamknięte rogatki i przejechał przez tory - z daleka córka widziała światła pociągu. Bardzo daleko, ale były już widoczne. Niby nic się nikomu nie stało, ale jednak kierowca autobusu miejskiego nie powinien łamać przepisów. Córka ma 10 lat. Dopiero od tego roku szkolnego zaczęła jeździć sama autobusem, ale niestety po tej sytuacji boi się już sama jeździć, bo zawsze ma nakazane, że nie wolno przechodzić, gdy rogatki są zamknięte.

(AH)

Kogo BRAKUJE w ZOZ Oława

OŁAWA

Zdrowie

Parę dni temu Zespół Opieki Zdrowotnej opublikował ogłoszenie dotyczące specjalistów, których chętnie zatrudni.

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

ZOZ w Oławie nawiąże współpracę z lekarzami następujących specjalności (pełny etat):
- anestezjolog
- internista
- neonatolog
- pediatra
- radiolog
- lekarz systemu do pracy w SOR
- lekarz medycyny rodzinnej (POZ)
- ginekolog (poradnia specjalistyczna)
- neurolog (poradnia specjalistyczna)
- okulista (poradnia specjalistyczna)
- onkolog (poradnia specjalistyczna)

ZOZ w Oławie zatrudni również:
- pielęgniarki
- położne
- ratowników medycznych
- opiekunów medycznych
- masażystę w niepełnym wymiarze.

Mile widziani absolwenci kierunków pielęgniarstwa i położnictwa.

Zapewniamy możliwość wdrożenia i rozwoju zawodowego w przyjaznej atmosferze i wsparciu doświadczonego personelu. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia w nowoczesnej, wieloprofilowej, dobrze wyposażonej placówce o ugruntowanej pozycji. Zapewniamy pracę w zgranym, profesjonalnym zespole. Zapraszamy do współpracy.

Telefon kontaktowy: 71 301-13-88

(CK)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
KOMUNIKACYJNE
MEDYCZNE
ZA WYPADEK PRZY PRACY
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowaniaolawa.pl
REKLAMA

OŁAWA

Złodziej

Ponad 20 KRADZIEŻY na koncie

Policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę podejrzanego o szereg kradzieży artykułów drogeryjnych i alkoholi ze sklepów i galerii na terenie Oławy

Z postępowania dowodowego wynika, że mężczyzna ma na swoim koncie ponad 20 kradzieży, na łączną sumę bliską 20 tys. złotych. Funkcjonariusze odzyskali część skradzionego mienia. Wobec 36-latka sąd zastosował 3-miesięczny areszt. Za popełnione przestępstwa w warunkach recydywy grozi mu zaostrzona kara pozbawienia wolności do 7.5 roku.

15 września oławscy mundurowi zatrzymali 36-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zamieszkania, podejrzanego o liczne kradzieże artykułów drogeryjnych (maszynki do golenia, pomadki ochronne do ust, szampony, mydła, balsamy itp.) oraz alkoholi.

- Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków, wyniki oględzin nagrań monitoringu, przeszukania pomieszczeń, a także wyjaśnienia samego podejrzanego pozwoliły na postawienie mu zarzutu dokonania w okresie od marca do września br. co najmniej 20 kradzieży, na łączną kwotę bliska 20 tys. złotych - mówi oficer prasowy KPP w Oławie podinsp. Alicja Jędo. - Te okoliczności pozwoliły policji zawnioskować o zastosowanie środka zapobiegawczego wobec 36-latka, w postaci tymczasowego aresztowania. Prokuratura, poparła przed sądem wniosek policji.

Z uwagi na przedstawione okoliczności i rozwojowy charakter sprawy sąd przychylił się do wniosku policji i zastosował wobec podejrzanego trzymiesięczny tymczasowy areszt.

Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi podwyższona kara pozbawienia wolności, nawet do 7.5 roku więzienia, ponieważ działał w warunkach recydywy.

(K)

ZŁOMUJEMY AUTA
• w różnym stanie: sprawne i wraki, każdy model, osobowe i dostawcze, stare, powypadkowe, wycofane z ruchu
• pomagamy w formalnościach,
• przegląd i OC nieistotne.
GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA AUTOLAWETĄ
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
tel. 509-582-251
REKLAMA

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

JELCZ-LASKOWICE

Zdjęcia

„FOTOGRAFUJĘ od lat, ale nigdy pod konkurs”

Znamy zwycięzców konkursu fotograficznego „Jelcz-Laskowice ze współczesnej perspektywy”

17 września w Urzędzie Miasta i Gminy wręczono nagrody najlepszym. Prace, które zostały docenione, trafią do gminnego kalendarza na rok 2022. Zostaną także wykorzystane do stworzenia lokalnych pocztówek. Wybierano spośród ponad 100 przesłanych zdjęć, więc komisja konkursowa nie miała łatwego zadania. Jury stworzyli: burmistrz Bogdan Szczęśniak, sekretarz Dariusz Koprowski, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury Dorota Miś-Hanys, przedstawiciel Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii Michał Świerkowski oraz artyści plastycy Elżbieta i Waldemar Czechowie. W związku z dużą liczbą nadesłanych prac zdecydowano się wyróżnić dodatkowo dwanaście prac. Wszystkie możecie oglądać na wystawie plenerowej na placu Jana Pawła II.

- W jury mieliśmy artystów plastyków i mogę powiedzieć, że mieli zupełnie inne spojrzenie niż ja - komentował w UMiG burmistrz Szczęśniak. - Artyści zawsze mają inny punkt widzenia, inaczej dostrzegają świat. Chciałbym powiedzieć, że będziemy cyklicznie ogłaszać tematykę nowego konkursu, tak żeby zagadnienia przedstawiane na zdjęciach były jak najbardziej różnorodne. Już teraz zachęcam do brania udziału w kolejnych edycjach, a zwycięzcom tej pierwszej - gratuluję!

Najlepszym w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice gratulował burmistrz Bogdan Szczęśniak

Kamil Tysa

Piotr Trojanowski zwyciężył w dwóch kategoriach, a ponadto zdobył wyróżnienie

Kamil Tysa

Po wręczeniu nagród w urzędzie uczestnicy krótkiej uroczystości przenieśli się na plac Jana Pawła II. Tam zorganizowano wernisaż wystawy. Było oficjalne przecięcie wstęgi i rozmowy z fotografami, którzy chętnie dzielili się swoim doświadczeniem.

Najwięcej powodów ro radości miał Piotr Trojanowicz. Wygrał dwie kategorie oraz został wyróżniony (szczegóły w ramce). Pytany przez nas o fotograficzne doświadczenia, odpowiedział: - Zdjęcia robię od wielu lat, ale szczerze mówiąc nigdy nie zrobiłem żadnego pod konkurs. Fotografuję, bo lubię. Zawsze staram się mieć przy sobie aparat. Mieszkam w Jelczu-Laskowicach, więc najczęściej inspiracji szukam właśnie tutaj. Zdjęcia, które wysłałem na konkurs, zrobiłem na przestrzeni długiego czasu, nie myślałem o nich pod kątem konkursowym. To moje hobby, pasja, którą dzielę się w internecie. Szczerze mówiąc o konkursie powiedzieli mi znajomi. Widziałem jakieś informacje na ten temat, ale nie zastanawiałem się nad startem. Dopiero po namowach znajomych się zdecydowałem. Wysłałem w każdej kategorii po jednym zdjęciu, zdobyłem dwa pierwsze miejsca i wyróżnienie. Moje portfolio jest bardzo duże, więc wybór nie był łatwy, ale najważniejsze było dobre dopasowanie do kategorii. Wielokrotnie zmieniałem zdanie, prosiłem żonę o pomoc, decyzja nie była prosta. Bardzo lubię fotografować z dłuższym czasem naświetlania, co dobrze widać na zdjęciu ronda z drona. Często noszę ze sobą statyw, nawet na wakacjach, z czego śmieje się moja rodzina. To mi pozwala tworzyć ładne kadry właśnie z dłuższym czasem naświetlania. Szczerze mówiąc nie spodziewałem się nagród. Gdy tylko poznałem wyniki, byłem w dużym szoku. Teraz myślę, że to fajne zwieńczenie mojej wieloletniej pracy. Czuję naprawdę sporą radość!

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Piotr Trojanowicz zajął pierwsze miejsce w kategorii „życie społeczne”

Piotr Trojanowicz zajął pierwsze miejsce w kategorii „własna interpretacja”

Agnieszka Orleańska zajęła pierwsze miejsce w kategorii „architektura i zabytki`

Anna Staśto zajęła pierwsze miejsce w kategorii „przyroda”

ZWYCIĘZCY:

KATEGORIA: PRZYRODA
1 miejsce
- Anna Staśto
2 miejsce
- Gabriel Cybulski
3 miejsce
- Patryk Ibrom

KATEGORIA: ARCHITEKTURA I ZABYTKI
1 miejsce
- Agnieszka Orleańska
2 miejsce
- Rafał Stachowiak
3 miejsce
- Arkadiusz Chmieluk

KATEGORIA: ŻYCIE SPOŁECZNE
1 miejsce
- Piotr Trojanowicz
2 miejsce
- Arkadiusz Chmieluk
3 miejsce
- Julia Wasilko

KATEGORIA: WŁASNA INTERPRETACJA
1 miejsce
- Piotr Trojanowicz
2 miejsce
- Katarzyna Retka
3 miejsce
- Mariusz Lisowiec

WYRÓŻNIENIA:
Piotr Trojanowicz
Patryk Chmiel
Sławomir Szczerba
Izabela Motyl
Mariusz Lisowiec
Edmund Jakubiszyn
Paulina Laskowska
Katarzyna Retka
Rafał Stachowiak
Agnieszka Orleańska
Ilona Czupta

Kamil Tysa

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

OŁAWA

Potrzebna pomoc

WALCZĄ o życie MAMY

Już same nazwy chorób brzmią przerażająco. 58-letnia oławianka potrzebuje pieniędzy na leczenie

- Nasza mama jest dla nas całym światem. Jej siła i hart ducha, to jak wiele przeciwności udało jej się do tej pory pokonać samodzielnie, każdego dnia wprawia nas w osłupienie, a jednocześnie uświadamia, jak bardzo ją kochamy. Zrobimy wszystko, by powstrzymać chorobę, która codziennie kawałek po kawałku odbiera jej niemalże wszystko - tak dzieci 58-letniej Bogumiły Miki z Oławy napisały na stronie siepomaga.pl.

Ich mama choruje na przewlekłą zapalną poliradikuloneuropatia demielinizacyjna i gammapatię monoklonalną. Diagnozowanie swoich problemów rozpoczęła wiele lat temu. Wtedy lekarze nie byli w stanie jednoznacznie stwierdzić, dlaczego opada z sił, co jest przyczyną jej pogarszającego się stanu zdrowia. Dopiero w zeszłym roku, gdy wykonano zabieg punkcji lędźwiowej, udało się poznać właściwą diagnozę. Oławianka trafiła na naprawdę trudnych przeciwników - już same nazwy chorób brzmią przerażająco.

- Od 2014 roku mama nieprzerwanie toczy walkę z podstępnymi chorobami, które sprawiają, że układ odpornościowy atakuje nerwy i wywołuje stany zapalne - opowiadają jej dzieci. - W konsekwencji dotknięte chorobą nerwy nie są już w stanie przekazywać bodźców, dochodzi do zaniku siły mięśniowej i czucia, bólu nóg, a nawet nadwrażliwości skórnej. Mama nie daje już rady normalnie się poruszać. Po krótkim spacerze jest tak zmęczona, że musi przespać kilka godzin, aby zregenerować siły. Do wszystkiego dochodzą jeszcze kolejne komplikacje i problemy z krzepnięciem krwi. W ostatnim czasie przebywała w szpitalu, ponieważ zdiagnozowano u niej niewydolność serca, która dodatkowo potęguje zmęczenie, senność, duszności i omdlenia. Trudno jest prosić o pomoc, ale choroby mamy z każdym dniem coraz bardziej o sobie przypominają. Wiemy już, że terapia immunoglobulinami może dać jej szansę na walkę o normalne życie. Niestety, koszt leczenia jest ogromny, a do wszystkiego dochodzi jeszcze intensywna rehabilitacja. Jeszcze raz chcielibyśmy zobaczyć twarz mamy bez grymasu zmęczenia, smutku i bezradności. W chwili obecnej zwykłe wejście po schodach jest dla niej nie lada wyzwaniem, wiele czynności jest po prostu poza jakimkolwiek zasięgiem, a patrząc na to z boku, pęka nam serce. Zwracamy się do was o pomoc, za którą będziemy dozgonnie wdzięczni. Dla nas mama jest całym światem. Chcielibyśmy, aby mogła wieść życie bez bólu, chronicznego zmęczenia i strachu przed jutrem.

Zbiórka na leczenie Bogumiły jest dostępna na portalu SiePomaga.pl. Znajdziecie ją na hasło: „Choroba odbiera Bogusi radość życia - odwróćmy zły los!" lub przez link bezpośredni: siepomaga.pl/bogumila-mika.

(KT)

arch. prywatne

Bogumiła Mika

arch. prywatne

- Dla nas mama jest całym światem. Chcielibyśmy, aby mogła wieść życie bez bólu - mówią dzieci Bogumiły

Skrycie i przez lata rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Nowotwory głowy i szyi stanowią siódmą co do częstości grupę nowotworów złośliwych. Wśród ich przyczyn są nadużywanie alkoholu i palenie papierosów.

Najwięcej zachorowań na nowotwory głowy i szyi przytrafia się osobom po 50. roku życia. W Polsce takie diagnozy słyszy 11 tys. pacjentów rocznie, a umiera 6 tys. osób rocznie. Ponad połowa pacjentów za późno trafia na leczenie.

NIE IGNORUJMY OBJAWÓW

Na początku trudno zdiagnozować nowotwór głowy i szyi, bo przypomina zwykłe przeziębienie. Później, gdy już wiadomo, że to rak, widoki są o wiele gorsze. Im szybciej uda się wykryć chorobę, tym większe szanse – nawet 95 proc. – na pełne wyleczenie. Pacjenci często ignorują objawy, a powinno niepokoić, gdy nieprzerwanie przez trzy tygodnie utrzymuje się:

- pieczenie języka,
- niegojące się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,
- ból gardła,
- przewlekła chrypka,
- guz na szyi,
- niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,
- ból powiązany z połykaniem.

Co zrobić, kiedy zauważysz jeden czy kilka z tych objawów? Jeśli masz 40-65 lat, czyli jesteś w grupie podwyższonego ryzyka, zgłoś się do lekarza, który wystawi skierowanie do specjalisty. Lekarz ocenia, czy trzeba wykonać inne badania, jak endoskopię, cytologię czy biopsję, celem wnikliwego sprawdzenia pobranych komórek. Możesz też trafić do programu zaawansowanej diagnostyki i leczenia. Wtedy będziesz szybciej zdiagnozowany i w razie konieczności – operowany.

– Wykrycie zmian uruchamia procedurę leczenia, która zwykle rozpoczyna się od usunięcia komórek rakowych i zabezpieczenia sąsiednich z wykorzystaniem m.in. naświetlania. Dlatego tak ważne są badania przesiewowe, dzięki którym lekarze docierają do grupy ryzyka, a nie czekają aż chorzy się u nich zjawią. Bardzo ważne, żeby pacjenci wiedzieli, że samo badanie nie boli, a wcześnie rozpoczęta kuracja nie jest bardzo uciążliwa – zapewnia autor krajowego programu profilaktyki nowotworów głowy i szyi, prof. Wojciech Golusiński.

TYTOŃ SZKODZI NIE TYLKO PŁUCOM

To palenie papierosów w dużej mierze odpowiada za zachorowania na raka głowy i szyi. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), rocznie aż 7 mln osób na świecie umiera wskutek chorób spowodowanych przez szkodliwe składniki dymu papierosowego. Jest ich aż 4000! Wśród nich są substancje toksyczne i kancerogenne.

Polskie Towarzystwo Onkologiczne podaje, że palenie jest przyczyną wysokiej śmiertelności na nowotwory złośliwe. Niezależnie od liczby wypalonych papierosów, następuje zatruwanie organizmu, którego skutki w dłuższym czasie trudno przewidzieć. Nowotwór złośliwy potrafi rozwijać się przez 5-20 lat i dać o sobie znać w najmniej oczekiwanym momencie.

Samo palenie jest równie szkodliwe, co wdychanie dymu, żucie tytoniu, a nawet przebywanie w pomieszczeniach nasiąkniętych zapachem nikotyny. Substancje zawarte w dymie papierosowym długo utrzymują aktywność. Paląc w obecności innych naraża się ich na kontakt z trucizną i ryzyko zachorowania na nowotwór.

Chcesz rzucić palenie? Potrzebujesz profesjonalnej pomocy? Zadzwoń do Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym 801 108 108 lub 22 211 80 15. Więcej informacji znajdziesz na stronie jakrzucicpalenie.pl.

UWAGA NA ALKOHOL

Nieliczni wiedzą, że alkohol wywołuje raka tak samo, jak palenie tytoniu czy intensywne opalanie. 5 proc. zachorowań na nowotwory ma ścisły związek ze spożywaniem alkoholu. Osoby pijące są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijące. Powodem są zmiany w tych organach wywołane alkoholem. Zagrożenie rośnie, gdy ktoś pije i przy tym pali, bo otwiera drogę wprost do komórek dla szkodliwych substancji zawartych w dymie.

Nie trzeba być osobą uzależnioną czy nadużywającą alkoholu: wystarczy, że regularnie spożywa się kilka drinków.

TERAPIA I PROFILAKTYKA

Wcześnie wykryta choroba pozwala zastosować skuteczną terapię. Nowotwór jest jednak podstępny i zawsze istnieje ryzyko jego nawrotu. Rzucenie palenia i alkoholu zwiększa prawdopodobieństwo uniknięcia nowotworów głowy i szyi. Nie wystarczy jednak tylko przestać pić i zrezygnować z palenia.

Dlatego tak ważne stają się badania profilaktyczne pod kątem nowotworów głowy i szyi. Wczesne wykrycie choroby pozwala na mniej inwazyjną terapię. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych może oznaczać uciążliwe dla pacjenta zabiegi chirurgiczne. Bywa, że zabiegi w obrębie głowy i szyi odbierają możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i skazują na zmianę sposobu życia.

Nowotwory wcześnie wykryte są możliwe do wyleczenia. Jeśli zauważysz u siebie niepokojące objawy, koniecznie zgłoś się do programu przesiewowego, lekarza ogólnego lub laryngologa. Warto skorzystać z tej szansy, by zapewnić sobie długie i zdrowe życie.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na
www.planujedlugiezycie.pl
lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.
Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE
Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 1d39308498

Wstępniak, czyli...

...mówiły jaskółki

...że niedobre są spółki. Tak mówiły i mówią nadal, a z okazji światowego dnia sprzątania Ziemi, który w naszych warunkach trwa cały wrzesień, dokładam do nich wersję śmieciową, bo właśnie mam odpowiedni lokalny przykład. Otóż przyszedł do redakcji mężczyzna z plikiem dokumentów i informacją, że jest poszkodowany, więc trzeba o nim napisać. A napisać mam ja.

Jeszcze nie wiem, o co chodzi, a że generalnie staram się być grzeczny, więc umawiamy się, że przyjadę do niego na wieś, by zobaczyć co i jak. Gdy wyszedł, zajrzałem do dokumentów, które mi zostawił, a tu świeżutki wyrok sądowy, z którego wynika, że winnym jest właśnie ten pan. A poszło o... No właśnie, nie do końca wiadomo o co, bo konflikt współwłaścicieli nieruchomości w pewnej podoławskiej miejscowości trwa od lat. Z grubsza rzecz idzie o to, że jest dwoje skłóconych właścicieli, a nieruchomość jedna, której nie udało się dotąd podzielić. Konflikt sięga jeszcze nieporozumień ich rodziców. W efekcie obecnie strony nie mogą się dogadać co do niczego. Ani kto co faktycznie ma i za co odpowiada, ani kto ma rozebrać ruiny na posesji, ani kto ma wyrzucić toksyczne odpady, ani którędy trzeba się poruszać, aby nie narazić się na uwagi... Mieszkanie na takiej posesji trudno nazwać miłym i spokojnym.

Niedawno kolejna odsłona konfliktu trafiła do oławskiego sądu, a w aktach opisy jak z wiejskiej kryminalnej powieści - uderzył ją w twarz, trzymała w dłoni gaz pieprzowy, chwycił widły i ruszył na ratunek siostrze, zadał powódce ciosy pięścią w tułów, chwycił ją za gardło i próbował dusić, odbezpieczyła ręczny miotacz gazu i użyła go, na miejscu była już policja, ale przyjechało też pogotowie ratunkowe, rzucił w jej stronę drewnianą belką, a w wyniku szarpnięcia uderzyła głową w bruk i straciła przytomność. Efekt sądowy - pan musi zapłacić parę tysięcy pani i ponieść koszty procesu. To jednak niczego nie zamyka. Oczywiście on się nie przyznaje i „w życiu" nie zapłaci, bo przecież „było inaczej". Tego jednak nie rozstrzygniemy, od tego jest sąd. Ciekawa jest za to kolejna odsłona konfliktu, kiedy to jedna ze zwaśnionych stron zawiadamia odpowiednie organa, że na terenie wspólnej posesji są odpady, z którymi nie bardzo wiadomo, co i kto ma zrobić.

Gdy na miejsce przyjechał gminny urzędnik, usłyszał, że do niektórych odpadów nikt się nie chce przyznać. A nie chodziło o zwykłe śmieci, tylko o odpady mocno szkodliwe, np. opony czy azbest. W efekcie zawiadomienia urzędnikowi zapewne nie pozostanie nic więcej poza nakazaniem usunięcia tych odpadów przez właścicieli. A gdy tego nie zrobią, usunięcie na koszt gminy i obciążenie kosztami właścicieli. I to wszystkich prawnych właścicieli, a więc także tych, którzy o odpadach zawiadomili i wskazali, że nie są ich, tylko tej drugiej strony. Warto więc pamiętać, że w przypadku, gdy nikt się nie poczuwa do własności odpadów, odpowiada za nie właściciel (lub solidarnie właściciele) działki, na której są składowane. W tym przypadku zarówno ten, kto zgłaszał istnienie podejrzanych odpadów, jak i ten, kto być może zawinił i ja tam ściągnął czy pozostawił.

Jaskółki miały racje. Gdy jest więcej właścicieli, a umowa „na gębę" miała być tylko tymczasowa, choć trwa latami, najlepiej podzielić nieruchomość jeszcze wtedy, gdy nie ma konfliktu, bo potem często kończy się źle. Dobrze o tym pamiętać, zwłaszcza w przypadku darowizn czy spadków. Owszem, to może być przyjemność i korzyść, ale lepiej jej sobie nie zepsuć brakiem formalnego podziału, który często skutkuje problemami, z których potem bardzo ciężko się wykaraskać.

JERZY KAMIŃSKI

Po festiwalu

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

8. Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy dobiegł końca

Podczas 4 koncertów w kościele pw. M.M. Kolbego w Jelczu-Laskowicach gościli wybitni muzycy i soliści, którzy występują w europejskich i światowych salach koncertowych. Wyjątkowym gościem tej edycji Festiwalu był Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk". Zwieńczeniem ostatniego dnia festiwalu był finisaż wystawy „Aerofony".

- W towarzystwie świateł, muzyki i tańca Małgorzaty Kozłowskiej rozbłysły nasze instalacje, które stworzyli: Waldemar Czech, Marzena Nižyńska, Jan Partyka, Wojciech Roskosz, Ewa Kaźmierczak, Marcin Pawlicki oraz VirtualAtelier pod kuratelą Alicji Stawieraj - mówi dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Podziękowania dla księdza kanonika Janusza Nowickiego za przestrzeń, dobre słowo i jak zawsze przychylność i gościnę, dyrektorów artystycznych Jana Drozdowicza i Łukasza Romanka za przygotowanie koncertów na światowym poziomie, wyjątkowy dobór artystów i repertuaru. Gorące ukłony dla artystów, którzy podzielili się swoim talentem oraz dla melomanów za tak liczne przybycie i atmosferę, którą stworzyli. Ogromne podziękowania dla wszystkich patronów medialnych oraz sponsorów, którzy wsparli wydarzenie, takich hak: Dyka sp. z o.o., Elica Group Polska, Italmetal, PSB Mrówka, Ronal Polska, Spółdzielnia Lokatorsko-Własnościowa w Jelczu-Laskowicach.

*

Zdjęcia z festiwalu na tuOlawa.pl

(KT)

Dj Wika rozkręci tę imprezę

JELCZ-LASKOWICE
Event

To jesień pełna energii. Tym razem macie szansę wziąć udział w potańcówce z dj Wiką

Tego jeszcze w Jelczu-Laskowicach nie było! Dj Wika to najstarsza didżejka w Polsce i znana działaczka społeczna. Będzie gwiazdą wieczoru w piątek 1 października o godz. 18.00 w hali sportowej w siedzibie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach. Jej dyskoteki, dancingi i imprezy taneczne łączą pokolenia w całej Polsce. Zachwyca inteligencją, skromnością i poczuciem humoru. Dzięki swojemu pozytywnemu nastawieniu oraz miłości do muzyki została w 2014 roku twarzą popularnej stacji telewizyjnej Eska TV.

Ci, którzy ją znają, mówią, że powinien ją poznać każdy. Michał Olszański, dziennikarz radiowej Trójki, prezenter telewizyjny pisze o niej, że: - Wzbudza w ludziach dobro - niech ono wychodzi z każdego kąta i z głośników wraz z jej muzyką.

Jesteście ciekawi, jak będzie? Przyjdźcie koniecznie! Kiedy? 1 października o godz. 18.00 do Centrum Kultury (CSiR). Wstęp na potańcówkę jest bezpłatny, ale obowiązują wejściówki. Do odbioru na www.mgck-jl.pl oraz w biurze MGCK.

(KT)

ODWOŁANIE PRZETARGU NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.),

Wójt Gminy Oława odwołuje:

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej geodezyjnie nr 41 o pow. 0,80 ha, położonej w miejscowości Drzemlikowice, wyznaczony na dzień 11 października 2021 r. na godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Oławie przy Pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20.

Przyczyna odwołania przetargu: zmiana koncepcji zagospodarowania przedmiotowej działki.

Informację o odwołaniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Oława, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława oraz w Gazecie Powiatowej Wiadomości Oławskie.

Pełniący obowiązki
Wójta Gminy – Henryk Kuriata

OGŁOSZENIE PŁATNE

POWIAT
Ważna akcja

26 września odbędzie się „jesienne sprzątanie lasu"

- Na terenach Oławy, Janikowa, Kotowic oraz Jelcza-Laskowic 26 września będziemy dla was dostępni w wyznaczonych miejscach z workami i rękawiczkami w godzinach 10:00-14:00 - mówią organizatorzy akcji, zachęcając jednocześnie, by przyłączać się do akcji. - Przygotowaliśmy dla was vouchery, niespodzianki za trudy waszej pracy. Dodatkowo w Janikowie przy „Hubertówce", w pobliżu parkingu leśnego zapraszamy wszystkich uczestników na kiełbaski prosto z ogniska oraz ciepłe napoje. Życzymy udanego spaceru i zapraszamy na rodzinny spacer!

Szczegóły na facebookowym wydarzeniu: „Jesienne sprzątanie lasu". Link bezpośredni: fb.me/e/QJ8hFS5U.

(KT)

Zadbaj o las

eprasa.pl 1d39308498

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

OGŁOSZENIE NABORU WNIOSKÓW. Podejmowanie działalności gospodarczej

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna" ogłosiło nabór wniosków w ramach wdrażania Strategii Rozwoju Lokalnego kierowanego Przez Społeczność (Lokalna Strategia Rozwoju) na lata 2016-2022 obszaru Brzesko-Oławskiej Wsi Historycznej.

Wnioski o przyznanie pomocy będą przyjmowane w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72 (gm. Olszanka) **od dnia 05.10.2021 roku do dnia 22.10.2021 roku**, przy czym w ostatnim dniu naboru, wnioski będą przyjmowane do godziny 12:30. Poniżej prezentujemy szczegóły ogłoszonego naboru:

Nabór nr BOWH/O/16/2021 Podejmowanie działalności gospodarczej, w tym podnoszenie kompetencji osób realizujących operacje.

Pomoc na jedną operację będzie przyznawana w wysokości 100 000,00 zł, która jest wypłacana w dwóch transzach, tj.: 80 000 zł w formie premii na początku realizacji operacji, a 20 000 zł jest wypłacane po realizacji biznesplanu w formie refundacji poniesionych wydatków.

Dostępna wysokość środków wynosi 196 672,23 EUR, a indykatywnie w przeliczeniu po kursie 4,00 PLN/EUR limit środków wynosi 786 688,92 PLN. Oznacza to, iż w zależności od kursu EURO pomoc zostanie przyznana dla siedmiu lub ośmiu osób z obszaru objętego LSR.

O pomoc w w/w zakresie mogą ubiegać się:

- pełnoletni obywatele UE zamieszkujący obszary wiejskie objęte LSR;

- osoby, które w przeciągu 3 miesięcy na dzień złożenia wniosku nie prowadziły działalności gospodarczej;

Pomoc jest przyznawana na założenie działalności gospodarczej w myśl rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, a premię można przeznaczyć na nowe rzeczy, a w szczególności na:

1) zakupu robót budowlanych lub usług,

2) zakupu lub rozwoju oprogramowania komputerowego oraz zakupu patentów, licencji lub wynagrodzeń za przeniesienie autorskich praw majątkowych lub znaków towarowych,

3) najmu lub dzierżawy maszyn, wyposażenia lub nieruchomości,

4) zakupu nowych środków transportu, z wyłączeniem zakupu samochodów osobowych przeznaczonych do przewozu mniej niż 8 osób łącznie z kierowcą,

5) zakupu nowych rzeczy innych

Wszystkie wydatki powinny być uzasadnione zakresem operacji, niezbędne do osiągnięcia jej celu oraz racjonalne.

Bardziej szczegółowe informacje na temat naborów oraz doradztwo w zakresie przygotowania wniosków o przyznanie pomocy można uzyskać w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72, 49-332 Olszanka.

Zachęcamy również do zapoznania się z dokumentacją konkursową zamieszczoną na stronie internetowej www.wieshistoryczna.pl oraz do kontaktu telefonicznego pod numerem telefonu 77 412 90 21. Dodatkowo do końca tygodnia zostaną opublikowane na profilu Stowarzyszenia na facebooku, informacje na temat planowanego spotkania informacyjno-promocyjnego w zakresie przygotowania wnioskodawców do naboru.

Zapraszamy
Zarząd Stowarzyszenia

(tekst sponsorowany)

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna".

WROCŁAW

Pamięć

Ocalamy bohaterów

W czasie uroczystości uhonorowano 12 weteranów, wśród nich również znanego oławianina Jana Witolda Ostiadela, który spoczywa na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej

W piątek 17 września - dokładnie w 82. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę w 1939 roku - wręczono dyplomy rodzinom bohaterów, uhonorowanych w ramach projektu „Ocalamy".

Uroczystość odbyła się w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, w ramach akcji „Ocalamy," realizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Urząd Wojewódzki w celu m.in. przypomnienia dokonań żołnierzy biorących udział w polskiej wojnie obronnej 1939 roku. Pamiątkowe dyplomy rodzinom żołnierzy wręczał wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa. Oprócz dyplomów dla rodzin groby weteranów są trwale oznaczane specjalnym insygnium z napisem „Ojczyzna swojemu obrońcy".

W czasie uroczystości uhonorowano 12 weteranów, wśród nich był również znany oławianin Jan Witold Ostiadel (omyłkowo w materiałach przedstawiany jako Jan Wiktor), który spoczywa na cmentarzu przy ul Zwierzynieckiej. Dyplom „Ocalamy" odebrał syn weterana Wojciech Ostiadel.

Zbigniew Jakubowicz

Grób otrzymał specjalny znaczek „Ojczyzna swojemu obrońcy"

Wojciech Ostiadel - syn weterana Jana Witolda

Co czuł i co dla niego oznacza takie przypomnienie? - Przede wszystkim radość i zadowolenie z powodu okazywanego szacunki oraz pamięci wobec dokonań ojca w czasie II wojny światowej - mówi Wojciech Ostiadel. - To dla mnie bardzo ważne.

Jan Witold Ostiadel urodził się w miejscowości Dolina w pobliżu Stanisławowa. We wrześniu 1939 roku służył w 27. pułku 7. Dywizji Piechoty. Brał udział w ciężkich walkach tej jednostki. Po 17 września wraz z pozostałymi oddziałami przekroczył granicę polsko węgierską i został internowany. Obóz internowania opuścił w maju 1940 roku i przez Francję przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie następnie wstąpił do powstającej dywizji pancernej gen. Stanisława Maczka. Służył jako dowódca plutonu łączności 24. Pułku Ułanów, z którym przeszedł cały szlak bojowy od bitwy pod Falaise do zdobycia Wilhelmshaven. Do kraju powrócił w 1947 roku, zamieszkał w Oławie. Zmarł 3 lutego 1994 roku.

*

Witold Ostiadel był jednym z bohaterów III tomu książki INNI - ludzie powiatu oławskiego" (do kupienia m.in. w naszej redakcji i w bibliotece „Koronka").

OPR. I FOT. PP

Dyplom wręcza wicewojewoda Jarosław Kresa

Z głębokim żalem żegnamy naszą koleżankę

Krystynę Kołodziejczyk

składając wyrazy współczucia i słowa otuchy jej najbliższym.
Składają współpracownicy z Przychodni Rejonowo – Specjalistycznej sp. z o. o.

Rodzinie i Bliskim najszczersze wyrazy współczucia z powodu śmierci

śp. Walerii Gajewskiej

składają Zarząd i pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie.

JELCZ-LASKOWICE

Rywalizowali

Tym razem o puchar przewodniczącej

18 września w Parku Strzeleckim „Matczyna Góra" zorganizowano kolejne zawody LOK

Liczna grupa adeptów strzelectwa sportowego w sobotnie przedpołudnie stanęła do rywalizacji, sprawdzając swoje umiejętności w posługiwaniu się karabinkiem sportowym. Tym razem walka toczyła się o puchar przewodniczącej Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. Najlepszy w kategorii juniorów młodszych był Aleksander Cisło. Drugie miejsce zajął Oskar Pliszczak, a trzecie Damian Dutka. Wśród juniorów wygrał Filip Zielonka. Pokonał Pawła Ziemskiego i Andrzeja Antosa. Karol Kawałko to zwycięzca w grupie seniorskiej. Na podium stanęli również Daniel Niestrzęba i Jarosław Czachor.

arch. organizatorów

Uczestnicy zawodów w towarzystwie organizatorów

Tradycyjnie najlepszych uhonorowano pucharami oraz dyplomami pamiątkowymi, ufundowanymi przez Urząd Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach. Odprawę przed rozpoczęciem zawodów przeprowadził Instruktor Strzelectwa Sportowego, wiceprezes ZMG LOK w J-L - Mieczysław Nyklarz. Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem zawodów oraz właściwym zachowaniem młodszych uczestników czuwali doświadczeni działacze LOK.

Kolejne zawody strzeleckie odbędą się 9 października o godz. 10.00.

(KT)

ODESZLI

OŁAWA

13 IX	- Dominik Maj	- ur. 1976
14 IX	- Józef Tumiński	- ur. 1948
14 IX	- Genowefa Janiak	- ur. 1947
14 IX	- Maria Haczkowska	- ur. 1928
15 IX	- Irena Stasiuk	- ur. 1942
15 IX	- Józef Kulesza	- ur. 1962
16 IX	- Stanisława Kasprzyk	- ur. 1936
12 IX	- Wojciech Mikuszewski	- ur. 1980
16 IX	- Krzysztof Ryndak	- ur. 1974
17 IX	- Władysław Długosz	- ur. 1954
17 IX	- Aleksandra Nawrat	- ur. 1952
19 IX	- Stanisława Skoczylas	- ur. 1963
17 IX	- Agnieszka Gucwa	- ur. 1940
17 IX	- Karol Laskowski	- ur. 1932
18 IX	- Kazimiera Zalewska	- ur. 1930
19 IX	- Genowefa Madera	- ur. 1947
18 IX	- Barbara Kuliniak	- ur. 1959
18 IX	- Stanisław Sztal	- ur. 1947
20 IX	- Maria Zdzuj	- ur. 1935

JELCZ-LASKOWICE

19 IX	- Katarzyna Maciuszczak	- ur. 1931
20 IX	- Marian Bronisław Bień	- ur. 1956

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Ogromny sukces Forum Ekonomicznego w Karpaczu

W tegorocznej, jubileuszowej edycji Forum Ekonomicznego wzięło udział aż ponad 6 tysięcy uczestników, w tym prawie 4,5 tys. zaproszonych gości z 56 krajów świata. Była to jedna z najliczniejszych imprez, jakie zorganizowano w Polsce od momentu wybuchu pandemii koronawirusa. Podczas wydarzenia przyznanych zostało wiele nagród. Poznaliśmy też ważne dla Dolnoślązaków programy, które będą realizowane w najbliższym czasie.

Przez trzy dni trwania konferencji odbyło się prawie 420 wydarzeń merytorycznych takich, jak panele dyskusyjne czy wykłady. Głos zabrało w nich 1600 prelegentów - polityków, samorządowców oraz specjalistów w zakresie biznesu, ekologii, nauk społecznych i kultury. Dyskusje były tłumaczone łącznie na 65 języków.

- Możliwość organizacji tak ważnego wydarzenia to dla Dolnego Śląska prestiż, ale również potwierdzenie naszej pozycji na gospodarczej mapie Europy. Podczas tegorocznej edycji Forum poruszonych zostało wiele niezwykle istotnych kwestii związanych między innymi ze współpracą międzyregionalną, ekologią czy gospodarką. Dziękuję wszystkim uczestnikom za te trzy dni debat, spotkań i rozmów - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

W Karpaczu Samorząd Województwa Dolnośląskiego, oprócz marszałka Cezarego Przybylskiego, reprezentowali także wicemarszałek Grzegorz Macko, członek zarządu województwa Tymoteusz Myrda oraz radni sejmiku województwa. Forum Ekonomiczne swoją obecnością zaszczycili między innymi premier Mateusz Morawiecki, a także szefowie rządów Ukrainy, Denys Shmygal oraz Słowenii, Janez Jansa.

- Do Karpacza przyjechali przedstawiciele polityki, gospodarki i nauki z całej Europy. Rozmawialiśmy z nimi o tym, jakie trendy i zjawiska czekają nas w przyszłości oraz co w związku z tym w najbliższych latach będzie się działo na Dolnym Śląsku i w Polsce - mówi **Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.** *- Miałem okazję opowiedzieć o naszych doświadczeniach w rozbudowie siatki połączeń kolejowych w regionie, a także rozmawiać o takich koncepcjach, jak Koleje Dużych Prędkości czy „zielona" kolej* - dodaje.

Dolnośląscy samorządowcy wzięli udział w różnych panelach dyskusyjnych, gdzie rozmawiano między innymi o współpracy międzyregionalnej, unijnej polityce Zielonego Ładu, czy konieczności tworzenia nowoczesnej i zrównoważonej infrastruktury miejskiej bogatej w zieleń.

- Z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwałam się wypowiedziom panelistów, którzy z dumą mówili o rozwiązaniach zastosowanych w swoich miastach - jak chronić i wykorzystywać istniejące nasadzenia, a także jak postępować, aby powstawały nowe parki, skwery, ogrody i sady. Dyskusję można podsumować jednym, ważnym zdaniem: to na włodarzach terenu spoczywa odpowiedzialność za właściwe planowanie przestrzenne i nie dopuszczanie do nadmiernego zabetonowania miast. Mamy w ręku narzędzia regulacyjne i dobrze z nich korzystajmy - mówi **Marzena Majdzik, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego**, moderator panelu pt. „Zielony jak…miasto! Nowoczesna i zrównoważona infrastruktura miejska".

Nagrody Forum Ekonomicznego

Podczas każdej edycji wydarzenia kapituła Nagród Forum Ekonomicznego przyznaje wyróżnienia firmom i osobom, które w znaczący sposób wsparły ważne społecznie działania lub osiągnęły wyjątkowe sukcesy gospodarcze. W tym roku po raz pierwszy wręczono Nagrodę Prezydenta Wrocławia - Biznes Odpowiedzialny Społecznie oraz Nagrodę Polonijną Forum Ekonomicznego.

Laureatami wyróżnień w poszczególnych kategoriach zostali:

- Człowiek Roku 2020 - Janez Jansa, premier Słowenii,

Forum Ekonomiczne w Karpaczu będzie organizowane przez najbliższe sześć lat. Marszałek Cezary Przybylski, jako gospodarz województwa, oficjalnie powitał gości i otworzył konferencję

- Firma Roku 2020 - KGHM Polska Miedź S.A.,
- Osobowość Roku - Andrzej Adamczyk - Minister Infrastruktury, Paweł Borys - prezes Polskiego Funduszu Rozwoju oraz Marek Kuchciński - były Marszałek Sejmu.
- Organizacja Pozarządowa - Związek Harcerstwa Polskiego,
- Nagroda Specjalna Forum Ekonomicznego - społeczeństwo Ukrainy (wyróżnienie odebrał premier Ukrainy, Denys Shmygal),
- Nagroda Gospodarcza SGH - Grupa Maspex, Krzysztof Pawiński,
- Nagroda Polonijna Forum Ekonomicznego - Andżelika Borys - przewodnicząca Związku Polaków na Białorusi oraz Andrzej Poczobut - członek jego Rady Nadzorczej (w ich imieniu wystąpili Irena Biernacka i Maria Tiszkowska)
- Nagroda Prezydenta Wrocławia - Biznes Odpowiedzialny Społecznie - firmy: BSH, 3M i Techland.

Podczas tegorocznego Forum Ekonomicznego odbyło się około 420 wydarzeń merytorycznych, w których wzięło udział łącznie 1600 gości

Ważne projekty dla Dolnoślązaków

W Karpaczu marszałek Cezary Przybylski wraz z ministrem klimatu i środowiska Michałem Kurtyką oraz zaproszonymi gośćmi ogłosili start pilotażowego programu wymiany kopciuchów dla budynków wielorodzinnych i lokali mieszkalnych w ramach programu „Czyste Powietrze". Wnioski składać będzie można od 1 października 2021. Zdecydowano także o zwiększeniu finansowania projektu z 15 do 20 mln zł. Dzięki tym dopłatom z obszaru Dolnego Śląska może zniknąć w najbliższych latach łącznie około 720 nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe.

- Zwiększyliśmy planowany budżet działania z 15 do 20 mln zł, ponieważ wprowadziliśmy dodatkowe preferencje dla budynków zlokalizowanych na terenach gmin graniczących z Republiką Czeską. Mieszkańcy tych właśnie gmin będą mieli szansę na wyższe dotacje, czyli większą o dziesięć punktów procentowych intensywność dofinansowania - mówił podczas konferencji prasowej **Minister Klimatu i Środowiska Michał Kurtyka.**

Ostatniego dnia trwania Forum Ekonomicznego marszałek Cezary Przybylski podpisał wraz z Cezariuszem Lesiszem - Prezesem Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., prof. dr hab. inż. Arkadiuszem Wójsem - Rektorem Politechniki Wrocławskiej, Marcinem Chludzińskim - Prezesem Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. oraz Dariuszem Mikołajczakiem - Prezesem Toyota Manufacturing Motor Poland list intencyjny w sprawie powołania Dolnośląskiej Doliny Wodorowej. Udział w wydarzeniu brali także premier Mateusz Morawiecki oraz minister Michał Kurtyka.

Nowa inicjatywa pozwoli wykorzystać potencjał regionu w zakresie nowoczesnych technologii, a niskoemosyjny wodór będzie używany na szeroką skalę jako źródło czystej energii.

Opracowana przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska strategia do 2030 r. zakłada powstanie 5 dolin wodorowych, które będą stanowić zarówno trzon transformacji energetycznej, polegającej na przezbrojeniu sieci elektrycznych i ciepłowniczych na spalanie czy współspalanie wodoru. Transformację przejdzie także transport publiczny ponieważ wodór będzie mógł być wykorzystywany jako paliwo.

W ramach Krajowego Planu Odbudowy na rozwój technologii wodorowych zostaną przeznaczone środki w wysokości 800 mln euro.

UMWD

eprasa.pl 1d39308498

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE
Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl
strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy
W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Gazebo w Rynku

Wrzesień obfituje w imprezy

Większość realizowanych wydzrzeń odbywa się na oławskim Rynku. W ostatnim czasie zorganizowano w tym miejscu Koncert Muzyki Tanecznej, na którym wystąpił zespół Skaner oraz międzynarodowa gwiazda Gazebo. Kolejnym wydarzeniem były Europejskie Dni Dziedzictwa - Ormiańskie Smaki. 19 września odbyła się charytatywna impreza „Ratownicy dla Ratowników", na której zbierano środki na leczenie małej Ani, córki ratowników medycznych. Udało się zebrać ponad 10 700 zł. Dziękujemy uczestnikom wszystkich wydarzeń za udział w imprezach miejskich i zapraszamy na kolejne wydarzenia, najbliższa okazja już w ten weekend - na Rynku odbędzie się IV Oławski Festiwal Food Trucków.

Dni Dziedzictwa - Ormiańskie Smaki

Ratownicy Ratownikom

Dzień Sybiraka

17 września na cmentarzu komunalnym przy ul. Zwierzynieckiej odbyły się uroczyste obchody Dnia Sybiraka. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Oławskiego Oddziału Związku Sybiraków Aleksander Maciejewicz, który przypomniał tragiczne losy naszych rodaków wywożonych na „nieludzką ziemię" oraz rocznicę agresji ZSRR na Polskę. Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń, którymi zostali uhonorowani: Aleksander Maciejewicz - Medalem Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej, Łucja Michalik - Medalem „Pro Patria" oraz burmistrz Oławy Tomasz Frischmann - Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Związku Sybiraków. Podziękowano również za długoletnią współpracę ks. Januszowi Gorczycy byłemu Dziekanowi Dekanatu Oława. Złożono także wiązanki kwiatów na grobie oławskich kapłanów i pod pamiątkową tablicą poświęconą Sybirakom.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U.2020r. poz. 1990 z póź. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na **okres od dnia 17.09.2021r. do dnia 08.10.2021r.** wykaz zawierający nieruchomości (lokale mieszkalne) przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 109/0050/2021 z dnia 17.09.2021r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w rejonie ul. Ofiar Katynia: dz. nr 5/3 AM-97 o pow. 0,0608 ha - cena wywoławcza 294.000,00 zł.

Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Oławy nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem P/U- tereny zakładów produkcyjnych, baz, składów oraz stref aktywności gospodarczej z dopuszczeniem uciążliwości.

Podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl.Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w **dniu 27 października 2021r. o godz. 10.00**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w pieniądzu **w wysokości 29.400,00 zł** najpóźniej do **dnia 22 października 2021r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 108/0050/2021 Burmistrza Miasta Oława z dnia 7 września 2021r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl.Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

Kolejne modernizacje dróg

Trwają prace remontowe na ul. Osadniczej i Nowoosadniczej. Aktualnie wykonywana jest kanalizacja deszczowa.
Docelowo na ul. Nowoosadniczej powstanie ciąg pieszy o szerokości 3m z wjazdami na posesje, ul. Osadnicza zostanie przebudowana, wykonane będą m.in. chodniki wraz z oświetleniem.

GUS Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021
GMINNE BIURO SPISOWE
ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW OŁAWY
DO SPISU w RYNKU, W DNIACH:
24 września br. (piątek) od 15:00 do 18:00
25 września br. (sobota) od 9:00 do 21:00
26 września br. (niedziela) od 15:00 do 18:00

eprasa.pl 1d39308498

GMINA OŁAWA

Jubileusz

ZŁOTE GODY Zofii i Jana

Jan i Zofia z Drzemlikowic świętowali 50. rocznicę ślubu

Jan Choptiany przyjechał w roku 1945 z rejonu tarnopolskiego na Kresach Wschodnich i osiadł wraz z rodzicami i bratem w Godzinowicach. Rodzice pani Zosi przyjechali z Podhajec, osiedli w Drzemlikowicach i tu urodziła się ich córka.

Jan i Zosia poznali się w klubokawiarni w Siecieborowicach. - Była tam grająca szafa, do której wrzucało się dwa złote i grała muzyka, można było potańczyć, spotkać się ze znajomymi - wspomina pan Jan. - Wszyscy się tam zjeżdżali, ponieważ to była jedyna rozrywka w regionie. Tam też odbywały się różnego rodzaju przyjęcia.

- Była niedziela - mówi pani Zosia. - Wybrałam się tam z koleżankami. W drodze spotkałyśmy młodą parę z jakiegoś wesela. Złożyliśmy im życzenia, a oni zaprosili nas na zabawę, odbywającą się w tej właśnie świetlicy. Szybko jednak musiałam wracać do domu, bo byłam jeszcze w wieku szkolnym. Obowiązki wzywały. Zostawiłam więc koleżanki i poszłam, a za mną dwaj chłopcy pojechali na jawie - weselny fotograf i jego kolega, kierowca tego motocykla. Po chwili zaproponowali, że mnie podwiozą. Zaczęłam się śmiać, a że było to tuż przy moim domu, weszłam na podwórko. Oni za mną. Okazało się, że fotograf zna mojego tatę, więc zaczęli rozmawiać. To jednak kierowca motocykla mi się spodobał i od tamtej pory zaczęliśmy się regularnie spotykać.

Zofia i Jan Choptiany są małżeństwem od 50 lat

Podczas uroczystości w USC jubilatom towarzyszyła cala rodzina

- Od razu wpadła mi w oko i od początku dobrze się dogadywaliśmy - mówi pan Jan.

Po ponad dwóch latach narzeczeństwa, czyli na owe czasy bardzo długo, pan Jan się oświadczył. Miał wtedy 29 lat, ona 25. Ślub cywilny wzięli 14 listopada 1970 w oławskim ratuszu, kościelny w Niwniku.

Oboje przez jakiś czas pracowali w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Później pan Jan zatrudnił się w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bystrzycy. Tam też mieszkali przez 16 lat. Następnie przenieśli się do Drzemlikowic, do rodzinnego domu pani Zosi, gdzie szczęśliwie mieszkają do dziś. Pan Jan pracował też w cukrowni w Strzelinie, gdzie był inspektorem rejonu. Przez dwie kadencje kadencje pełnił również funkcję radnego gminy Oława. - Za PRL i po PRL - dodaje z uśmiechem.

Doczekali się czwórki dzieci. Trzech córek, w tym bliźniaczek, i syna. Mają też troje wnucząt.

Pytani o receptę na szczęście wspólnie mówią, że trzeba żyć w zgodzie oraz wzajemnym szacunku.

- To zależy też od tego, kto czego wymaga - dodaje z uśmiechem pani Zosia. - Ja nigdy nie miałam powodów do narzekań. Mąż był bardzo rozrywkowy i zawsze razem fajnie spędzaliśmy wolny czas. Nigdy się nie nudziliśmy. A gdy dzieci były małe? To sobie pomagaliśmy i nie było czasu na kłótnie.

Jubilaci nie mają powodów do narzekania. Szczęście i zdrowie - które, jak twierdzi pani Zosia, idą w parze - do tej pory im dopisywały, więc tego też życzą sobie na kolejne wspólnie spędzone lata.

Z okazji złotych godów 17 września w oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego małżonkowie w gronie rodziny odebrali „Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", które wręczył im w imieniu prezydenta RP pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata. Szef gminy przekazał też jubilatom w imieniu swoim i mieszkańców gratulacje i życzenia oraz słodki upominek. Uroczystość poprowadziła kierownik Stanu Cywilnego Renata Wolf.

TEKST I FOT.: WK

REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Budżet Obywatelski: wybierzemy z 13 projektów

Zakończył się etap weryfikacji pomysłów zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego. Opinię pozytywną uzyskało trzynaście propozycji. W drodze głosowania mieszkańcy wybiorą, które z nich zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Do głosowania pozostały niecałe trzy tygodnie. To czas, aby przeanalizować propozycje i dokonać wyboru

1) Zakup i montaż lamp solarno-wiatrowych w Grędzinie. Lepsze oświetlenie miejscowości poprawi bezpieczeństwo mieszkańców. Zaplanowano instalację 11 lamp. Mają być umieszczone na Kolonii, ul. Bażantowej i ul. Głównej. Koszt inwestycji wynosi 145 500 zł.

2) Zielona energia dla szkoły. Instalacje fotowoltaiczne dla PSP nr 2 oraz PSP nr 3. W zamiarze projektodawców na budynku PSP nr 2 ma powstać instalacja fotowoltaiczna o mocy 50 kW, zaś na budynku PSP nr 3 przy ul. Prusa fotowoltaika o mocy 20 kW. Koszt inwestycji to 250 tys. zł.

3) Budowa kortu tenisowego przy ul. Partyzantów w Jelczu-Laskowicach. Jeden z dwóch sportowych projektów w tegorocznym Budżecie Obywatelskim. Inwestycja, której koszt opiewa na 248 tys. zł, zakłada wyposażenie nowego kortu w odwodnienie i ogrodzenie.

4) Parking przy Zespole Szkół na Kasprowicza. W Jelczu-Laskowicach wciąż brakuje miejsc do parkowania. Dlatego nie dziwi, że w BO pojawiło się kilka propozycji budowy nowych parkingów. Jednym z nich jest ten przy ul. Kasprowicza. Miałby odciążyć parking szkolny i poprawić bezpieczeństwo użytkowników ruchu w tym punkcie miasta. Koszt tego przedsięwzięcia wyliczono na 198 000 zł.

5) Parking przy PSP nr 2. Kolejny projekt dotyczący budowy parkingu przy szkole. Obejmuje on m.in. ułożenie płyt ażurowych i ich wypełnienie, wymianę bramy wjazdowej na bramę przesuwną, budowę chodnika prowadzącego do wejścia głównego szkoły, zmianę organizacji ruchu na drodze dojazdowej do szkoły. Przewidziano powstanie miejsc do krótkiego postoju oraz miejsc dla osób niepełnosprawnych. Koszt prac wynosi 250 000 zł.

6) Rekultywacja zbiornika wodnego w Wójcicach. Projekt przewiduje odmulenie i oczyszczenie stawu, odbudowanie skarp, remont wlotów i wylotów, a także instalację nowego ogrodzenia panelowego. Inwestycja ma kosztować 135 000 zł.

7) Rewitalizacja centrum Miłocic. Chodzi o zagospodarowanie przestrzeni pomiędzy świetlicą, Wielopokoleniowym Centrum Rozwoju oraz kościołem. Ma tam powstać zestaw street workout oraz element placu zabaw. Plac ma być wyposażony w monitoring i oświetlenie solarno-wiatrowe. Koszt inwestycji to 52 718 zł.

8) Remont i adaptacja schroniska szkolnego w Chwałowicach dla potrzeb lokalnej społeczności. Mieszkańcy chcieliby, aby schronisko spełniało po remoncie funkcję świetlicy wiejskiej.

Chcą zadbać o atrakcyjność wnętrz, rozważają wyeksponowanie historycznej cegły, przemyślanie rozplanować nowoczesne oświetlenie wnętrz budynku. Zadbać o sanitariaty i kuchnię. Koszt prac - 150 000 zł.

9) Budowa modułowego biura sołeckiego przy placu zabaw w Łęgu.

Pomieszczenie przeznaczone będzie na spotkania petentów z sołtysem. Odbywać się tu będą zebrania rady sołeckiej. Pomieszczenie będzie wykorzystywane przez sołtysa do zbierania podatków oraz pracy na rzecz wsi i jej mieszkańców. Koszt budowy biura to 148 000 zł.

10) Automatyczny systemu nawadniania boiska piłkarskiego w Miłoszycach. Kolejny sportowy projekt w tegorocznym BO. Polega na wykonaniu projektu podziemnej instalacji rur i zraszaczy dookoła płyty boiska jak i w nim, montażu urządzeń sterujących i okablowania, montażu elementów łączących i zaworów elektromagnetycznych Założenie wyjściowe obejmuje instalację 18 zraszaczy, koszty to 49 000 zł.

11) Utwardzenie terenu przy PSP w Minkowicach Oł. Projekt zakłada utwardzenie pobocza nawierzchnią bitumiczną oraz wykonanie utwardzenia terenu płytami ażurowymi na podsypce cementowo-piaskowej. Koszt prac - 125 589 zł.

12) Strefa relaksu - park w Kopalinie. W ramach inwestycji planowany jest demontaż starych, zniszczonych ławek, zakup i montaż małej architektury, oświetlenia solarno-wiatrowego, stojaka na rowery, donic betonowych, a także posadzenie nowych drzew i roślin. Koszt prac - 95 000 zł.

13) Piknikowa strefa relaksu nad Pierwszym Stawem Jelczańskim. Projekt zakłada wyrównanie terenu i położenie kostki, wykonanie paleniska, donic na drzewka, betonowych leżaków i stołów z siedzeniami, koszy na śmieci oraz barierek rowerowych. Prace mają kosztować ok. 250 000 zł.

Głosowanie nad projektami rozpocznie się 11 października i potrwa do 5 listopada br.

(UMIG)

Zbiórka śmieci wielkogabarytowych

Odbiór odpadów wielkogabarytowych tj. zużytych mebli wszelkiego rodzaju, dywanów, materaców, rowerów, wózków dziecięcych, drzwi odbędzie się w mieście i gminie Jelcz-Laskowice w następujących terminach:

27.09.2021 r., godz. 7:00
Kopalina, Nowy Dwór, Piekary
28.09.2021 r., godz. 7:00
Dziuplina, Grędzina, Brzezinki, Mościsko
29.09.2021 r., godz. 7:00
Wójcice, Celina
30.09.2021 r., godz. 7:00
Miłocice, Miłocice Małe
01.10.2021 r., godz. 7:00
Biskupice Oł., Dębina
04.10.2021 r., godz.7:00
Miłoszyce
05.10.2021 r., godz. 7:00
Osiedle Laskowice, Osiedle Domków Jednorodzinnych
6.10.2021 r. godz. 7:00
Minkowice Oł.
7.10.2021 r. godz. 7:00
Osiedle Europejskie, Hanna, Osiedle Jelcz, Łęg
08.10.2021 r. godz. 7:00
Chwałowice

Proszę nie wystawiać zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w dniach od 11-19.10.2021 r. Zużyte opony należy dostarczyć we własnym zakresie do PSZOK, znajdującego się przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Noc spisowa

Gminne Biuro Spisowe w Jelczu-Laskowicach przystąpiło do akcji „Noc spisowa" - w dniu **25 września (sobota) br. w godzinach 8.00-24.00**. W tym dniu zapraszamy wszystkie osoby chętne do dokonania spisu do Urzędu Miasta i Gminy. Proszę zabrać ze sobą nr PESEL własny oraz wszystkich domowników, którzy zamieszkują pod wspólnym adresem i chcą zostać spisani. W ankiecie pytamy m.in. o powierzchnię użytkową mieszkania, wykształcenie, wykonywany zawód.

(EK)

WSPIERAJ SENIORA

SZANOWNY SENIORZE!

- Masz 70 lat i więcej?
- Potrzebujesz wsparcia? (np. zrobienie zakupów)
- Zdecydowałeś, że dla bezpieczeństwa pozostajesz w domu?
- Nie masz osób bliskich, które mogą pomóc?

ZADZWOŃ!

22 505 11 11 — * na specjalną ogólnopolską infolinię
71 318 15 12 — * do Ośrodka Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach w godzinach pracy Ośrodka
884 80 80 82 — * do Lokalnego Centrum Wsparcia w godz. 8.00 - 16.00

I POWIEDZ, CZEGO POTRZEBUJESZ
Wyznaczona i zweryfikowana osoba (wolontariusz) przyniesie pomoc:
- zakupi dla Ciebie artykuły podstawowej potrzeby (żywność, środki higieny osobistej, leki):
- wyniesie śmieci;
- wyprowadzi psa.

Uwaga: koszty zakupów ponosi Senior

TYLKO 3 KROKI REALIZACJI

Krok 1. Osoba starsza dzwoni na jeden z podanych nr telefonów, gdzie zgłasza potrzebę wsparcia.
Krok 2. Osoba koordynująca pomoc kontaktuje się z Seniorem i ustala zakres wsparcia oraz określa przybliżony termin realizacji usługi, a następnie podaje dane osoby, która zgłosi się do Seniora.
Krok 3. Wyznaczony wolontariusz, po wylegitymowaniu się, realizuje zleconą usługę (w przypadku usługi zakupów należy przygotować listę zakupów oraz gotówkę), a następnie rozlicza się.

Realizatorem programu „ Wspieraj Seniora"

jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach z siedzibą przy ul. Witosa 41 we współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach i Jednostką Strzelecką 3056.

eprasa.pl 1d39308498

Gigantyczne ruchome malowidła na kamienicach Wrocławia

Podczas 3. edycji Kinomuralu na 5 ścianach wrocławskich kamienic podziwiać będziemy prawie 90 wielkoformatowych projekcji autorstwa ponad 50 artystów audiowizualnych z kraju i zagranicy. Wydarzeniem specjalnym będzie projekt manufaktury kinoMANUAL i Beaty Rojek, a jedna ze ścian zamieni się w wielki skaner, który odczyta wiersz Tadeusza Różewicza. W programie także premiera projektu „Threshold - przygody na pograniczu" Tomka Tryzny i Agaty Bartos oraz „Dobranocka" na największym ekranie świata.

Gigantyczne płótna z ruchomymi malowidłami będzie można oglądać 25 września na Nadodrzu, od 19:30 do 22:00. Wstęp wolny.

Kinomural to nowe medium powstałe z połączenia sztuki audiowizualnej z tkanką miejską. Za jego sprawą już po raz trzeci Wrocław zamieni się w miasto ruchomych murali.

Futurystyczny spacer po Nadodrzu

Tuż po zmierzchu ściany kamienic Nadodrza **wzdłuż ulic Rydygiera i Paulińskiej** rozświetlą się malowniczymi animacjami. Zobaczymy dzieła twórców m.in. z Polski, Francji, Rosji, Egiptu, Macedonii, Australii i USA. Będą wśród nich projekcje 3D, dzieła eksperymentalne, animacje komputerowe, a także instalacje audiowizualne wykorzystujące najnowsze technologie. Nurt główny programu to prawie 70 zróżnicowanych tematycznie i gatunkowo prac.

Morgan Beringer zaprezentuje poetycką wizję apokalipsy, a **Yoshi Sodeoka** niesamowity mariaż dźwięku i abstrakcyjnych form malarskich.

Simon Christoph Krenn weźmie na warsztat ludzkie ciało, zaś **Dusty Deen** powróci do źródeł pierwotnej formy animacji, czyli animacji poklatkowej.

Z kolei berliński artysta **Extraweg** pokaże prace przypominające obrazy z przyszłości, w której nie ma już cielesności, jaką znamy.

- Na kamienicy przy Paulińskiej 16 wyświetlimy „Dobranockę" z repertuarem nieco bardziej fabularnym. Paulińska 3 oraz dwie ściany na Rydygiera 29a to ściany eksperymentalne, natomiast Rydygiera 43b to ściana performatywna, na której obejrzymy projekt specjalny z muzyką na żywo - zapowiada Piotr Bartos, dyrektor artystyczny Kinomuralu.

Psychodeliczne pląsy i zeskanowany Różewicz

Wydarzeniem specjalnym będzie „Kobieta Gigant" - efekt współpracy manufaktury audiowizualnej kinoMANUAL z Beatą Rojek, artystką tworzącą obrazy, grafiki, komiksy i murale, znaną także jako Brojek.

- Użyjemy autorskiego systemu wielokanałowej projekcji, który daje możliwość operowania ośmioma rzutnikami slajdów naraz. Specjalnie zmodyfikowane projektory wprawiają nieruchome obrazy w psychodeliczne pląsy. To jedyne w swoim rodzaju urządzenie powstało w niezwykłej pracowni Janusza Króla - mówią twórcy kinoMANUALU, Aga Jarząb i Maciek Bączyk.

Kluczowym elementem pracy duetu jest fizyczny kontakt z filmowym tworzywem. W zeszłym roku podczas Kinomuralu mogliśmy oglądać ich wysmakowany wizualnie projekt pt. „Mleczne medium".

Nie zabraknie prac dedykowanych Tadeuszowi Różewiczowi.

Jedna ze ścian Kinomuralu stanie się wielkim mechanicznym skanerem, który odczyta wiersz pt. „Rozebrany".

- Przeskanujemy bardzo dokładnie każde słowo, każdą linijkę, rozbierzemy na cyfrowe części pierwsze myśli poety. Zajmiemy się też obrazami, myślokształtami, które wyłaniają się z tekstu - mówią bracia Bartos, autorzy pracy.

Podczas Kinomuralu swoją **premierę będzie mieć wspólne dzieło Tomka Tryzny,** reżysera i pisarza, autora tłumaczonych na całym świecie powieści, w tym legendarnej „Panny Nikt" oraz **Agaty Bartos**, artystki uciekającej przed definicją. „Threshold - przygody na pograniczu" wyrosło siedem lat temu z idei, „żeby filmować, jakby się pisało i rysowało". To projekt na styku sztuki plastycznej i kina eksperymentalnego składający się z wielu opowieści dziejących się w świecie, z którego nagle i dramatycznie zniknął kolor oraz wszystkie odcienie szarości.

W programie tegorocznej edycji znajdą się także dedykowane prace 15 młodych twórców będące owocem wielomiesięcznej **współpracy Kinomuralu z Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu**. Tuż po zmierzchu przy Paulińskiej 16 wyświetlona zostanie **„Dobranocka"** dedykowana najmłodszym widzom - składają się na nią prace artystów z całego świata. To alternatywa dla wieczorów spędzanych przed tabletem czy telewizorem i zaproszenie do wyjścia na podwórko.

Ruchome murale będą w tym roku wyświetlane przy użyciu najjaśniejszego na polskim rynku projektora 3LCD o mocy 30 000 lumenów.

- Od zeszłorocznej edycji partnerem technologicznym Kinomuralu jest EPSON, dzięki któremu widzowie będą mogli podziwiać doskonałą jasność, kontrast i żywe kolory obrazów prezentowanych na ścianach Nadodrza - mówi Marianna Wasik, producent wykonawcza.

W roku 2020 ruchome murale obejrzało prawie 15 tysięcy widzów. Twórcami projektu są Bartek, Agata i Piotr Bartosowie. Artystyczne trio od dekady tworzy na styku sztuki audiowizualnej i kina autorskiego. Prowadzą studio filmowe Manifiesta.

Kinomural odbędzie się pod Patronatem Honorowym Prezydenta Wrocławia. Więcej informacji: www.kinomural.com

(UM)

TEKST SPONSOROWANY

eprasa.pl 1d39308498

OŁAWA

Piknik

Ormiańskie SMAKI na oławskim Rynku

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa na oławskim Rynku odbyło się kolejne spotkanie z ormiańską kulturą

Mimo brzydkiej pogody impreza pn. "Ormiańskie smaki" - organizowana przez Bibliotekę "Koronka" oraz Armenian Fundation - kolejny raz zgromadziła na oławskim Rynku spore grono miłośników ormiańskiej kuchni i tradycji przywiezionych z Kut nad Czeremoszem.

Witając gości Janina Kordys, dyrektorka "Koronki" przypomniała, że w Oławie mieszają się różne smaki i różne kuchnie. Mieszkańcy, który zasiedlali od maja 1945 roku ziemię oławską, przywieźli bowiem różne tradycje kulinarne ze swoich regionów.

- Ponad 60 % oławian stanowili wówczas przesiedleńcy z Kresów Wschodnich - mówiła. - Można więc śmiało powiedzieć, że w naszym regionie króluje kuchnia kresowa. Wśród przesiedleńców była liczna grupa Ormian polskich, którzy ponad 650 lat temu wybrali Polskę na swoją drugą ojczyznę. To właśnie ormiańskie smaki chcemy państwu dzisiaj zaprezentować.

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann podkreślił, że jest dumny z tego, że w Oławie kolejny raz są organizowane Dni Ormiańskie: - To coś wspaniałego. Pokazuje naszą tradycję i to, że w Polsce zawsze była tolerancja. Dni to nie tylko pokazywanie tej kultury i tych smaków, ale przypominanie, że tolerancja to jest najwyższa wartość europejska, najwyższa wartość naszej małej ojczyzny. To jest najistotniejsze.

Już po kilku minutach od rozpoczęcia spotkania nad oławskim Rynkiem rozniosły się zapachy niecodziennych potrwa, a przy stołach, gdzie je serwowano, ustawiły się kolejki degustujących. Jedni chcieli przypomnieć sobie smaki dzieciństwa, inni dopiero je poznać, a kolejni sprawdzić i porównać.

Jednym z tradycyjnych dań ormiańskich zaprezentowanych 18 września na oławskim rynku był gandżabur - zupa, która wymaga nie tylko specjalnie przygotowanych produktów, ale też naczyń, a konkretnie miedzianego garnka - najczęściej przekazywanego z pokolenia na pokolenie - bez którego jej wykonanie jest praktycznie niemożliwe. Jak zrobić tę wyjątkową potrawę, której podstawą jest chorut - czyli drobno posiekane listki pietruszki, pozostawione do skiśnięcia w huślance, tj. zakwaszonym mleku - krok po kroku opowiadała zebranym Anna Jasińska, najstarsza mieszkająca w Oławie Ormianka. Ale to dzięki Marcie Axentowicz-Bohosiewicz z ormiańskiej fundacji udało się przygotować tę tradycyjną potrawę dla mieszkańców Oławy, ponieważ to ona przywiozła prawdziwy, wykonany w Kutach, chorut.

Obok zupy, którą dawniej gotowano tylko na wyjątkowe okazje i dla wyjątkowych gości, uczestnicy spotkania mieli też możliwość degustacji innych potraw, w tym dolmy, czyli gołąbków zawijanych w liście winogron, oraz szaszłyków zawijanych w lawasz, z pomidorowym sosem i cebulką. A na deser baklawa, czyli specjalnie przygotowywane i wypiekane ciasto przekładane orzechami z miodem.

Klimat spotkania podkreślały płynąca ze sceny muzyka, wspomnienia zaproszonych gości, a także odczytywane głośno fragmenty książek, które pozwalały przenieść się do tętniącego życiem ormiańskiego domu, gdzie zapachy przeplatały się z głośnymi rozmowami przy suto zastawionym stole, oraz ze śmiechem zebranych wokół niego ludzi.

- Ormianie żyją w Oławie od czasu przesiedlenia z Kresów Wschodnich - mówi Janina Kordys, która też ma ormiańskie korzenie. - Początkowo tworzyli zamknięty krąg, ale po latach, kiedy już można było przyznawać się do swojego pochodzenia, ich tradycje odżyły i wyszły na światło dzienne. Biblioteka "Koronka" od kilkunastu lat przybliża i pokazuje tę kulturę i tradycję. To piękna tradycja i kultura oraz jakże tragiczna historia. Warto ją pokazywać. Coraz więcej osób szuka swoich korzeni, wielu z nich dopiero teraz odkrywa, że ich przodkowie byli Ormianami. Na Dniach Ormiańskich gościmy nie tylko oławian, odwiedzają nas potomkowie Ormian polskich oraz ludzie z terenu Dolnego Śląska zainteresowani tą starą kulturą. I dopóki w Oławie są Ormianie i osoby zainteresowane tą kulturą, będziemy ją pokazywać.

(WK)

Spotkanie z ormiańskimj smakami na oławskim Rynku otworzyli (na fot od prawej) Janina Kordys, Marta Axentowicz-Bohosiewicz i Tomasz Frischmann

Anna Jasińska zdradziła, jak zrobić tradycyjny gandżabur i chorut (pokazuje na fot.), który jest podstawą tradycyjnej zupy ormiańskiej

A na deser słodki baklawasz

Po szaszłyki z mięsa marynowanego w czerwonej bazylii ustawiła się długa kolejka

Tradycyjna ormiańska zupa podawana jest z uszkami nadziewanymi mielonym mięsem wieprzowym

eprasa.pl 1d39308498

OŁAWA

5 wariantów - jeden wybór

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i autostrad przedstawiła pięć wariantów obwodnicy Oławy. Mieszkańcy mogą zdecydować, który jest dla nich najlepszy

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

Działacze PiS zabrali głos w sprawie obwodnicy Oławy

W poniedziałek 20 września w hali sportowej na oławskim stadionie odbyło się drugie (pierwsze było w Stanowicach), a zarazem ostatnie spotkanie informacyjne dla mieszkańców w związku z opracowaniem studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej dla zadania pod nazwą: „Budowa obwodnicy Oławy w ciągu drogi krajowej nr 94".

Przedstawiciele GDDKiA i wykonawcy projektu, którym jest spółka Sweco z Katowic, przedstawili i omówili przebiegi pięciu wstępnie zaproponowanych rozwiązań (mapa z zaznaczonymi przebiegami - na s.16-17).

I wariant - niebieski, północno wschodni, o długości 15 km - rozpoczyna się w okolicy skrzyżowania drogi 94 z ul. Topolową w Stanowicach, dalej biegnie między Stanowicami a Nowym Górnikiem, przez most na Oławie, most na Odrze do drogi 396 tworząc z nią skrzyżowanie. Dalej przez tereny leśne objęte „Naturą 2000" i przez kolejny planowny most na Odrze, skrzyżowanie między Ścinawą a Lipkami, kończąc rondem między Godzikowicami a Gacią.

II wariant - czerwony - początek od ronda na drodze 94 między Osiedlem Nowy Górnik a Stanowicami, dalej skrzyżowanie z ul. Zaciszną, wiadukt nad torami, w rejonie galerii handlowej „Quick Park", przez drogę 396, dalej przez ul. Kilińskiego, most na rzece Oława, rondo na drodze łączącej Jaczkowice z Godzikowicami, skrzyżowanie z drogą między Godzikowicami a Osiekiem, następnie za strefą w Godzikowicach do drogi krajowej 94 między Godzikowicami a Gacią.

III wariant fioletowy oraz IV zielony i V pomarańczowy - w większości przebiegają tą samą trasą. Różnią się początkiem. III wariant fioletowy - rozpoczyna się od ronda, które miałoby powstać na drodze krajowej 94 między osiedlem Nowy Górnik a Stanowicami. Dalej do skrzyżowania z ul. Zaciszną, omijając osiedle Reńskie, do Gaju Oławskiego, tworząc pięciozjazdowe rondo w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą na Marszowice. Dalej, omijając farmę wiatraków w Gaju Oławskim i kolejne miejscowości, przez drogę łączącą Jaczkowice z Godzinowicami, przez planowany most na rzecze Oława, przez drogę łączącą Godzikowice z Osiekiem, za strefą w Godzikowicach do drogi krajowej 94 między Godzikowicami a Gacią.

Warianty IV zielony i V pomarańczowy zakładają start od budowy rond w pasie drogi krajowej 94, tyle że w wersji zielonej miałoby się ono znaleźć na wysokości Stanowic, w wersji pomarańczowej - przed Stanowicami od strony Wrocławia, przy wyjeździe ze znajdującej się tam strefy ekonomicznej. Dalej jak wariant III fioletowy.

Prezentujący proponowane rozwiązania przekonywali, że obecnie wszystkie warianty są możliwe do realizacji. O tym, który zostanie wybrany i będzie rekomendowany, zdecydują wyniki analizy i ocena poszczególnych kryteriów

Wynikiem obecnie prowadzonej analizy będzie wybór wariantu rekomendowanego. Którego - to będzie zależało od tego, który otrzyma najwięcej punktów. - W tej chwili jesteśmy na etapie analizy środowiskowo-techniczno-ekonomiczno-społecznej wszystkich pięciu wariantów, które przedstawiliśmy - mówi Jacek Dzikowski, zastępca dyrektora GDDKiA we Wrocławiu. - Każdy z tych wariantów jest oceniany i punktowany.

Jaki więc wpływ na przebieg obwodnicy mają mieszkańcy?

- Na kryterium społeczne mają, dlatego prosimy o wypełnianie ankiet dostępnych na naszej stronie internetowej oraz na spotkaniach i wysyłanie ich do nas - tłumaczy Dzikowski. - Ankiety można wysłać do nas drogą e-mailową albo wydrukować i wysłać na nasz adres pocztą. Poprzez ankiety mieszkańcy mają rzeczywisty wpływ na kształt i przebieg obwodnicy. Ankiety można składać przez dwa tygodnie od daty dzisiejszego spotkania.

Na spotkaniu nie było zbyt wielu zainteresowanych i mieli głównie pytania dotyczące spraw indywidualnych. Na tym etapie prac i bez szczegółowego przyjrzenia się sprawom trudno było jednak na nie odpowiedzieć. Inni próbowali się dowiedzieć, który z proponowanych wariantów jest najbardziej optymalny, ale organizatorzy spotkania cały czas powtarzali, że na tym etapie prac nie można tego stwierdzić. bo każdy wariant jest tak samo realny i brany pod uwagę. Obecne prace, czyli analiza możliwości przebiegu wszystkich wariantów, która zakłada między innymi badania środowiskowe - potrwa od 1,5 do 2 lat. Po tym czasie będzie wiadomo, który z proponowanych wariantów uzyskał najwyższą liczbę punktów i będzie rekomendowany.

Projekt oraz zadanie ma być realizowane z pieniędzy rządowych w ramach rządowego programu 100 obwodnic. Zakłada on, że droga będzie zrealizowana i oddana do użytku do 2029 r.

Przedstawiciele GDDKiA i wykonawcy projektu, którym jest spółka Sweco z Katowic, przedstawili i omówili przebiegi pięciu wstępnie zaproponowanych rozwiązań

PiS na pomarańczowo

W sobotę 18 września podczas briefingu na Rondzie Wolontariatu w Oławie głos w sprawie proponowanych przebiegów obwodnic zabrali lokalni działacze PiS pod przewodnictwem Zdzisława Brezdenia.

- Chcieliśmy jako organizacja, jako Prawo i Sprawiedliwość, również włączyć się do dyskusji, w związku z tym, że poznaliśmy kilka potencjalnych wariantów przebiegu obwodnicy Oławy i - jak to zwykle bywa - od razu napięcie wzrosło - mówił Zdzisław Brezdeń. - Zaczęła się żywa dyskusja o tym, którędy powinna przebiegać obwodnica, gdzie będzie to najdogodniejsze, kto na tym najbardziej straci, a kto zyska. Nie chcemy komentować, który wariant jest lepszy, a który gorszy, bo od tego są fachowcy, natomiast w imieniu swoim i w imieniu części mieszkańców chcielibyśmy zarekomendować wariant, który - wydaje się - jest jak najbardziej optymalny i jednocześnie wywoła chyba jak najmniej problemu albo ewentualnych protestów.

Mówiąc to Brezdeń wskazał na wariant pomarańczowy i dodał, że inne proponowane, a w szczególności czerwony, który przecina osiedle Nowy Otok, jest chyba najmniej trafiony. Przypomniał, że wiele lat temu, gdy burmistrzem Oławy był Waldemar Wiązowski, mówiło się, że obwodnica powinna być koło oławskiego parku, a 12 lat temu, gdy samorządy podjęły ten temat, to Rada Miejska w Oławie i ówczesny burmistrz Franciszek Październik proponowali przebieg czerwony. Teraz jednak z upływem czasu widać, że nie można popełnić błędu, trzeba uciekać z obwodnicą jak najdalej, by zapewnić bezpieczeństwo komunikacyjne dla miasta w perspektywie wieloletniej. - Więc ten wariant wysunięty jak najbardziej na zachód wydaje się jak najbardziej optymalny - uznał starosta. Ciekawym jego zdaniem rozwiązaniem byłby wariant niebieski, bo załatwiłby temat przeprawy przez rzeki i temat pełnej obwodnicy, ale wydaje się, że względu na uwarunkowania środowiskowe - Naturę 200 i obszar zalewowy - plus dwa mosty na Odrze, czyli gigantyczne przedsięwzięcie finansowe - nikt takich pieniędzy na to nie wyda. Brezdeń podkreślił, że cieszy się z postępu prac. Mówił, że to dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości powstał pomysł 100 obwodnic, a Oława znalazła się w tym programie.

W spotkaniu z dziennikarzami wraz ze starostą wzięli udział Andrzej Grzeszczak, były przewodniczący RM w Oławie, radny powiatu z PiS Łukasz Kotapski, przedstawiciel stowarzyszenia „Obwodnica dla Oławy" Dawid Karbowiak oraz radna RM w Oławie z PiS Ewa Polanowska.

Andrzej Grzeszczak przypomniał, że Rada Miejska w Oławie ponad 20 lat temu podjęła decyzję w sprawie obwodnicy miasta, ale „różne były tego koleje". Dodał, że najbliżej realizacji planu było wtedy, gdy posłem był Roman Kaczor, ale „wojny polsko-polskie nie wyszły dobrze tej inicjatywie".

- Jesteśmy tu dziś też po to, aby uspokoić mieszkańców i zapewnić, że nie dopuścimy do tego, by ten kolor z piekła rodem, kolor czerwony, przechodzący przez środek osiedla Nowy Otok, został zrealizowany - mówił Grzeszczak i dodał, że wierzy iż starosta w tym pomoże.

Dawid Karbowiak dodał, że celem obwodnicy było ułatwić życie mieszkańcom. Dlatego biorąc pod uwagę obecną sytuację i propozycje zapewnił, że będą wspierać wariant zielony bądź pomarańczowy, ale na pewno nie czerwony.

Kończąc zebrani zachęcali mieszkańców do udziału w konsultacjach.

TEKST I FOT. WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Jak mieć wpływ? To ważne!

Dostępne na stronie internetowej - obwodnicaolawydk94.pl - ankiety i wnioski można wysłać na adres: info.pl@sweco.pl - z dopiskiem „Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowe z elementami Koncepcji Programowej dla zadania pod nazwą: „Budowa Obwodnicy Oławy w ciągu drogi krajowej nr 94"

eprasa.pl 1d39308498

Którędy?

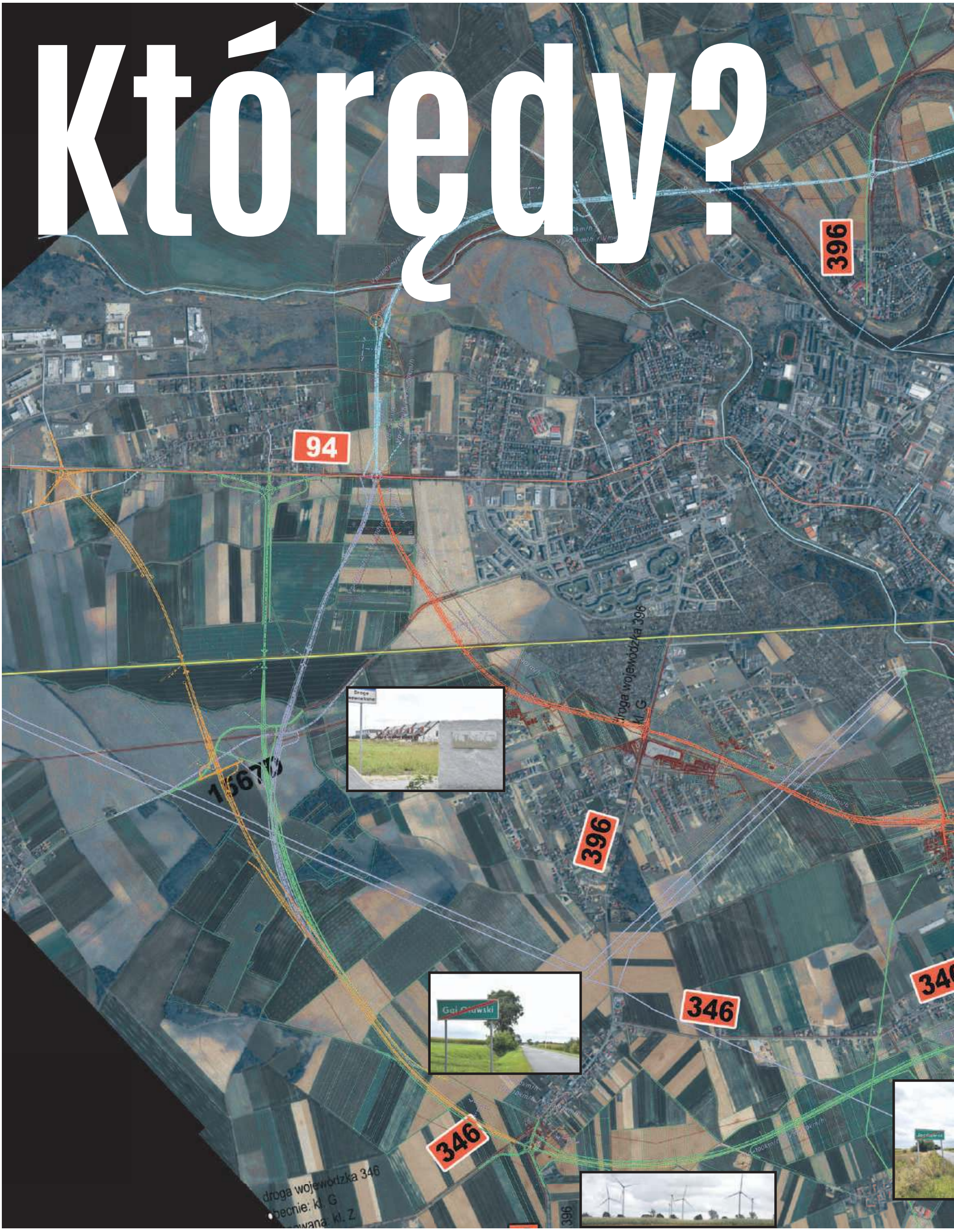

eprasa.pl 1d39308498

eprasa.pl 1d39308498

POWIAT

Pandemia dała jej napęd

O ile w wielu przypadkach biznesu mówi się, że pandemia go dobijała, to tutaj śmiało można powiedzieć, że była impulsem napędowym

Kamila wśród swoich kwiatów

- To prawda - przyznaje Kamila Ziobrowska ze Ścinawy pod Oławą. - Niektórzy się nawet śmieją, że to jest biznes pandemiczny. To prawda, pandemia się kończy, a sprzedaż trochę spadła. Ci, którzy w czasie pandemii chcieli sobie tylko zazielenić mieszkanie, często odchodzą, ale na szczęście zostają ze mną stali i zadowoleni klienci.

Kamila sprzedaje rośliny w mediach społecznościowych jako „Matka.zielarka". Od razu tłumaczy tę nazwę, bo faktycznie jest trochę myląca. Proszę więc nie mylić jej z uprawą roślin leczniczych, bo tu ziół raczej nie ma. Skąd więc taki pomysł?

- Mąż się ze mnie śmiał, że rośliny od maluchów trzymam, od ogryzków rośnie to takie małe, a dopiero później sprzedaję - mówi Kamila. - Ponieważ akurat mamy dwójkę małych dzieci, stąd ta „mama" w nazwie. A że wszelkiej zieleniny mamy wokół dużo, i to od zawsze, to zielarka.

Epipremnum

Wcześniej mieszkała w Rynku w Oławie z babcią. I tam zawsze było dużo roślin. Później w Jelczu-Laskowicach - z drugą babcią. I tam też były kwiaty. Gdy przyszła mieszkać do Ścinawy, to teściowa, która też miała sporo roślin, zostawiła jej pod opieką jedną, pnące epipremnum.

- Prosiła tylko, abym jej nie zabiła - mówi Kamila. - Jeden pęd niedawno rozwijałam, miał 15 merów, więc na szczęście to nasze piętnastoletnie epipremnum trzyma się i rośnie jak szalone. Staram się nie zawieść i nie zabić tej rośliny, bo przecież obiecałam...

Do tego epipremnum pani Kamila zaczęła dokupować inne rośliny i jakoś tak poszło.

Pod koniec czerwca przy głównej ulicy Ścinawy pojawiła się reklama z napisem Matka.zielarka. Do tego charakterystyczny obraz matki z dwójką dzieci w otoczeniu kwiatów. Te dzieci to wypisz wymaluj dzieci pani Kamili, czyli Hania (4 lata) i Hubert (2 lata).

- Ludzie żartują, że to biznes pandemiczny - mówi Kamila

Alokasia nebula

Kiedyś pracowała w oławskim McDonald`s, gdzie była nawet menadżerem, potem przyszła pierwsza ciąża... Sprzedażą roślin zajmowała się już wcześniej, ale tak na serio zajęła się tym dopiero w trakcie pandemii. Wiadomo, małe dzieci, urlop wychowawczy i potrzeba jakiejś pracy.

- No to mąż mówi, weź i otwórz - opowiada Kamila. Więc otworzyła. Tak powstała „Matka.zielarka". Zdecydowaną większość, bo około 80% roślin sprzedaje przez internet, a rośliny po prostu wysyła w przesyłkach. Praktycznie nie zdarza się, aby roślinom działo się coś złego, tylko trzeba je odpowiednio zapakować. Dochodzą do klienta w dobrym stanie.

Na razie sprzedaż roślin doniczkowych wciąż jest opłacalna, choć najmniejsza była w lipcu, bo ludzie swobodnie mogli wreszcie wyjść na zewnątrz i już można było kupować w marketach. Kamila ma więc plany, aby wkrótce uruchomić stacjonarną kwiaciarnię - taką na kwiaty cięte, bukiety i wiązanki. Gdzie i kiedy? Jeszcze nie wiadomo. Być może w Oławie.

Generalnie dobrze sprzedają się u niej te rośliny, które są proste w uprawie.

- Ale najlepiej idą rośliny kolekcjonerskie, takie trudniej dostępne - mówi Kamila. - Na przykład niedawno był szał na kwiat alokasia nebula. To jest malutka roślina, za 4-5 listków w doniczce „piątce" trzeba było zapłacić około 200 zł. Hitem była przez chwilę, potem ceny spadły, bo moda się skończyła. A wysoka cena wynikała stąd, że przez parę lat nie była nigdzie dostępna, potem Holandia wyprodukowała więcej i rynek się nasycił.

Syngonium

Niedawno na topie były hoje. W okresie letnim był szał na trzykrotki, które lubią dużo słońca. Teraz wchodzą do sprzedaży rośliny, które tego światła już tak dużo nie potrzebują. Jednym z hitów - jak przewiduje Kamila - będzie zapewne syngonium, czyli po polsku zroślicha, która ma wiele odmian. - Generalnie dobrze sprzedaje się w danej chwili to, co jest w dobrej cenie i najlepiej jest okazem kolekcjonerskim, czyli trudniej dostępnym - tłumaczy Kamila.

Zdobywa rośliny na przeróżnych grupach kolekcjonerskich na Facebooku. Wszystkie trzyma na piętrze domu, w swoim pokoju - kolekcjonerskie osobno, te na sprzedaż w innej części. Tyle roślin w domu to oczywiście dodatkowy wydatek, zwłaszcza jesienią i zimą, kiedy trzeba je dodatkowo nawilżać i doświetlać.

Philodendron fuzzy petiole

Jeśli zdobywa coś, co jest naprawdę trudno dostępne, zostawia sobie na jakiś czas. Czasem trzeba bowiem zadbać o aklimatyzację roślin. Tak mówi na przykład o filodendronie fuzzy petiole.

- W doniczce jest 4-5 sadzonek, ale widzę, że przy rozsadzaniu 80% padnie - mówi Kamila. - Więc nie rozsadzam. Zostawiam go sobie na czas aklimatyzacji, to jest nawet do 6 tygodni, żeby roślina przyzwyczaiła się do naszych warunków. Nie ma sensu sprzedawać czegoś za 400 czy 500 złotych, żeby potem u kogoś ta roślina zginęła. Klient ma być zadowolony. Staram się więc dbać o właściwą aklimatyzację.

Hoje

Je uwielbia najbardziej. - Urzekają mnie same kształty liści hoi, nawet nie kwiaty, o które czasem trudno i trzeba na nie poczekać - mówi Kamila. - Mają naprawdę mnóstwo odmian, z których ja mam około 200. Wiem, że w Warszawie są osoby, które mają zdecydowanie więcej, ale w najbliższej okolicy nie znam nikogo, kto miałby więcej. W kolekcji mam takie hoje, przy kupnie których za jednego listka trzeba zapłacić nawet 400-450 zł. Ale właśnie to te listki są najpiękniejsze...

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 1d39308498

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia kwiatów na grobie oławskich księży

Delegacje składały kwiaty pod Pomnikiem Sybiraka

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

OŁAWA

Pamiętali

To była perfidnie ZAPLANOWANA zbrodnia na narodzie

Na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej zorganizowano obchody Dnia Sybiraka

Uroczystość patriotyczną, upamiętniającą rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę, przygotował zarząd koła Związku Sybiraków w Oławie. Uczestnicy spotkali się o godz. 11.00 przed bramą cmentarza. Stamtąd przemaszerowali pod grób oławskich księży, gdzie złożyli kwiaty oraz oddali się wspólnej modlitwie. Następnie przeszli pod Pomnik Sybiraka - tam odbywała się dalsza część obchodów.

Prezes oławskiego koła Związku Sybiraków Aleksander Maciejewicz przywitał wszystkich gości. Wśród nich byli: samorządowcy, księża, weteran II wojny światowej płk Eugeniusz Praczuk, były burmistrz Franciszek Październik, dyrektorzy szkół, młodzież, poczty sztandarowe, przedstawiciele fundacji oraz różnych organizacji i mediów oraz przede wszystkim - sybiracy.

- Doceniam to, że te wszystkie osoby tutaj przyszły - mówił Maciejewicz. - Zrobiły to, bo chcą uczcić nie święto sybiraków, tylko 82. rocznicę rozbioru naszego kraju. Powiedziałem „chcą uczcić", jakbym był z tego zadowolony, ale nie - to było wielkie nieszczęście, które nas dotknęło. Musimy o tym pamiętać. Patrząc na przekrój świąt widzę, że niezbyt dobrze ludzie podchodzą do niektórych dat. Pamiętam, że 1 maja za czasów socjalistów w Oławie nie dało się przejść. Teraz, gdy mamy wolny kraj i wolną Polskę, okazuje się, że już nie świętujemy licznie ważnych wydarzeń. W „Gazecie Powiatowej" dwa razy ukazała się zapowiedź dzisiejszej rocznicy. Na mszę przyszło kilka osób i widać było, że z dużym przejęciem w niej uczestniczyli. Ale poza tym? Spójrzmy, kto z naszych mieszkańców był zainteresowany obchodami oprócz zaproszonych gości.

Po tym wstępie prezes oławskich sybiraków odczytał przygotowane wcześniej przemówienie. Ze względu na jego obszerną treść, zacytujemy je we fragmentach: - 27 września 2013 roku Sejm podjął uchwałę w sprawie ustalenia 17 września Dniem Sybiraka. W uchwale czytamy, że Sejm oddaje hołd wszystkim Polakom zesłanym na Syberię, oraz na inne tereny Rosji i Związku Sowieckiego. Sejm RP upamiętnił tych, którzy tam zginęli. Tych, którym udało się powrócić do ojczyzny. Tych, którzy osiedlili się w różnych częściach świata i tych, którzy pozostali w miejscu stałego zesłania, gdzie kultywowali polskość. Uchwała Sejmu RP podkreśla konieczność zachowania w pamięci i przypomnienia o 17 września, gdy 1 mln 360 tys. obywateli Polski agresor rosyjski zesłał w czeluść Syberii, Kazachstanu i innych zakątków byłego ZSRR. Tragiczny w skutkach rok 1939 zapisał się w naszej historii takimi wydarzeniami jak napad hitlerowskich Niemiec na Polskę, który spowodował rozpoczęcie II wojny światowej, ale także właśnie najazd wojsk radzieckich na nasz już krwawiący kraj, poprzedzony podpisaniem paktu Ribbentrop-Mołotow. Pakt ten prezydent RP Aleksander Kwaśniewski w 2005 roku we Wrocławiu nazwał IV rozbiorem Polski. 1 września 1939 roku równolegle z Niemcami granice RP przekroczyły wojska słowackie, tworząc swobodny korytarz dla przemieszczania się wojsk hitlerowskich, ułatwiając dogodny atak na polskie wojsko. Fakt ten jest przemilczany przez rządzących i obecne media. Dlaczego? Trudno jest zająć nam sybirakom stanowisko w tej sprawie, ale na pewno zauważyli państwo, że się o tym nie mówi. Polityka uprawiana przez agresorów doprowadziła do niewyobrażalnych w dziejach mordów przez naród ukraiński na Polakach. Ukraiński terror zapoczątkowany w 1943 trwał do końca wojny. Według ostrożnych szacunków IPN, etniczna czystka pochłonęła przeszło 200 tysięcy Polaków. A niektórzy mówią nawet o większej liczbie zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich. Obaj najeźdźcy po rychłym pokonaniu opuszczonej przez sojuszników Polski podzielili jej terytorium. ZSRR przypadło 52,1% obszaru II RP. Po rozgromieniu Polski obaj agresorzy na defiladzie 23 września 1939 roku uroczyście świętowali zwycięstwo. Mołotow oświadczył, że wystarczyło krótkie natarcie wojsk niemieckich, a następnie Armii Czerwonej, by nic nie pozostało po tym „bękarcie Traktatu Wersalskiego". W obu częściach rozdartej Polski rozpoczęła się okupacja, a wraz z nią fizyczna eksterminacja, w tym masowe egzekucje jeńców wojennych i więźniów politycznych, aresztowania, osadzanie w więzieniach, walka z Kościołem i religią, niszczenie i grabienie dóbr kultury, indoktrynacja i sowietyzacja sytemu oświaty. Specyficzną i tragiczną formą represji radzieckich wobec Polaków, była deportacja na Sybir i osadzenie w łagrach oraz w innych miejscach przymusowej pracy. (...) W świetle przepisów, według których przebiegała zsyłka 2 października 1939 roku, na listach do wywózki znaleźli się przywódcy i aktywiści lokalnych struktur polskich ugrupowań politycznych Związku Legionistów i innych organizacji kombatanckich. Także osadnicy wojskowi, członkowie ZHP i wielu innych organizacji młodzieżowych. (...) Na pytanie o cel wywózki albo nie odpowiadano wcale, albo mówiono, że jest to tylko przesiedlenie do sąsiedniego regionu lub obwodu, co oczywiście nie było prawdą. (...) Zesłani Polacy, pozbawieni dóbr osobistych, w większości przypadków trafiali do specjalnych osad pod bezpośrednim zarządem NKWD. Najczęściej taką osadę stanowiło kilka baraków zbudowanych na leśnej polanie oraz zabudowania gospodarcze, w których mieszkał komendant oraz jego współpracownicy. Standardowo baraki były drewniane, uszczelniane mchem i składały się z jednego lub dwóch mniejszych pomieszczeń. Umieszczano w nich prycze, choć często zesłańcy spali na ziemi. Był piec, który pełnił funkcję kuchni. W kwaterach panowała wielka ciasnota, niezwykle trudno było zachować higienę, powszechnym problemem były insekty, pluskwy i wszy. (...) Mimo tragicznych warunków zesłańcy nie tracili nadziei, że wrócą do domu. Pielęgnowali swoją polskość, zaszczepiając ją u dzieci. Wbrew surowym zakazom prowadzili też życie religijne. Mimo skrajnie upadlających warunków zachowali godność. (...) To wszystko należy określać jako perfidnie zaplanowaną zbrodnię na naszym narodzie - IV rozbiór Polski. Tylko splot okoliczności, który powstał w tym czasie, nie wymazał naszego państwa z mapy świata. W 82. rocznicę tej tragicznej daty dla Polski spotykamy się, by złożyć wieńce, zapalić znicze i oddać hołd ofiarom, które zginęły w obozach koncentracyjnych.

Aleksander Maciejewicz

Krótką przemowę wygłosił również burmistrz Tomasz Frischmann, który chwilę później otrzymał złotą odznakę honorową „Za zasługi dla Związku Sybiraków". Kilka słów dodali również płk Eugeniusz Praczuk i wicestarosta Witold Niemirowski. Medal „Pro Patria" wręczono sybiraczce Łucji Michalik. Medal „Opiekun miejsc pamięci narodowej" w imieniu ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu przekazano Aleksandrowi Maciejewiczowi.

Sybiracy podziękowali również byłemu księdzu dziekanowi Januszowi Gorczycy za wieloletnie wsparcie duchowe, Andrzejowi Łabowskiemu z wydziału promocji UM za pomoc organizacyjną, a także wójtowi gminy Domaniów Wojciechowi Głogulskiemu za organizację dożynek wojewódzkich.

Odśpiewano hymn państwowy i Pieśń Sybiraka. Oficjalna część uroczystości zakończyła się złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Sybiraka.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Odznaczono sybiraczkę Łucję Michalik

Zarząd Związku Sybiraków, koło w Oławie, składa serdeczne podziękowanie wicestaroście powiatu oławskiego Witoldowi Niemirowskiemu, burmistrzowi Oławy Tomaszowi Frischmannowi, pełniącemu obowiązki wójta gminy Oława Henrykowi Kuriacie oraz wójtowi gminy Domaniów Wojciechowi Głogulskiemu - za pomoc finansową w zorganizowaniu Dnia Sybiraka. Również gorąco i serdecznie zarząd dziękuje prezesowi Banku Spółdzielczego w Oławie Bartoszowi Sobiesiakowi i radnemu Pawłowi Gwiazdowiczowi.

eprasa.pl 1d39308498

Anna Kowal: - Tu są NAJLEPSI

ROZMOWA

- Tylko proszę, jak najmniej chwalenia mnie! Proszę o akcent na innych, bo to wszystko to dzięki nim!" - mówiła tuż po zakończeniu rozmowy. Jest bardzo skromna, nie lubi mówić o sobie, a powinna, bo jest wyjątkowa. To ona wciągnęła mieszkańców wsi w coś niezwykłego. W naszym powiecie stworzyła miejsce, którego powinni nam zazdrościć inni

Zaraża pozytywną energią

- Chwałowice dzięki pani odżyły.

- To nie ja zrobiłam! To wszystko trafiło na podatny grunt, na właściwych ludzi.

- Tak, ale to nie takie proste, bo - owszem - ludzie uciekają z dużych miast na wieś, ale lubią się tam izolować, chcą mieć spokój, nie bratają się z sąsiadami. A pani się to udało.

- U nas na wsi jest odwrotnie. Teraz to już jest samonapędzająca się machina. Po prostu ludzie się lubią i to jest klucz.

- Powiedziała pani kiedyś o nich, że to nie tyle sąsiedzi, co przyjaciele. Odważne stwierdzenie, bo przecież nie dotyczy tylko kilku osób, a kilkudziesięciu.

- Ja ich tak traktuje i oni mnie też. Teraz jest problem, żeby zrobić jakieś urodziny, bo trzeba tych wszystkich ludzi zaprosić (śmiech), a po prostu zaczyna brakować miejsca. Nie można przecież kogoś nie zaprosić, bo działamy wspólnie i jak się robi jakieś większe urodziny, ja w zeszłym roku miałam 50., to trzeba zaprosić wszystkich.

- Ile osób przyszło na te urodziny?

- Około 50, ale tylko dlatego, że była pandemia, więc staraliśmy się ograniczyć, impreza była w ogródku. Zaprosiłabym dużo więcej, ale tylko tyle się tam zmieściło, poza tym obostrzenia. To całe nasze stowarzyszenie bardzo się rozbudowało i naprawdę się wszystkich lubi.

- Łatwo mówić, ale dziś, gdy kontakty wśród ludzi są bardziej powierzchowne, bo utrzymywane często tylko przez komunikatory internetowe, bardzo trudno jest zbudować taką szczerą grupę, która chce coś wspólnie zrobić...

- Tutaj to było proste! Naprawdę!

- Pani jest z Wrocławia?

- Z Łodzi, ale trafiłam przypadkiem do Wrocławia, gdzie poznałam męża, a potem przenieśliśmy się do Chwałowic, też tak trochę z przypadku.

- Długo szukaliście miejsca na ten wymarzony dom?

- Kuzyn męża mieszkał w Chwałowicach, ale nie widzieliśmy wcześniej tej działki pod nasz dom. Przyjeżdżaliśmy do Jelcza-Laskowic na basen, bo to były te czasy, kiedy jeszcze nie było tych aquaparków we Wrocławiu (17 lat temu) i któregoś razu po drodze na basen stwierdziliśmy, że wstąpimy do Chwałowic. Zatrzymaliśmy się przy tej działce i jej właściciel właśnie wbijał tabliczkę „na sprzedaż"... Taki zbieg okoliczności. I tak z mężem spojrzeliśmy, a tam piękny sad, stara działka z rozwalającym się płotem, taka z klimatem i od razu powiedzieliśmy do człowieka „proszę nie wbijać tej tabliczki". Bierzemy.

- Znalazła tam pani swój raj na ziemi, czy to za dużo powiedziane?

- Jestem tam strasznie szczęśliwa. W ogóle nie wyobrażam sobie, że mogłabym się gdziekolwiek przeprowadzić. Naprawdę. Źle się dzieje w Polsce i wiele razy mam taką myśl, że chciałabym nie mieszkać w tym kraju, ale nie wyobrażam sobie gdziekolwiek się przeprowadzać z Chwałowic. Gdyby tak się stało, to byłoby mi bardzo źle ze względu właśnie na tych wszystkich ludzi, bo chyba nie podjęłabym się drugi raz tworzenia takiej grupy, chociaż przecież to nie ja zbudowałam... Może coś tam napędzam, ale to wszystko tworzą oni.

- Przecież to od pani wyszła iskra. Gdyby nie to, nic by z tego nie było.

- To nie ja zbudowałam, to się tak powolutku samo działo. Od małego grona to się tak rozrastało, bo dołączali inni. Nasze stowarzyszenie bardzo wspiera też sołtys, świetnie nam się współpracuje. On jest całkowicie z nami, podobnie MGCK w Jelczu-Laskowicach. Ale w którymś momencie ktoś z zewnątrz powiedział, że jesteśmy taką kliką, co nas bardzo zabolało, bo nie wszyscy umieli wejść w tę grupę, ale kto tylko pokazał, że chce coś pomóc, uczestniczyć w tym wszystkim, to od razu zagarnialiśmy takie osoby. Wystarczyło pokazać, że się chce! Niektórzy nie mają też odwagi, żeby w to wejść, bo wie pani jak to może z boku wyglądać... My się wszyscy znamy, jesteśmy „na ty", uśmiechnięci, rozmawiamy o różnych tematach, ktoś stoi z boku i mówi „matko, oni się wszyscy znają, lubią, jak tu do nich zagadać?".

- No właśnie, jak?

- Po prostu przyjść na jakiekolwiek nasze ognisko i już! Czekamy z otwartymi ramionami na wszystkich.

- Jesteście taka trochę sektą, ale w pozytywnym znaczeniu.

- No tak. (śmiech)

- Trudno mi uwierzyć, że jest tak idealnie w tej grupie. Nie było osób toksycznych, które chciały coś popsuć między wami, zaszkodzić tym relacjom?

- Nie mieliśmy takiej sytuacji. Zdarzyło się tylko, że ktoś z zewnątrz coś tam na nas powiedział...

- Co?

- No właśnie to, że jesteśmy kliką, a przecież to nieprawda, bo jesteśmy bardzo otwarci. Czekamy na nowych ludzi, wywieszamy plakaty we wsi, informujemy o wydarzeniach na Facebooku, na naszej stronie internetowej. Jak ktoś chce dołączyć, to może w każdej chwili, wystarczy się przełamać. Są też takie osoby, które mieszkają w Chwałowicach, ale nie wiedzą o naszym istnieniu. Ostatnio udało mi się taką osobę odkryć i ona się od razu włączyła do grupy, a przez tyle lat traktowała te Chwałowice jako sypialnię, bo praca, dzieci, praca, praca i te plakaty jakoś do niej nie docierały, nie zauważała tego. Ale jak już się dowiedziała, to cała w to weszła.

- To wartościowa osoba? Co wniosła?

- Tak! Utalentowana muzycznie i plastycznie, bardzo aktywna. Od razu na 100 procent się zaangażowała.

- Z jakich dziedzin macie ludzi? To głównie artyści?

- Nie. Są bardzo różni, dlatego wszystko z nimi można zrobić. Ostatnio robiliśmy piec do chleba i pizzy, to zaraz znaleźli się fachowcy do tej pracy, każdy coś potrafi zrobić.

- Ten piec to super sprawa, ale żeby dostać na niego dotację, musieliście się postarać.

- Tak. Musieliśmy złożyć wnioski, dokładnie opisać inicjatywę itd. Zajmuję się tym z koleżanką, która jest wiceprezeską stowarzyszenia i obie piszemy granty, szukamy różnych możliwości, po prostu wiemy, co byśmy chcieli dla wsi zrobić. Mamy kilka pomysłów na przyszłość.

- Z czego jesteście najbardziej dumne, bo wiem, że ciekawych akcji zrobiłyście mnóstwo, wystarczy wejść na waszą stronę internetową.

- Mural był fajną sprawą, bo integrował wszystkich, robili go rodzice z dziećmi. Nam o to chodzi, aby aktywizować dzieci i młodzież, żeby nie siedziały przed komputerem, zależy nam, żeby rodziny robiły coś razem. Te ptaki z ceramiki na mural były bardzo fajne, bo całe rodziny przychodziły do pracowni i je lepiły, rozmawiając przy tym.

- Ile osób żyje w Chwałowicach?

- Mam kłopot z zapamiętywaniem liczb, ale wiem, że 600 osób jest uprawnionych do głosowania, plus jeszcze dzieci, młodzież, więc około 1200. Są też osoby, które nie są zameldowane, jest też dużo nowych ludzi, bo Chwałowice się rozbudowują. Za sklepem jest taka część, nie widać jej z głównej ulicy, ale jak się zjedzie w lewo, to tam jest jakby nowa wioska, dom przy domu. Tamci ludzie na pewno o nas jeszcze nie wiedzą, bo się zajmowali budową, wprowadzaniem itd.

- Będą mieli okazję was poznać, bo pod koniec września kolejne ważne wydarzenie w waszym kalendarzu. Zdobyliście pieniądze w ramach grantu Toyoty i zbudowaliście piękny piec, a obok miejsce do integracji. Będzie można wędzić mięso, upiec chleb...

- Czy ma pani kolejne marzenie, które się już tli i bardzo chce pani je zrealizować?

- Nie, ja nie mam takich marzeń. To są pomysły, które się szybko pojawiają i zakotwiczają w głowie i potem chcę je realizować. Chciałabym bardzo, żeby w Chwałowicach był porządek i nikt nie niszczył tego, co już zrobiliśmy. Bo w tym roku dosyć mocno odczuliśmy akty wandalizmu.

- Co się stało?

- Zniszczono lampy, które podświetlały mural i drzewa. Zrobiliśmy je w trawie i wszystkie zostały potłuczone. To ktoś zrobił specjalnie. Ukradziono nam donice, którymi ukwiecamy wieś, zdarzają się sytuacje, że wyrywają nam te rośliny i rzucają obok. Ktoś pobrudził elewację butami. A najbardziej ostatnio

eprasa.pl 1d39308498

LUDZIE na świecie!

kłopotliwe jest to, że pod wiatą piknikową zaczął się po prostu bałagan. Wiecznie sprzątamy po osobach, które z niej korzystają. Zdarzało się, że codziennie trzeba było sprzątać i to jest uciążliwe. Tylko kamery nam pomogą to ukrócić, rozmawiamy z urzędem gminy, żeby był tam porządny monitoring.

» - Strzałem w dziesiątkę okazał się konkurs na pastisz obrazu. Odzew był bardzo duży, ale skoro ma pani tak dobry kontakt z mieszkańcami, to chyba nie było dla pani zaskoczeniem.

- Było! Zaskoczyło, że tyle osób wzięło w tym udział, bo przecież to wymagało pracy, sporego zaangażowania. Zainteresowanie było duże, do tego stopnia, że musiałam przesunąć termin zakończenia, bo wciąż spływały nowe prace. Robiliśmy to dla siebie, to była wspólna zabawa dla społeczności. Wszyscy podeszli do tego z dużym poczuciem humoru. Dostaliśmy dotację na nagrody książkowe o sztuce i większość kupiłam dla dzieci, bo myślałam, że to głównie one będą brały udział w tym konkursie, że to rodzice będą namawiali, ale jak widać dorośli świetnie się bawili (wszystkie prace można zobaczyć na stronie chwalowice.org).

» - Śledziłam ten konkurs na waszej stronie internetowej i z niecierpliwością czekałam, kto wygra. A okazało się, że wciąż tej informacji nie ma. Co się stało?

- Chcieliśmy wybrać, ale się nie dało, ciężko było kogokolwiek pominąć, bo nawet jeśli nam się coś bardziej podobało, to zaraz przychodziła myśl, że inne pastisze też wymagały bardzo dużo pracy, ciężko było kogoś nie docenić, dlatego wszyscy dostali nagrody. To około 25 osób. Ludziom się tak spodobało, że chcę wywołać te zdjęcia i w naszym chwałowickim klubie zrobić specjalną ścianę z pastiszami.

» - Pani jest bez reszty zaangażowana w to stowarzyszenie, ale z czegoś trzeba żyć... Jak pani zarabia?

- No właśnie, to jest najgorszy problem, że muszę pracować (śmiech), bo gdybym mogła pracę połączyć z pasją, to byłoby cudownie. Stowarzyszenie traktuję jako hobby, to mnie naprawdę nakręca, a nie jestem w stanie osiągnąć takiej satysfakcji z pracy. W stowarzyszeniu od razu widzę efekty tego, co robię, zadowolenie, radość innych, jest miedzy nami coraz fajniej i coraz ładniej w tych Chwałowicach. To jest coś, co cieszy, mam z tego straszną satysfakcję, a z pracy nie mam tej satysfakcji, kompletnie.

» - Co pani robi?

- Zajmuję się tkaninami, prowadzę biuro, sprzedaję te produkty, ale sama nie jeżdżę do klientów od 17 lat, odkąd urodziłam dzieci. Mam pracownika, który robi to za mnie. Wcześniej jeździłam z tymi tkaninami po całej Polsce. Są to francuskie, włoskie, hiszpańskie wyroby i pokazywałam je firmom, które szyją odzież damską, więc miałam kontakt z człowiekiem, czyli coś co lubię. Dodatkowo wtedy była jeszcze jedna rzecz - to się po prostu kręciło, nie było tylu firm zachodnich, nie było ZARY w Polsce, nie było H&M, nie było tych gigantów. Oni zjedli mniejszych polskich producentów. Chociaż otworzyła się teraz nowa furtka, bo jest sprzedaż internetowa, ale to mi się jeszcze nie zaczęło kręcić na nowo. Ja zjechałam z bardzo z fajnych obrotów, gdy się zamknął ten rynek polski, a otworzyły zachodni i chiński. No i pandemia też to zahamowała, bo nikt nie potrzebował ubrań, nie było żadnych eventów, a ja mam te tkaniny głównie wizytowe - na komunie, śluby, wesela, a to się nie odbywało, więc strasznie ucięło mi zarobki.

» - I co teraz?

- Jakoś się kręci, cały czas pracuję, coś tam z tego mam, ale nie mam oddechu i satysfakcji. To jest nudne, bo prowadzę biuro, odpowiadam na pytania, ile kosztuje dana tkanina, czy jest ten kolor, proszę sprawdzić, kiedy będzie.... Ja to robię z musu.

» - Po co się pani tak męczy? Przecież ma pani tyle pomysłów, naprawdę świetnych, nie myślała pani, żeby zrobić z tego coś, co oprócz satysfakcji i spełniania przyniesie pieniądze?

- Nie! Jeszcze nie wpadłam na taki pomysł, żeby zamienić stowarzyszenie w branżę. Jak miałabym się zajmować tym na większą skalę poza wsią... gdzieś tam się zatrudnić i zarabiać, to już by się skończyły nasze Chwałowice. Eventy robione na większą skalę, to już nie byłoby dla Chwałowic, a mnie interesuje tylko to miejsce! Ja lubię działać tylko tu.

» - Skoro siedzenie w tkaninach nie daje pani szczęścia, to kim pani chciałaby być zawodowo?

- Zawsze chciałam być aktorką, bardzo poważnie o tym myślałam.

» - Zrobiła pani jakieś kroki w tym kierunku?

- Ani jednego! Zawsze miałam poczucie niskiej wartości, nigdy nie czułam się na tyle dobra, aby pójść się gdzieś sprawdzić.

» - Sama pani się zablokowała.

- Tak. Nie miałam też wtedy wsparcia, żeby ktoś mnie popchnął, więc za młodu odpuściłam to marzenie. Ale ono teraz mi się zrealizowało.

» - Mówi pani o jasełkach, które organizujecie co roku i grają w nich mieszkańcy?

- Jasełka to małe piwo! W ubiegłym roku nie było jasełek, bo była pandemia i nie można było spotykać się na próbach w większym gronie osób, trochę to mnie ograniczało, wiedziałam, że to nie wyjdzie. Poza tym jasełka są w styczniu i w te 100 osób trzeba się zmieścić w świetlicy, a w pandemii to nie jest możliwe i... wymyśliłam serial „Chwałowickie Alternatywy". To powstało oczywiście na wzór serialu „Alternatywy 4". Nasz sołtys Michał Wolski był tym słynnym gospodarzem, nazywał się Michał Anioł i każdy, kto tam grał, miał zmienione nazwisko, np. pani Piwińska nazywała się Chmielnicka, pani Arnika Wiatrowska - Petunia Wietrzykowska, i na tej zasadzie zmieniałam nazwiska. Sama napisałam scenariusz. Najpierw miałam pomysł na cztery odcinki. Mogłam kręcić to w pandemii, bo wymyśliłam, żeby robić to tak, że robię ujęcia tylko w domu danej osoby z jej rodziną, żadnych obcych. Czyli np. kręciłam sołtysa z sołtysową, jak prowadzili dialogi. Dużo scen też było kręconych na dworze - 80 procent. Na przykład trzy sąsiadki, które miały co odcinek dialog miedzy sobą, spotykały się na dworze. W każdym odcinku dyskutowały pod tablicą ogłoszeń, ale zawsze o czymś innym. Zazwyczaj komentowały ogłoszenia, które Michał Anioł zamieszczał, dając różne wytyczne wiosce. Jako reżyser zrobiłam z niego człowieka, który terroryzował wioskę i wszyscy w tym serialu chodzili na baczność. Dosłownie jak w prawdziwych „Alternatywach", ale była przy tym tak genialna zabawa...

» - Mówiła pani, że planowała tylko cztery odcinki, a ile zrealizowała?

- Zrobiliśmy aż 11! Każdy po 15-20 minut. Co tydzień na YouTube był wyświetlany kolejny, mieszkańcy oglądali je w swoich domach. Wysyłałam link do kolejnego odcinka, cała wioska na to bardzo czekała!

» - Dlaczego nie było o tym nawet wzmianki na stronie internetowej stowarzyszenia? Taki lokalny serial mógł okazać się hitem.

- Nie wiem, czy wszyscy aktorzy chcieliby to puścić w świat, dlatego nie opublikowaliśmy tego na stronie stowarzyszenia, ale na YouTube wciąż można to znaleźć. Naprawdę to było przezabawne. Cały tydzień z wypiekami na twarzy czekali na kolejny odcinek, a ja nic innego nie robiłam, tylko montowałam to wszystko, bo musiałam zdążyć w kilka dni, więc kręciłam scenki na dwa odcinki do przodu. Coś mi nie pasowało, to dokręcałam, pisałam kolejne odcinki, bo pomysły rodziły się w trakcie ciągu wydarzeń. To było naprawdę niesamowite. Trzy niezwykłe miesiące. A najlepsze, że nikt nie znał całego scenariusza, proszę mi wierzyć, nikt nie wiedział, co będzie dalej i co mówią inni aktorzy, nie znali dalszego kontekstu. To pokazuje, jak ogromne zaufanie mają do mnie. Oni przecież się pokazują przed kamerą, cała wieś to ogląda. Nie wiedzieli, w jakim kierunku ich postać pójdzie, co inni bohaterowie o niej mówią. Zaufanie, którym mnie obdarzyli... Coś pięknego. Byłam w szoku. Nie jestem pewna, czy ja umiałabym wejść w taki projekt nie znając scenariusza.

» - Ile osób pani zaufało?

- Około 30...

» - Na 11 odcinkach się skończyło?

- Tak. Nie chciałam robić tasiemca. Chociaż najpierw miały być 4 odcinki, potem 7, w końcu powiedziałam, słuchajcie, robię już ostatni, czyli 8, ale zobaczyłam, że tego materiału z nagrań jest jeszcze bardzo dużo, więc zrobiłam 9, ale tam trzeba było jeszcze dokończyć wątek i zrobiło się 11. Ten ostatni jest najdłuższy, bo trwa pół godziny, ale wyjaśnia się w nim wiele rzeczy. Co odcinek ginęła kostka brukowa we wsi i nie wiadomo było dlaczego, tę sprawę trzeba było doprowadzić do końca. To się zamknęło w 11 odcinku i od razu było mówione, że trzeba zrobić drugi sezon, ale brakuje na to czasu. Może zimą powstanie. Jest szansa.

» - To pokazuje, że nie zakopała pani marzenia o aktorstwie, tylko zrealizowała je na swój sposób.

- Tak, bo oprócz tego, że pisałam scenariusz, reżyserowałam, to też tam grałam.

» - Może jednak warto pokazać to większej publiczności, może ktoś panią zauważy i będzie z tego coś więcej?

- Nie... Już jest za późno. Nie chcę. Ja się realizuję tu w Chwałowicach, tu jestem gwiazdą filmową (śmiech). Nie mam aspiracji ani wykształcenia w tym kierunku, po prostu takie dziecięce marzenie bycia aktorką zostało zrealizowane. Poza tym nie puściłam tego dalej, bo w serialu jest dużo takich niuansów naszych wioskowych, że obcy człowiek z zewnątrz tego nie zrozumie. A my tak. Ludzie z Chwałowic są najlepsi na świecie, jestem im ogromni wdzięczna za zaangażowanie i pomoc przy każdej inicjatywie. Z nimi można wszystko!

Rozmawiała
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Mieszkańcy Chwałowic wzięli udział w konkursie organizowanym przez Annę Kowal - na najlepszy pastisz obrazu. Zainteresowanie było tak duże, a prace tak dobre, że nie udało się wybrać zwycięzcy. Wszystkie pastisze można zobaczyć na stronie www.chwalowice.org

eprasa.pl 1d39308498

Listy do redakcji

Ukłon i szacunek

(WK)

- Wierzę, że pozostaną w naszej wdzięcznej pamięci na zawsze - pisze Jan Dalgiewicz

Tytuł listu nie wskazuje na smutek zawarty w treści, ale w rzeczywistości pragnę przekazać, że z przygnębieniem przyjąłem telefoniczną wiadomość o śmierci dwóch bliskich mi, zasłużonych dla Jelcza i Oławy osobistości. Ta przykra informacja dotarła do mnie z pewnym opóźnieniem

Otóż wg nabytej wiedzy 31 sierpnia br. zmarł Edward Bykowski. To zasłużony Jelczanin, a także Oławianin, jako że według mnie trudno rozdzielnie traktować Jelcz i Oławę - tak ułożył się życiorys zmarłego Edwarda. Sam we wspomnieniach pt. „JELCZ, OŁAWA I SPORT" zawartych w książce pt. „Historia JZS Jelcz. Zapisy wspomnień" lapidarnie o sobie w 2012 r. napisał „W Oławie mieszkam od 1946 r., a moje życie wypełnił Jelcz".

Osobiście Edwarda Bykowskiego poznałem po moim przyjściu na stanowisko dyrektora naczelnego Jelczańskich Zakładów Samochodowych w 1977 r. Wśród tysięcy pracujących w tej fabryce był osobą wyróżniającą się. Jego domeną była wówczas działalność na rzecz jelczańskiego klubu sportowego.

Z czasem coraz więcej wiązał się z pracą redakcyjną w fabrycznej gazecie „Głos Jelcza". Szanowałem Jego publikacje. Zawsze z zainteresowaniem czytałem Jego felietony w stałej rubryce prowadzonej pod znamiennym tytułem „My Oławianie". Zdarzało się, że publikacje w „Głosie Jelcza" niekiedy zawierały sformułowania odbiegające od moich myśli. Warte podkreślenia jest to, że w rozmowach z Redaktorem Edwardem Bykowskim dominował nasz wzajemny szacunek, a Jego krytyczne spojrzenie na codzienne funkcjonowanie fabryki bardzo mi pomagały jako dyrektorowi w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Edwarda Bykowskiego zapamiętałem jako wnikliwego obserwatora otaczającej nas codzienności i wynikających stąd inspiracji. Człowieka mądrego i pracowitego, a przy tym niezwykle skromnego. Jako Redaktor Naczelny „Głosu Jelcza" Edward Bykowski na trwałe zapisał się w historii JZS jako Wybitny Jelczanin.

Już po 1990 roku, po moim odejściu z JZS bardzo ucieszyła mnie wiadomość, że Edward Bykowski będąc emerytem, został przyjęty do zespołu redakcji „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie". Wiem, że i w tej pracy wykazał się wielką ofiarnością i benedyktyńskim poświęceniem.

Z Edwardem przez wszystkie minione lata po roku 1990 utrzymywaliśmy ze sobą kontakty - już dość rzadkie, ale będące wyrazem pamięci o sobie. Z mej strony te kontakty to ukłon i zasłużony szacunek dla Redaktora Edwarda Bykowskiego - tak pozostanie na zawsze.

*

Drugim zasłużonym dla Jelcza i Oławy, który odszedł ostatnio jest Kazimierz Jankowski. Urodził się w 1942 r. w Górze koło Jarocina.

Ten rodowity Wielkopolanin od 13. roku życia swój los związał z Wrocławiem - najpierw zdobywając wiedzę w szkole zawodowej, a następnie technikum i Akademii Ekonomicznej. Po ukończeniu nauki pracował w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego we Wrocławiu i Oławie, awansując na kolejne szczeble kierownicze. Następnie został naczelnikiem w Zjednoczeniu Obsługi Technicznej Rolnictwa we Wrocławiu. Ukoronowaniem Jego kariery było objęcie stanowiska Prezesa w Spółdzielni Mleczarskiej w Laskowicach Oławskich. Na tym stanowisku przepracował 18 lat aż do 1990 r., kiedy to zaistniała powszechna fala zmian kadrowych. Z przykrością trzeba stwierdzić, że gdy zabrakło Kazimierza - zdolnego organizatora i gospodarza - Spółdzielnia popadła w upadłość i przestała istnieć.

Jankowski przez długoletnie kierowanie Laskowicką Mleczarnią niejako stał się obywatelem tego środowiska. Był powszechnie lubiany i szanowany. Był oddanym mężem i ojcem dla swych synów.

W latach osiemdziesiątych ub. wieku, gdy gminą Laskowice Oławskie kierowała Maria Jaworska, została powołana jako ogniwo społeczno - samorządowe tzw. Rada Dyrektorów. Jej działanie miało na celu zdynamizowanie procesów rozwojowych gminy przemysłowo - rolniczej. Przewodniczącym tej Rady został Kazimierz Jankowski. Osobiście zasłużył się wówczas dla nawiązania współpracy pomiędzy jednostkami funkcjonującymi gospodarczo na terenie Gminy. Był organizatorem pomocy dla rolników indywidualnych, zwłaszcza hodowców.

Kazimierz Jankowski w środowisku jelczańsko - oławskim zasłużył się również w działalności na rzecz rozwoju sportu na terenie Laskowic Oławskich i Oławy. Pełnił społecznie funkcję członka Zarządu Okręgu Polskiego Związku Piłki Nożnej we Wrocławiu. Miał konkretny wkład w działalność i osiągnięcia klubu MOTO JELCZ-OŁAWA w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Był wiernym kibicem jelczańskich i oławskich sportowców, m.in. piłkarzy, bokserów, kolarzy.

Kazimierz Jankowski po odejściu ze stanowiska prezesa Spółdzielni Mleczarskiej w Jelczu-Laskowicach podjął prywatną działalność gospodarczą, którą prowadził z sukcesami do czasu choroby i śmierci. Zmarł 8 września br.

W liście przekazuję w wielkim skrócie garść informacji o ostatnio zmarłych, tak bliskich mi osobach. Dorobek życiowy, ale także ich postawa wobec rodziny, otoczenia, znajomych i przyjaciół budziły powszechne uznanie.

*

Edward Bykowski oraz Kazimierz Jankowski to lokalni patrioci, zasłużeni dla Oławy oraz Jelcza-Laskowic. Ze smutkiem piszę te słowa, bo już nas opuścili. Chcę skromnie wyrazić swój ukłon i szacunek dla ich życiowego dorobku i ich przyjaźni, jaka nas łączyła przez wiele lat.

Wierzę, że pozostaną w naszej wdzięcznej pamięci na zawsze.

JAN DALGIEWICZ

REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

Finał sezonu z Anią i Weroniką

OŁAWA
Kultura

Subtelne dźwięki na zakończenie sezonu plenerowego

24 września o godz. 19.00 Centrum Sztuki zaprasza na tereny zielone Ośrodka Kultury i Momo Chillout Bar na kameralny wieczór przepełniony subtelnymi dźwiękami wokalu i gitary z Anną Kamińską i Weroniką Nowak.

Będzie to idealne zakończenie sezonu plenerowego w Momo Chillout Bar oraz moment na odrobinę relaksu przy popowo-jazzowych kompozycjach. Przyjdźcie i przekonajcie się sami. Wstęp wolny. Do zobaczenia!

(KT)

„Najwspanialsza podróż zaczyna się od pierwszego kroku!”

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na kino plenerowe w ramach Oławskiego Festiwalu Food Trucków

W ramach IV Oławskiego Festiwalu Food Trucków w sobotę 25 sierpnia o godz. 19.00 Centrum Sztuki w Oławie zaprasza do Oławskiego Rynku na kino plenerowe, podczas którego wyświetlany będzie film „Podróż na sto stóp”, w reżyserii Lasse Hallström - wielokrotnie nagradzanego twórcy „Czekolady”.

Dystyngowana Madame Malory (w tej roli Helen Mirren) od lat kieruje cenioną restauracją w niewielkiej miejscowości na południu Francji. Sława jej potraw wykracza daleko poza lokalną społeczność. A przyznane lokalowi prestiżowe trzy gwiazdki w słynnym Przewodniku Michelina napawają dumą wszystkich mieszkańców. Pewnego dnia w miasteczku osiada rodzina emigrantów z Bombaju. Gdy przybysze otwierają skromny lokal vis a vis renomowanej restauracji, Madame Malory nie kryje oburzenia wobec ich kulinarnego nieokrzesania. Unoszące się w powietrzu zmysłowe nuty curry, kardamonu i kminu sprawiają jednak, że nowa knajpka zaczyna cieszyć się coraz większym zainteresowaniem. Czy uwodzicielskie smaki Orientu przekonają do życzliwych Hindusów również kuchenną arystokratkę? I czy można wyobrazić sobie lepszy film na imprezę, podczas której główną rolę grają tracki z wyjątkowymi potrawami z różnych stron świata?

Zapraszamy na IV Oławski Festiwal Food Trucków!

(KT)

Naucz się fotografii

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki proponuje kurs dla pasjonatów fotografii

Chciałbyś zacząć przygodę z fotografią, ale nie wiesz, jaki aparat wybrać? Czujesz się niepewnie w pracy ze swoim aparatem? Nie wiesz jakie akcesoria dokupić? Twoje zdjęcia są nieostre, zbyt jasne lub za ciemne i chcesz to wreszcie zmienić? Masz dość robienia zdjęć w trybie „auto” i chciałbyś w końcu w pełni wykorzystać możliwości Twojego aparatu? Chcesz się dowiedzieć, w jaki sposób wykonać dobre zdjęcia portretowe, reportażowe, dokumentalne, krajobrazowe?

Centrum Sztuki zaprasza na praktyczny kurs fotografii HQ prowadzony przez Annę Matusewicz (mistrzyni fotografii, instruktorka praktycznej nauki zawodu, fotografka, arteterapeutka) i Kryspina Matusewicza (technik fotograf, dziennikarz, fotoreporter, nauczyciel fotografii).

Zajęcia odbywać się będą w OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3 w dwóch grupach: dla młodzieży w wieku 12-17 lat (poniedziałki w godz. 17:00-18:30) i dla dorosłych (piątki w godz. 17:00-18:30). Koszt zajęć: 150 zł/ miesiąc. Warsztaty kończą się certyfikatem instytucji szkoleniowej.

Szczegółowy program kursu na stronie: kultura.olawa.pl/edukacja.

(KT)

KSM - ostatnie bilety

OŁAWA
Kultura

Zostały ostatnie wolne miejsca na Kabaret Skeczów Męczących w OWE Odra!

Kabaret Skeczów Męczących

fot. materiały organizatorów

Najnowszy program Kabaretu Skeczow Męczących „Najśmieszniejszy” to niemal dwugodzinne spotkanie z zupełnie nowymi, premierowymi wcieleniami Jarka, Marcina, Karola i Michała, które przeniosą Was do historii pozornie absurdalnych i niemożliwych, a tak naprawdę opowiadających o naszej codzienności pełnej odniesień do bieżących wydarzeń z kraju i ze świata.

Zostały ostatnie wolne miejsca! Centrum Sztuki zaprasza 25 września o godz. 17.00 i 20.00 do OWE Odra (filia nr 1 Centrum Sztuki w Oławie).

Bilety w cenie 80 zł dostępne online na kultura.olawa.pl oraz w kasie OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3.

(KT)

eprasa.pl 1d39308498

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

SIL-PRO Bloczki Silikatowe

Firma SIL-PRO **Bloczki Silikatowe Sp. z o.o.** poszukuje pracowników na stanowisko

- **OPERATOR MASZYN,**
- **PRACOWNIK UTRZYMANIA RUCHU.**

Miejsce pracy: **Godzikowice 50M**

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl

Dyrektor
Liceum Ogólnokształcącego Nr I
im. Jana III Sobieskiego w Oławie

PILNIE ZATRUDNI NA ZASTĘPSTWO

NAUCZYCIELA JĘZYKA POLSKIEGO

Wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym

Kontakt: tel. 713132748, email: sekretariat@lo.olawa.pl

ACANA POLSKA

Jedna z wiodących firm w branży zoologicznej poszukuje do swojej siedziby w Jelczu-Laskowicach osoby na stanowisko:

ASYSTENT / ASYSTENTKA PREZESA

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

JEŚLI:

- masz pozytywne nastawienie do świata, ludzi i zwierząt,
- wyróżniasz się odwagą, kreatywnością i determinacją w działaniu,
- nie istnieją dla Ciebie sprawy nie do załatwienia,
- posiadasz zdolności organizacyjne i interpersonalne,
- biegle posługujesz się językiem angielskim w mowie i piśmie,

TO MAMY DLA CIEBIE WYMARZONĄ PRACĘ!!!

DO TWOICH ZADAŃ BĘDZIE NALEŻAŁO MIĘDZY INNYMI:

- prowadzenie kalendarza spotkań przełożonego,
- poszukiwanie informacji, sporządzanie raportów, analiz, prezentacji,
- bieżące prowadzenie korespondencji, w tym w języku angielskim,
- tłumaczenie rozmów biznesowych.

CO OFERUJEMY?

- możliwość realizowania się w ambitnych i ciekawych wyzwaniach,
- bardzo dobrą atmosferę pracy w Zespole pozytywnych osób, z którymi świetnie smakuje przepyszna kawa (a może herbata?),
- możliwość podróży służbowych w ciekawe miejsca świata,
- wsparcie żywieniowe dla Twojego pupila (psa, kota),
- stabilne zatrudnienie – umowa o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie i benefity.

BRZMI CIEKAWIE? ZAPRASZAMY DO APLIKOWANIA! WIĘCEJ INFORMACJI - TEL. 602 712 612

CV kandydata powinno zawierać podpisaną klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie, przez firmę Acana Polska, moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.)." CV bez podpisanej klauzuli zgody na przetwarzanie danych osobowych nie będzie brane pod uwagę w procesie rekrutacji.

CV PROSIMY PRZESYŁAĆ NA ADRES: ewa.naworol@acana.com.pl

Dziękujemy za nadesłane aplikacje. Informujemy, że odpowiemy tylko na wybrane oferty.

Zatrudnię na stanowisko

ŚLUSARZ (produkcja)

Miejsce pracy: Stanowice

- praca od 8:00 - 16:00.
- wynagrodzenie od 20,00 zł netto/h

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na e-maila: **biuro@pol-met.eu** lub kontakt telefoniczny: **602 892 199**

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Zatrudnię ślusarza lub osobę z doświadczeniem w warsztacie ślusarskim Tel. 794 469 150

PUB GLADIATOR W OŁAWIE
ZATRUDNI STUDENTA,
EMERYTA LUB RENCISTĘ
NA STANOWISKU KIEROWCA .
WYMAGANE PRAWO JAZDY KAT. B
ORAZ DOBRA ZNAJOMOŚĆ
MIASTA OŁAWA
KONTAKT TEL 697 016 999

RESTAURACJA ARKADIA
ZATRUDNI NA
- STANOWISKO KELNER
PEŁEN ETAT
- STANOWISKO POMOC
KUCHENNA 20H TYGODNIOWO
CV NA MAILA
a.glowka@restauracjaarkadia.com.pl
TEL. 502 399 602

BUDMAX ZATRUDNI MURARZY, GLAZURNIKÓW, PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH TEL. 57 043 36 10

► Firma P.W. ZURMET w Jelczu-Laskowicach przyjmie do pracy w zawodzie: - ślusarz - spawacz MIG/MAG - wymagania - znajomość rysunku technicznego, samodzielne składanie detali - operator prasy krawędziowej, Praca jednozmianowa w pełnym wymiarze czasu. Umowa o pracę. Email: jan.kubowicz@zurmet.pl Telefon kontaktowy 607 42 00 41

FIRMA P.W. ZURMET W JELCZU-LASKOWICACH PRZYJMIE
DO PRACY W ZAWODZIE:
- TECHNOLOG INŻYNIER
PRODUKCJI - WYMAGANIA
- WYKSZTAŁCENIE MINIMUM
TECHNICZNE, ZNAJOMOŚĆ
RYSUNKU TECHNICZNEGO,
ZNAJOMOŚĆ TECHNOLOGII
OBRÓBKI STALI PRACA
JEDNOZMIANOWA W PEŁNYM
WYMIARZE CZASU.
UMOWA O PRACĘ.
EMAIL: jan.kubowicz@zurmet.pl
TELEFON KONTAKTOWY
607 42 00 41

► Zatrudnię pracowników, w tym płytkarza, do remontów mieszkań na pełny etat. Kontakt tel.: 608417777

PRZYJMIEMY UCZNIÓW NA PRAKTYKI ZAWODOWE,
w celu przyuczenia do zawodu lakiernika.
Na lakiernię proszkową i samochodową .
Kontakt - 501 169 184

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy
Zatrudni na stanowisku:
- Magazynier
Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.
Marcinkowice, ul. Orla 16
CV proszę wysyłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

► Szukam ludzi do ekipy montowania fotowoltaiki Tel. 607 165 625

► Przyjmę do pracy od zaraz: murarzy, malarzy, pracowników ogólnobudowlanych Tel. 661 563 060

► Zatrudnię do pracy brukarzy oraz pomocników i również tych, ktorzy chcą sie nauczyć fachu. Praca głównie na terenie Oławy oraz najbliższych okolic. Możliwość rozliczania tygodniowo. Zarobki od 20 do 40 zł/h. Zainteresowanych zapraszam Tel. 669070097

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam kawalerkę 25 m. kw. w Oławie na parterze Tel. 667 844 760

► Sprzedam prosiaki Tel. 504 036 654

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► PROFILAKTYKA ZDROWIA. Gabinet Pielęgniarski. Pielęgniarka dyplomowana Beata North. Spirometria, EKG/Holter EKG. Holter RR. Mierzenie Ciśnienia w spoczynku, mierzenie cukru i cholesterolu z palca, iniekcje domięśniowe i podskórne. Gabinet posiada lampę bakterio i wirusobójczą - przepływową. Kontrola i dezynfekcja powietrza przez cały czas. Oława, ul. Sportowa 2a (teren Targu - III aleja, lokal nr 6) Czwartek i Piątek: 15.00 - 18.00 Tel. 512 905 957

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG), DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHORÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED : KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

ODSTĄPIĘ DOBRZE WYPOSAŻONĄ RESTAURACJĘ W OŁAWIE.
KUCHNIA: MEBLE ROBIONE NA WYMIAR FIRMY STALGAST TJ. STOŁY ROBOCZE, SZAFKI, PÓŁKI, BASEN + PÓŁKA OCIEKOWA, ZLEW DWUKOMOROWY, OKAP, BOJLER 120 L, PODWÓJNA PŁYTA GRILLOWA ELEKTRYCZNA, KUCHENKI INDUKCYJNE, LODÓWKA, ZMYWARKA Z WYPARZARKĄ, SZATKOWNICA ELEKTRYCZNA TYPU WILK.
SALA RESTAURACJI:
- KOLBOWY EKSPRES DO KAWY
- WŁOSKI MŁYNEK DO KAWY
- WITRYNA CHŁODNICZA YATO
- 7 STOŁÓW - 3 STOŁY SZEŚCIOOSOBOWE I 4 STOŁY CZTEROOSOBOWE + KRZESŁA
- KĄCIK DLA DZIECI
- WIESZAK NA UBRANIA Z ŁAWKĄ + DUŻE LUSTRO
- TALERZE, LAMPKI, SZKLANKI, SZTUĆCE ITP.
NA ZAPLECZU SZAFA NA ODZIEŻ OCHRONNĄ.
CZYNSZ 2500 ZŁ NETTO + LICZNIKI
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAM TELEFONICZNIE - 725 770 516

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

SPRZEDAM ZIEMNIAKI PASZOWE TEL. 504 923 819

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

eprasa.pl 1d39308498

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 23.09.2021 r. do 14.10.2021 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy** w trybie bezprzetargowym.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 23.09.2021 r. do 14.10.2021 r. wykaz lokali przeznaczonych do sprzedaży** w trybie bezprzetargowym.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej **został wywieszony na okres od 16.09.2021 r. do 07.10.2021 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży** w trybie przetargowym oraz bezprzetargowym.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1000m2- 120 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m2, 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl , 506540120

► Sprzedam garaż, ul. Orzeszkowa, koło apteki Anna Tel. 506 042 429

► Działka rolna Janików 1,17 ha, Tel. 788 677 903

► Działka 1200 m kw., Szklary, gm. Kamiennik, w otoczeniu lasów i rzeki Krynki Tel. 788 677 903

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

Posiadam do wynajęcia

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

DO WYNAJĘCIA LOKAL O POW. 100 M KW. NADAJĄCY SIĘ NA SKLEP, KWIACIARNIĘ, BAR, RESTAURACJĘ LUB INNĄ DZIAŁALNOŚĆ. LOKAL ZNAJDUJE SIĘ PRZY UL. CHROBREGO W OŁAWIE (NA PARTERZE). TEL. 605 996 555

DO WYNAJĘCIA 50 M KW., NOWE W OŁAWIE KOŁO LIDLA, SALON Z ANEKSEM KUCHENNYM W PEŁNEJ ZABUDOWIE Z AGD, SZAFY, SYPIALNIA, ŁAZIENKA, II P., WINDA, MIEJSCE POSTOJOWE, KAUCJA 2500, 1500 ZŁ WYNAJM PLUS OPŁATY, TEL. 601-539-974, 601 317 335

► Posiadamy do wynajęcia przy ul. Chrobrego w Oławie bezczynszowe mieszkania całkowicie wyposażone. Cena 1600zł plus media. Wystawiamy faktury Tel. 693 103 733

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS
BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM - NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976 www.invest-haus.pl

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pożyczka gotówkowe Benefitia Tel. 519 050 667

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

► Pożyczki gotówkowe Tel. 519 050 667

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD - DOMOWYCH I SKLEPOWYCH - OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne. Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych. Odbiory. Protokoły. Tel. 602 236 330

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane. Łazienki, kuchnie – kompleksowo. Schody kamienne, podłogi, elewacje. Referencje, Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

USŁUGI SPAWALNICZO-ŚLUSARSKIE - BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI, BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY, - OGRODZENIA PANELOWE, - MUROWANIE SŁUPKÓW I OGRODZEŃ, - OCYNK, MALOWANIE PROSZKOWE TEL. 794 469 150, 576-586-690

► Glazura, łazienki, malowanie, panele Tel. 882 595 106

► Usługi budowlane pod klucz Tel. 607 165 625, 884-050-471

► Łazienki, wykończenia, remonty. Tel. 662 117 944

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy **JWJ**
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

► Oddam za darmo gruz, bardzo duża ilość. Transport i załadunek we własnym zakresie... Jelcz-Laskowice. Tel. 515 998 552

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203, 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie, Małgorzata Najgebaur, ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl, czynne: poniedziałek, wtorek 8-16 środa 9-17, czwartek, piątek 8-15, sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

CUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 1d39308498

Gołdyń, Skalińska i Mirocki zdobyli puchary

Najlepsi w zawodach o puchar burmistrza Jelcza-Laskowic. Z przodu Ewelina Jackowska i Anna Skalińska. Z tyłu Michał Kozieł, Krzysztof Gołdyń, Jakub Mruk, Ireneusz Stachnio, Waldemar Koprowski, Arkadiusz Mirocki, Krzysztof Woźniak.

Wędkarstwo O puchar burmistrza J-L Członkowie Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach rywalizowali 2 września na zbiorniku „Łacha Jelecka", w zawodach spławikowych i feederowych

Uczestniczyło 38 wędkarzy, w tym czworo juniorów i trzy kobiety. Zgodnie z regulaminem zawodów, seniorzy łowili na dwie dowolne wędki (oprócz żywcówki), a juniorzy na jedną. W ciągu 4 godzin złowili ponad 28 kg ryb, a były to głównie leszcze, krąpie, ukleje i płocie, które po zważeniu wracały do wody.

W kategorii juniorów najlepiej spisał się Krzysztof Gołdyń, który złowił łącznie 595 g ryb. Drugie miejsce zajął Michał Kozieł - 365 g, trzecie Jakub Mruk - 295 g, a czwarte Fabian Nowacki - 290 g. Kategorię kobiet zwyciężyła Anna Skalińska -755 g), wyprzedzając Ewelinę Jackowska - 510 g.i Dorotę Łazarską - 490 g.

W rywalizacji seniorów rywali zdecydowanie pokonał Arkadiusz Mirocki, uzyskując wynik 3180 g. Na drugim miejscu uplasował się Arkadiusz Mirocki - 3180 g, na trzecim Waldemar Koprowski - 2.605 g. Na następnych pozycjach zostali sklasyfikowani: Piotr Dzendzeluk - 2455 g, Zbigniew Kozieł - 2255 g i Tadeusz Zakręt - 2140 g.

Najlepsi otrzymali puchary oraz nagrody, w postaci sprzętu wędkarskiego, ufundowane przez burmistrza Jelcza-Laskowic Bogdana Szczęśniaka.

Zawody sędziowali Sławomir Sajdak i Dariusz Skaliński.

*

Koło Miejskie PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków na zawody feederowe o puchar prezesa, które odbędą się 26 września nad górnym kanałem Odry w Oławie naprzeciw elewatorów. Zbiórka i zapisy do godziny 7.00.

*

Zarząd Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach zaprasza swoich członków na walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 3 października w „Podkowie" przy ul. Hirszfelda 10 w Jelczu-Laskowicach o godzinie 9.00. W przypadku braku kworum drugi termin o godzinie 9.15. Uczestnicy muszą posiadać legitymację członkowska z opłaconymi składkami lub dokument potwierdzający opłacenie składek w przypadku e-zezwolenia.

***

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wt. i czw. w g.16-18, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt tel. nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" dyżuruje w czw. w g.16-18 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod tel. 501278041 w pozostałe dni.

(GRARO)

Gra terenowa i smaczne wypieki

GMINA J-L

Rekreacja

Już 25 września w Chwałowicach odbędzie się piknik na którym po raz pierwszy zostanie uruchomiony piec chlebowy, zbudowany w ramach grantu „Dobre pomysły zmieniają nasz świat" Funduszu Toyoty

Na 15.00 zaplanowano VI edycję rodzinnej gry terenowej. Zawody polegają na pokonaniu w jak najszybszym czasie tzw. Chwałowickiej Pętli Zabieganych. Na 3,5-kilometrowej trasie przygotowane zostaną stanowiska, na których każda drużyna wykona określone zadanie - sportowe, zręcznościowe, przyrodnicze, logiczne. Na mecie zliczane będą uzyskane punkty. Zwycięskie trzy drużyny otrzymają pamiątkowe medale.

Po sportowych zmaganiach, o 17:00 odbędzie się piknik podczas którego oficjalnie uruchomiony zostanie piec chlebowy. Serwowane będą smakołyki: wędzonki, pieczone chlebki, grillowane warzywa i nie tylko. Odbędzie się także konkurs na najlepszy chleb pieczony tradycyjną metodą. Z uwagi na ograniczone miejsce w komorze pieca oraz długi czas wypieku, organizatorzy postanowili, że w konkursie mogą brać udział nie tylko chleby wypiekane w piecu chlebowym, ale i te upieczone wcześniej w domu, w piekarniku. Kto będzie chciał upiec chleb w piecu, powinien zgłosić się wcześniej, by zaplanować wypieki. Szczegóły oraz formularz zgłoszeniowy są dostępne na stronie chwalowice.org.

(KT)

REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498

BARAN

(21.03-20.04)

Spokój i monotonia na początku tygodnia, potem zmiany i niespodziewane zwroty akcji. Szybkie tempo sprawi, ze zaczniesz działać, podejmować ważne decyzje, a efekty zadowolą wszystkich. Pod koniec tygodnia sytuacja uspokoi się i życie powróci na stare tory. Coraz lepiej będą się układały sprawy finansowe.

BYK

(21.04-21.05)

Właściwy czas na przemyślenia i refleksje. Zaczniesz się zastanawiać, czy podjęte w przeszłości decyzje życiowe, należały do właściwych. Czasu jednak nie jesteś w stanie cofnąć, ale stare błędy możesz naprawić. Wystarczy tylko trochę pokory i skruchy. Na pewno zostaniesz zrozumiany, a na wybaczenie poczekaj jeszcze trochę.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Otrzymasz wiele dowodów sympatii i uznania od przyjaciół i bliskich. Także sprawy zawodowe ułożą się po twojej myśli. Wcześniej podjęte kroki przyniosą oczekiwane rezultaty. Sprzyjające okoliczności również w sprawach sercowych. Twój związek stanie się stabilniejszy i zaczniecie się rozumieć bez słów. To dobry moment na zaplanowanie wspólnego, romantycznego wyjazdu. Dobre wieści w sobotę, sprawią, ze weekend spędzisz w szampańskim nastroju.

RAK

(22.06-22.07)

Ważne i trudne sprawy okażą się stosunkowo łatwe do rozwiązania. Potrzebujesz tylko spokoju i czasu. Ten tydzień będzie idealny na spędzenie miłych chwil w otoczeniu najbliższych. Pomyśl o zorganizowaniu jednodniowej wycieczki lub wspólnego grilla na łonie natury. Zadowoli to wszystkich i sprawi, ze zbliżycie się do siebie jeszcze bardziej.

LEW

(23.07-22.08)

Będziesz skupiony na życiu towarzyskim i rozrywce. Nic nie zdoła zakłócić szalonych i radosnych chwil. Możesz spróbować nawiązać kontakt z dawno niewidzianą osobą. Wciąż o niej myślisz, więc może spotkanie, albo rozmowa pozwolą ci zamknąć ten rozdział. Miłe spotkanie w piątek. Zdrowie i finanse bardzo dobre.

PANNA

(23.08-22.09)

Tydzień bardzo napięty, ale obędzie się bez nieprzyjemnych niespodzianek. Nie myśl, że to za sprawą zdrowego rozsądku. W tym tygodniu będziesz miał więcej szczęścia niż rozumu. W spawach sercowych pomyśl o potrzebach drugiej osoby. Nie skupiaj uwagi tylko na sobie. Zdrowie - dobre.

Zdjęcie z albumu Zofii Nowak, zrobione w 1969 roku nad Odrą

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (19)

Dziś zdjęcie z albumu Zofii Nowak - zrobione w 1969 roku nad Odrą, przy ul. Rybackiej

Na pierwszym planie widzimy nastolatkę Zofię Nowak opartą o poniemieckie zabezpieczania rzeki przed wpadnięciem do wody. Po prawej brakuję zabezpieczeń, ponieważ w tym miejscu był wjazd na most drewniany, wybudowany w 1947 roku. W głębi widzimy część mostu stalowego, oddanego do użytku w 1965 roku. Zwracam uwagę na wysoki poziom wody w Odrze.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

(CK)

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się

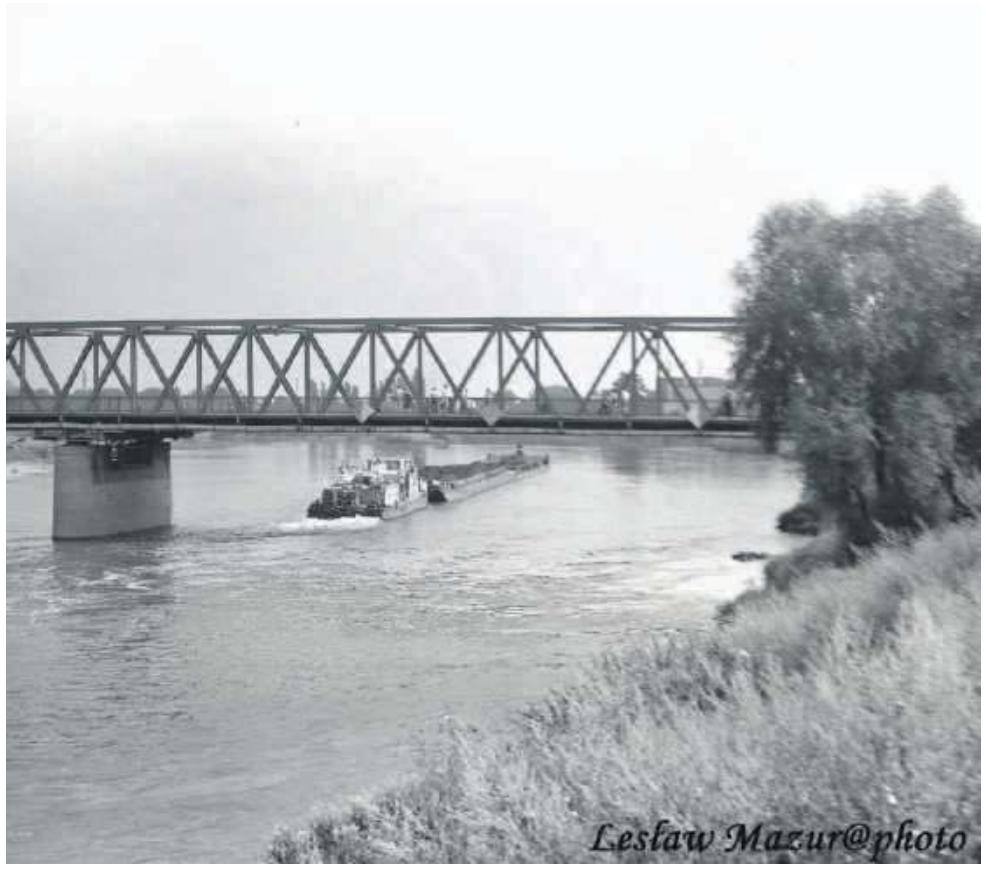

To zdjęcie zrobiłem w 1974 roku prawie w tym samym miejscu przy ulicy Rybackiej. Oprócz stalowego mostu, wybudowanego w 1965 roku, widzimy na Odrze pchacz z barkami. Wtedy ruch statków na Odrze był bardzo duży, były momenty, kiedy przed śluzą stały i oczekiwały na przepłynięcie dwa-trzy zestawy pływające. I znowu zwracam uwagę na wysoki poziom wody, choć to zdjęcie zostało zrobione pięć lat po tym zdjęciu wyżej...

WAGA

(23.09-23.10)

W tym tygodniu nie podejmuj żadnych ryzykownych decyzji finansowych i zawodowych. Odłóż to na później, dobrze je przemyśl, a na pewno nie pożałujesz. Postaraj się odpocząć. Pomogą w tym Waga i Skorpion. Radosne i przyjemne chwile - w piątek i w sobotę.Poświęć więcej uwagi swojemu zdrowiu. Przemyśl swoją dietę i zaplanuj więcej ruchu.

SKORPION

(24.10-22.11)

Pracy będzie pod dostatkiem, ale nie zabraknie też chwili na odpoczynek w gronie najbliższych. Przypomną się przyjaciele, których ostatnio zaniedbałeś. Pomyśl o wspólnym wyjściu lub imprezie. Możesz liczyć na pomoc rodziny we wszystkich sprawach. Finanse i zdrowie bez zmian.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Pojawią się nowe okoliczności w sprawach zawodowych. Sytuacja się uspokoi i poczujesz się stabilniej w swojej pracy. Korzystne decyzje zapadną pod koniec tygodnia. Potem spokój i coraz więcej spotkań towarzyskich. Zaplanowany wyjazd dojdzie do skutku, jeśli już teraz poczynisz odpowiednie przygotowania. Dobrze zaplanuj swoje wydatki.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Kilka incydentów w pracy sprawi, że zaczniesz się zastanawiać nad zmianą ścieżki zawodowej. Zwątpisz w siebie i poczujesz że nie jesteś dobry w tym co robisz. Nie podejmuj jednak pochopnych decyzji, każdemu zdarzają się błędy i spadek formy. Porozmawiaj z kimś bliskim i wszystko starannie przemyśl.

WODNIK

(21.01-20.02)

Szybkie wypełnione pracą dni nie pozwolą na odpoczynek i przemyślenia. Dużo pracy czeka cię zwłaszcza w czwartek, kiedy będziesz musiał podjąć istotne decyzje. Nowe informacje i przemyślenia pod koniec tygodnia sprawią, ze zaczniesz zastanawiać się nad sensem istnienia. W sobotę spotkasz kogoś miłego, kto zdecydowanie poprawi nastrój.

RYBY

(21.02-20.03)

Twoje sprawy zawodowe będą musiały jeszcze poczekać. W tym tygodniu lepiej nie angażuj się w rozwiązywanie skomplikowanych problemów. Jeśli coś cię niepokoi, porozmawiaj o tym z przyjacielem, wspólnie dojdziecie do rozsądnych decyzji. Pamiętaj, co dwie głowy, to nie jedna. Wolne chwile poświęć na poprawienie kondycji fizycznej, mocno się zaniedbałeś przez zimowe miesiące.

eprasa.pl 1d39308498

GMINA DOMANIÓW
Sport

Codziennie PATRZĄ NA MEDAL olimpijski I WALCZĄ o swoje marzenia

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

O sukcesach sztangistów LKS Polwicy Wierzbno na mistrzostwach Europy do lat 19 pisaliśmy kilka tygodni temu. Tym razem odwiedziliśmy ich na treningu, by zobaczyć, jak w Sali Sportowej im. Szymona Kołeckiego szkoli się mistrzów

Mistrzostwa Europy były rozgrywane pod koniec sierpnia w Ciechanowie. Po raz pierwszy w historii klubu, wystartowało w nich aż trzech zawodników: Amelia Łodzińska, Gabriela Szymańska i Szymon Góralski. Do tych zawodów, wraz z trenerem Adamem Kraską i asystentką szkoleniowca Katarzyną Karską przygotowywali się praktycznie od początku 2021 roku. Już wtedy było jasne, że będzie to ich najważniejszy dotychczasowy start. Wszystkim zależało więc na zbudowaniu jak najlepszej formy.

Po zakończeniu roku szkolnego treningi zintensyfikowano. W tygodniu przeprowadzano ich od dziewięciu do jedenastu. Każdy trwał nawet dwie godziny. Przed samymi zawodami dało się zauważyć, że forma jet dobra. Mimo, że dla całej trójki był to debiut, spodziewano się rekordów życiowych. I słusznie!

Najlepiej spisała się najmłodsza zawodniczka, 13-letnia Amelia Łodzińska . Zdobyła srebrny medal w dwuboju i tytuł wicemistrzyni Europy. Startująca w kategorii wagowej do 45 kg Amelka zaliczyła w rwaniu następujące 50, 52 i 54 kg. Po tym boju zajmowała trzecie miejsce, ale po skutecznych próbach 65, 68 i 71 kg w podrzucie zdobyła srebro.

arch. LKS Polwicy Wierzbno

Od lewej: Adam Kraska, Amelia Łodzińska, Szymon Góralski, Gabriela Szymańska i Katarzyna Kraska

Szymon Góralski startował w kategorii do 55 kg. W rwaniu zaliczył w pierwszym podejściu 70 kg, w drugim niestety sztanga o wadze 74 kg spadła. W ostatnim podejściu, po sugestii trenera spróbował z ciężarem o kilogram większym i tym razem była to próba skuteczna. Jeszcze lepiej poszło w podrzucie. Sztangista zaliczył 95, 100 i 103 kg. Wyrównał rekord Polski, zdobył srebrny medal w podrzucie i szóste miejsce w dwuboju.

Gabriela Szymańska w kategorii do 69 kg zaliczyła w rwaniu 60, 63 i 66 kg (nowy rekord życiowy). W podrzucie skutecznie dźwignęła 72 kg, a potem 77 kg. To drugie podejście nie zostało jednak zaliczone przez sędziów. W trzecim - 79 kg - się nie udało, a wynik 138 kg w dwuboju dał jej drugie miejsce.

By trening był czymś więcej

- Pierwszy raz w historii mieliśmy aż trzech zawodników na tak ważnych zawodach - podkreśla trener Adam Kraska. - Jesteśmy bardzo zadowoleni. Jeszcze kilka lat temu to były małe dzieciaki, które dopiero zaczynały swoją przygodę z podnoszeniem ciężarów. Wtedy nikt nie wiedział, czy dotrwają, a jeśli tak, to jakie będą osiągać wyniki. Po trzech latach mamy wicemistrzów Europy. To dla mnie ogromna radość, zwłaszcza że sukces zawodnika, to również sukces trenera. Kto wie, może w przyszłości przyjdą i złote medale mistrzostw Europy, a potem i świata.

Jak przekonać dzieci, by chciały trenować akurat tę dyscyplinę?

- Gdy sam zaczynałem, miałem różnych trenów. Najbardziej zapamiętałem jednak Zbigniewa Podgruszeckiego, który był dla nas bardziej jak drugi ojciec niż jak trener. Zabierał nas na wycieczki, jeździliśmy nad jezioro, graliśmy w piłkę nożną, uprawialiśmy zapasy. Jego podejście było świetne i staram się z tego czerpać. Pamiętam, że wtedy sporo osób garnęło się do tego sportu, właśnie ze względu na jego osobę. Potrafił nas swoim podejściem przekonać. Plan treningowy to jedno, ale takie ciepłe podejście do zawodnika to drugie. Wzoruję się na nim, dlatego jest czas na trening, ale też jest czas na wygłupy, zabawy w berka, wyjazdy i wspólnie spędzony czas. Chodzi o to, by trening był czymś więcej niż treningiem. W zimie zawsze organizujemy zgrupowanie tygodniowe bez sztangi. Wyjeżdżamy, gramy w podchody, robimy bitwy na śnieżki, lepimy bałwany, jeździmy na sankach, a przy okazji biegamy po górach i wprowadzamy elementy treningu.

Niezwykle ważny dla społeczności klubowej jest Szymon Kołecki - urodzony w Oławie sportowiec, wybitny sztangista, medalista Igrzysk Olimpijskich, przez lata związany z Polwicą Wierzbno. Dla dzieci ma być przykładem, że nawet człowiek z małej miejscowości, może dotrzeć na sam szczyt.

- Szymon już tu nie mieszka, ale na sali wciąż wisi jego oryginalny medal olimpijski - mówi Kraska. - Wchodząc na WF dzieci widzą złoty medal IO. Jest także cała fototapeta z biografią. Każdy musi obok niej przejść. Gdy jeździmy do Ciechanowa na zawody - tam gdzie Szymon obecnie mieszka - zawsze do nas podchodzi, porozmawia z zawodnikami. Ponadto wspiera nasza ligę finansowo. Mamy z nim kontakt i to jest to dla nas bardzo ważne. Zawsze staram się opowiadać dzieciom, jak podchodził do zawodów. Nigdy o nas nie zapomniał, a od czasu do czasu także tu przyjeżdża.

W klubie codziennie trenuje od 20 do 30 zawodników, podzielonych na trzy grupy - od początkującej po zaawansowaną. Zdarza się, że w tygodniu jest nawet 11 godzin treningu. Dzięki temu udaje się osiągnąć bardzo satysfakcjonujące wyniki. Trener podkreśla, że w tym sporcie często decydują detale. Dziś o medale walczą Amelia, Szymon i Gabriela, a jutro może to być ktoś inny. Najważniejsze jest stworzenie dobrej atmosfery, tak by każdy czuł ważny.

Co ciekawe, wśród chętnych do uprawiania tej dyscypliny więcej jest dziewczynek niż chłopców.

- Mentalność dzieci się zmieniła - tłumaczy Kraska. - Dziś dziewczynki chętniej wybierają sporty, które kiedyś wydawały się typowo męskie. U nas w klubie większość stanowią dziewczyny. Łatwiej je przeciągnąć, trudniej wytrenować, ale mam już 15 lat doświadczenia, więc myślę, że wszystkiego już się w tej kwestii nauczyłem i całkiem nieźle daję sobie radę.

Nie ma liderów

Pytamy uczestników mistrzostw Europy, dlaczego zaczęli trenować podnoszenie ciężarów.

Szymon Góralski odpowiada: - U mnie to było rodzinne. Babcia dźwigała, tato dźwigał, brat i siostra taty również, do tego moi bracia. Pewnie więc to przyszło w genach. Na początku nie ciągnęło mnie za bardzo, ale stwierdziłem, że spróbuję. No i jak już spróbowałem, to się wciągnąłem, choć nie powiem, że zawsze było super. Zaczęło się okropnie, leniłem się na treningach i oszukiwałem w seriach. Potem pojechałem na mistrzostwa Polski i zobaczyłem, że jak będę sumiennie trenował, to pojawi się szansa na sukcesy.

- Moja ciocia Magdalena Szymańska trenowała - mówi Gabriela Szymańska. - Kiedyś zapytała mnie, czy pójdę z nią na salę. Poszłam, zaczęłam trenować i zostałam na dłużej. Po jakimś czasie miałam dwumiesięczną przerwę, podobnie jak Szymon odpuszczałam niektóre serię, ale w końcu uznałam, że warto podejść do sportu poważniej.

Amelia Łodzińska: - U mnie zaczęło się ze względu na koleżankę. Ona trenowała i mi się spodobało. Dawno temu próbowała też moja mama, ale tylko przez chwilę, więc nie miało to większego wpływu. Właściwie podobało mi się od pierwszego treningu, chyba nigdy nie miałam chwili zwątpienia. Kiedyś trenowałam piłkę nożną, taniec, a przez chwilę też koszykówkę. Ostatecznie jednak postawiłam na podnoszenie ciężarów.

Cała trójka chwali współpracę z trenerem i podkreśla, że praktycznie każdy dzień na sali jest inny. Lubią razem spędzać czas i nie czują się liderami grupy. - Wszyscy jesteśmy równi, każdy jest tak samo ważny - podkreślają. - Dzisiaj ktoś ma więcej tytułów, a jutro może się to zmienić. Wszyscy staramy się wzajemnie wspierać. Lubimy się i lubimy razem spędzać czas.

Bywa trudno, ale ostatecznie nikt nie zamierza odpuszczać. Przed nimi mistrzostwa Polski, w których Amelia zadebiutuje jako wicemistrzyni Europy. Czy uda się zdobyć medale? Cały klub żywi nadzieje, że tak.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA
Przygotowania

OSTATNIE SPARINGI za nimi, czas na ligę

Siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zajęli trzecie miejsce w II Memoriale im. Zdzisława Roli. W najbliższy weekend zainaugurują zmagania ligowe

W pierwszym meczu turnieju zawodnicy z J-L przegrali z ekipą LBS Bank Janas Logistics KS Orzeł Międzyrzecz 0:3 (25:27, 22:25, 17:25), a w starciu o trzecie miejsce pokonali SKS Gorzów Wielkopolski 2:1 (25:27, 25:21, 25:18).

W sobotę otworzą sezon wyjazdowym starciem z zespołem KPS Chełmiec Wałbrzych.

- Grubą kreską odkreślam przedsezonowe sparingi i turnieje od rywalizacji o ligowe punkty - mówi trener Krzysztof Janczak. - Jestem zadowolony z pracy wykonanej przez zespół w okresie przygotowawczym. Turnieje w Bielawie i Nowej Soli oceniam pozytywnie. Stanowiły one dla nas – trenerów - doskonałą okazję do analizy gry i wyłapania elementów, które należy doskonalić. Tworzymy zespół ambitnych ludzi ciężko pracujących na treningach i wierzę, że doprowadzi nas to do sukcesów w sezonie 2021/2022. **(KT)**

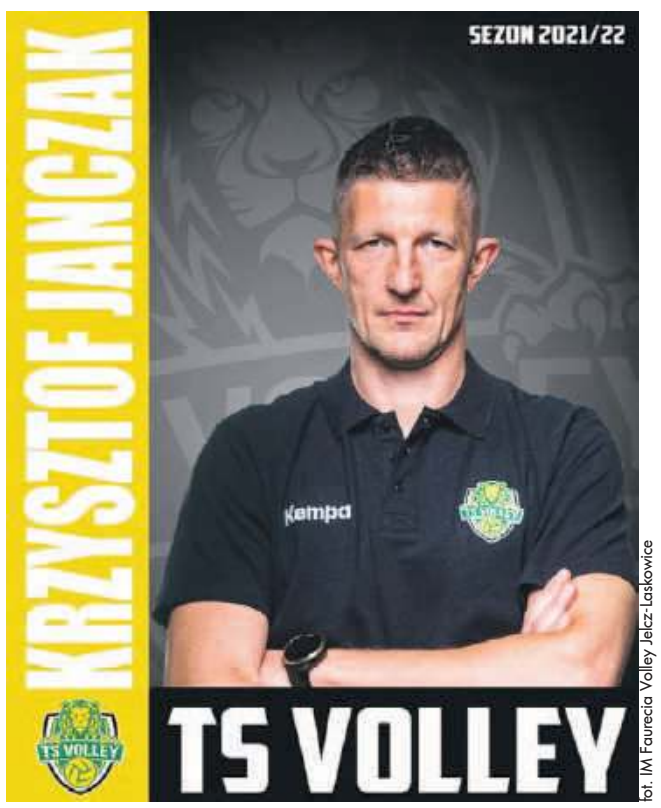

fot. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice

Krzysztof Janczak

eprasa.pl 1d39308498

„Lechia” Gran-Bud Zielona Góra - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 0:2

Drugie zwycięstwo

PIŁKA NOŻNA
III liga

Podopieczni Waldemara Tęsiorowskiego po bardzo dobrym spotkaniu pokonali w Zielonej Górze, tamtejszą Lechię

0:1 - ILAN RAPPOPORT (W 60 MIN.)
0:2 - KRYSTIAN PABINIAK (66)

ZIELONA GÓRA
18 WRZEŚNIA 2021 ROKU. STADION MOSIR. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI
PAWEŁ MAĆKOWIAK ZE SZCZECINA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - MICHAŁ ŚWIDERSKI ORAZ MAREK KURZAWSKI (KS ZZPN SZCZECIN).

ŻÓŁTE KARTKI
SEBASTIAN ŻUKOWSKI (W 43 MIN.), ILYA RADKEVICH (45+), ARON ATHEMSTADT (51), MYKYTA LOBODA (70), RADOSŁAW BĄK (82), JAKUB JARZĘBOWSKI (85), ILAN RAPPOPORT (90+) - WSZYSCY ZA FAULE ORAZ GRZEGORZ KAZIMIEROWICZ (38) - ODKOPNIĘCIE PIŁKI PO GWIZDKU.

„REKORD”
FABISIAK – OSTROWSKI, ŻUKOWSKI (46 MAŁECKI), ŁOKIETEK, SUROŻYŃSKI (60 KONIECZNY), KACZMARCZYK, WIECZOREK, ATHENSTADT, FRANKOWSKI (46 BUDZIŃSKI), ŁOBODA, KRÓL (46 ZIOŁA)

Ilan Rappoport (w czerwonym trykocie) zdobył swoją debiutancką bramkę w barwach Foto-Higieny, w starciu ze swoim byłym klubem - Lechią Zielona Góra

LKS „FOTO-HIGIENA”
POŹNIAK (5) - BĄK (3), RADKEVICH (3), ŁUCZKIEWICZ (4), PABINIAK (4), ORZECHOWSKI (4) (87 BUJAKIEWICZ - NIESKLASYFIKOWANY) - TROCHANOWSKI (4), KAZIMIEROWICZ (4) - SZCZYPKOWSKI (4), RAPPOPORT (4), JARZĘBOWSKI (3) (85 SKOWRON).

W 25 minucie Łukasz Orzechowski uderzył zza pola karnego, ale piłkę obronił Wojciech Fabisiak. Dziesięć minut później na bramkę strzelił Rappoport, ale niecelnie. Pod koniec pierwszej połowy goście stworzyli sobie dogodną sytuację za sprawą Arona Athenstadta, ale obronił Robert Poźniak.

W 52 minucie po próbie Jakuba Jarzębowskiego z rzutu wolnego na 25 metrze, piłka minimalnie minęła słupek bramki Fabisiaka. Osiem minut później w polu karnym dobrze przyjął Rappoport, przełożył na drugą nogę i uderzył obok bezradnie interweniującego golkipera gospodarzy. W 66 minucie Rappoport dośrodkował z rzutu rożnego, gdzie głową Krystian Pabiniak skierował piłkę do bramki z 7 metrów. Pod koniec spotkania w dogodnej sytuacji świetną interwencją popisał się Poźniak i uratował swój zespół przed stratą gola.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań IX kolejki, rozgrywanej 17 i 18 września

Lechia - Foto-Higiena 0:2, Carina - Piast 4:1, Górnik II - LKS Goczałkowice 0:1, Karkonosze - Warta 4:1, Stal - Miedź II 2:4, Zagłębie II - Odra 7:0, Rekord - Polonia 0:0, Gwarek - Ślęza 1:1, Pniówek - MKS Kluczbork 1:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	8	1	0	25	17:1
2. REKORD BIELSKO-BIAŁA	6	3	0	21	18:8
3. ŚLĘZA WROCŁAW	6	1	2	19	24:10
4. ZAGŁĘBIE II LUBIN	5	2	2	17	24:13
5. MIEDŹ II LEGNICA	5	1	3	16	18:13
6. ODRA WODZISŁAW ŚL.	4	2	2	14	10:14
7. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	2	6	1	12	10:10
8. LECHIA ZIELONA GÓRA	3	2	4	11	12:13
9. POLONIA BYTOM	3	2	4	11	10;11
10. GÓRNIK II ZABRZE	3	2	4	11	8:9
11. CARINA GUBIN	3	2	4	11	9:13
12. PNIÓWEK PAWŁOWICE	2	4	3	10	10:10
13. STAL BRZEG	3	1	5	10	15:16
14. MKS KLUCZBORK	2	3	5	9	9:17
15. FOTO-HIGIENA GAĆ	2	2	5	8	8:12
16. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	2	0	6	6	9:18
17. WARTA GORZÓW WLKP	1	2	6	5	4:15
18. PIAST ŻMIGRÓD	1	2	6	5	10:22

*

W X kolejce, w sobotę 25 września, „Foto-Higiena” podejmie „Gwarek” Tarnowskie Góry. Początek meczu na stadionie w Gaci o godzinie 16:00.

Zestaw pozostałych par X kolejki: „Piast” - MKS Kluczbork, „Ślęza” - „Pniówek”, „Polonia” - „Lechia”, „Odra” - „Rekord”, „Miedź” II - „Zagłębie” II, „Warta” - „Stal”, LKS Goczałkowice - „Karkonosze” oraz „Carina” - „Górnik” II.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Przez połowę meczu oławianie grali z przewagą jednego zawodnika, ale nie zdołali tego wykorzystać

0:1 - MAREK GACEK (W 18 MIN.)
1:1 - KRZYSZTOF WALIŚ (21)
1:2 - KAMIL ARAMOWICZ (31)
1:3 - DOMINIK STUPIEŃKO (81)

OŁAWA
18 WRZEŚNIA 2021. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OKOŁO 50.

SĘDZIOWALI:
MARCIN DOMINA - ARBITER GŁÓWNY, WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - MACIEJ KWIECIEŃ I MARCEL GRABOWSKI (LUBAŃ)

CZERWONE KARTKI
SEBASTIAN SUPRANIONEK (W 42 MIN. ZA DWIE ŻÓŁTE) ORAZ ASYSTENT TRENERA ANDRZEJ GANCARCZYK (81 - ZA DWIE ŻÓŁTE).

ŻÓŁTE KARTKI
DOMINIK ROSIŃSKI (W 10 MIN.), MAREK GACEK (35), MICHAŁ PLUCIŃSKI (35), ANDRZEJ GANCARCZYK (35), SEBASTIAN SUPRANIONEK (40), TRENER PIOTR BOLKOWSKI (42), BARTŁOMIEJ MUSIAŁ (51), DANIEL KAMIŃSKI (81), SEBASTIAN KOŚCIUK (84) ORAZ MACIEJ WARPAS (90+3).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
FLORCZYK - B.MUSIAŁ, KRZYŚKÓW, MAŃKOWSKI (71 TELATYŃSKI), PŁOMIŃSKI - M.MUSIAŁ (76 SHCHENIAVSKYI), KOHUT, SKORŁUTOWSKI, WALIŚ, PRUSAK - PLUCIŃSKI.

MKP WOŁÓW
IWASZKÓW - KAMIŃSKI (87 GAŁECKI), WARPAS, SUPRANIONEK, MOSKWA - WALCZAK (55 MIŁKOWSKI), KOŚCIUK, GACEK (55 STUPIEŃKO, 82 DRACZYŃSKI), ROSIŃSKI (46 JUWA), ARAMOWICZ (90 DYMITRUK) - WRÓBEL.

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MKP Wołów 1:3

Ostro, kolorowo i smutno

Jacek Polasz

Krzysztof Waliś (z lewej w zielonym stroju) strzelił jedynego gola dla Moto-Jelcza w meczu z MKP Wołów. Po prawej Mateusz Prusak, który asystował w tej sytuacji

Początek meczu dawał nadzieję garstce miejscowych kibiców, że drużyna „Moto-Jelcza” wywalczy korzystny wynik. Podopieczni Krystiana Pikausa zastosowali wysoki pressing i udawało się im przechwytywać piłkę, ale goście szybko starali się przerywać akcje faulami. Doprowadziło to do zaostrzenia gry i rozwiązał się „worek z kartkami”.

W 12 minucie Michał Pluciński przedarł się na pole karne rywali i podał do Krzysztofa Walisia, ale jego strzał z ostrego kąta został zablokowany. Po chwili niecelnie uderzył Bartłomiej Musiał. Gdy wydawało się, że kolejna akcja przyniesie gola oławianom, goście przeprowadzili skuteczną kontrę. Norbert Walczak dośrodkował na pole karne, a Marek Gacek celnie główkował. Odpowiedź oławian była błyskawiczna. Mateusz Prusak wykonał rzut wolny, a Krzysztof Waliś głową pokonał Łukasza Iwaszkowa. Remis nie utrzymał się zbyt długo, bo przyjezdni przeprowadzili bliźniaczą akcję, tym razem zakończoną celną główką Kamila Aramowicza.

Coraz częściej dochodziło do ostrych starć na boisku, a sędzia Marcin Domina zaczął karać zawodników obu drużyn kartkami. Doprowadziło to do protestów trenera gości oraz asystenta trenera „Moto-Jelcza”. Obaj ukarani też zostali żółtymi kartkami. W sumie w całym spotkaniu arbiter pokazał dwie czerwone kartki oraz dwanaście żółtych. W 42 minucie Sebastian Supranionek musiał opuścić boisko, bo ujrzał w przeciągu dwóch minut dwa żółte kartoniki.

Przed przerwą oławianie zaatakowali, ale zabrakło precyzji. Najpierw Mateusz Prusak strzelił niecelnie z pierwszej piłki, a po chwili bramkarz MKP przechwycił podanie od Marcina Musiała do nadbiegających kolegów.

Druga połowa nie przyniosła zbyt wielu emocji. Oławianie grali z przewagą jednego zawodnika, ale na boisku tego nie było widać. W 53 minucie Krzysztof Waliś próbował zaskoczyć bramkarza MKP strzałem sprzed linii pola karnego. Trener Krystian Pikaus, widząc nieporadność swoich podopiecznych, wprowadził drugiego napastnika - Krzysztofa Telatyńskiego. Wkrótce po wejściu na boisko mógł on doprowadzić do wyrównania, ale strzelił niecelnie z podania Bartłomieja Płomińskiego. W 81 minucie wołowianie przeprowadzili jedną z nielicznych akcji, a Dominik Stupieńko wygrał pojedynek główkowy, ustalając wynik meczu. W tej sytuacji doszło do starcia z bramkarzem Radosławem Florczykiem. Strzelec gola długo był opatrywany i musiał opuścić boisko.

Sędzia doliczył siedem minut, ale oławianom nie udało się strzelić choćby bramki kontaktowej. W doliczonym czasie gry golkiper gości obronił strzał Mateusza Prusaka.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań VI kolejki, rozgrywanej 17-18 września

Orzeł - Sokół 2:2, Moto-Jelcz - MKP Wołów 1:3, GKS Mirków - Słowianin 2:3, Piast Ż. - Pogoń 3:1, WKS Wierzbice - Polonia/Stal 1:2, Barycz - Bielawianka 2:3, Lechia - Piast Nowa Ruda 2:1, AKS Strzegom - Polonia T. 1:3.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	6	0	0	18	25:4
2. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	5	1	0	16	14:8
3. BARYCZ SUŁÓW	4	1	1	13	14:6
4. POLONIA TRZEBNICA	4	0	2	12	12:11
5. MKP WOŁÓW	3	2	1	11	9:7
6. PIAST NOWA RUDA	3	1	2	10	10:10
7. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	3	1	2	10	15:12
8. SOKÓŁ MARCINKOWICE	2	3	1	9	18:13
9. ORZEŁ ĄĄBKOWICE ŚL.	2	1	3	7	12:11
10. BIELAWIANKA BIELAWA	2	1	3	7	11:13
11. PIAST ŻERNIKI	2	0	4	6	10:12
12. MOTO-JELCZ OŁAWA	2	0	4	6	6:12
13. WKS WIERZBICE	1	1	4	4	7:11
14. POGOŃ OLEŚNICA	1	1	4	4	9:19
15. AKS STRZEGOM	0	2	4	2	4:17
16. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	0	1	5	1	6:16

*

W VII kolejce, rozgrywanej w sobotę 25 września, o godzinie 16.00 „Polonia” Trzebnica zmierzy się z „Moto-Jelczem” Oława, a „Sokół” Marcinkowice podejmie „Piast” Żerniki.

Zestaw pozostałych par VII kolejki: MKP Wołów - GKS Mirków, „Piast” Nowa Ruda - AKS Strzegom, „Bielawianka” - „Lechia”, „Polonia/Stal” - „Barycz”, „Pogoń” - WKS Wierzbice, „Słowianin” - „Orzeł”.

(DCZ)

eprasa.pl 1d39308498

KS „Rapid” Domaniów - MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice 0:2

„Rapid” nadal bez punktów

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

Derby powiatu oławskiego nie dostarczyły zbyt wielu emocji. Podopieczni Grzegorza Grafa byli zespołem lepszym i zasłużenie wygrali

Dominik Chruściel (na fot. z prawej) zdobył pierwszego gola dla „Czarnych” J-L

Beniaminek z Domaniowa przegrał wszystkie dotychczasowe mecze, zdobywając tylko jednego gola, więc zdecydowanym faworytem sobotniego pojedynku byli goście z Jelcza-Laskowic, zajmujący miejsce w czubie tabeli wrocławskiej „okręgówki”. Deszczowa pogoda i nierówne boisko sprawiły, że to spotkanie nie stało na zbyt wysokim poziomie sportowym.

Grano głównie w środkowej strefie. Mnożyły się faule i niecelne podania. Schowani za podwójną gardą podopieczni trenera Mariusza Błachańca czekali na okazje do kontrataków, natomiast przyjezdni długo nie mogli znaleźć sposobu na sforsowanie tej skomasowanej defensywy. Przełamanie nastąpiło w 22 minucie, wtedy jelczanie wyprowadzili szybką kontrę. Lewym skrzydłem przedzierał się Dominik Chruściel i został sfaulowany z boku pola karnego. Rzut wolny egzekwował Radosław Florek, do odbitej przez bramkarza piłki dopadł Chruściel i z bliska wpakował ją do siatki, otwierając rezultat spotkania. Pięć minut później Florek obsłużył prostopadłym podaniem Patryka Szczebelskiego, ten wpadł w szesnastkę „Rapidu”, jednak przestrzelił z ostrego kąta. Na tym właściwie skończyły się emocje w pierwszej połowie.

Po zmianie stron było podobnie. Grząskie boisko coraz bardziej utrudniało poczynania piłkarzy, co odbijało się na jakości gry. Optyczną przewagę mieli jednak goście z Jelcza-Laskowic. Najpierw z dystansu kąśliwie uderzył Dawid Maliga, a futbolówka uderzyła w słupek domaniowskiej bramki. W następnej akcji Tomasz Tarasewicz został podcięty w obrębie szesnastki i arbiter Andrzej Samołyk wskazał na „wapno”. Jedenastkę pewnie wykorzystał Florek, podwyższając na 2:0 dla gości. Później niewiele się działo. Zadowoleni z prowadzenia przyjezdni nie forsowali już wysokiego tempa i spokojnie „dowieźli” bezpieczną przewagę do końcowego gwizdka. Było to trzecie z rzędu zwycięstwo zespołu „Czarnych”, natomiast „Rapid” w dalszym ciągu pozostaje bez zdobyczy punktowej.

„RAPID” DOMANIÓW:

Mikoda – T. Reszczyński, Pawlak, Turowski, Kula – Głowacki, Pajda – Lubecki, M. Reszczyński, Mossoń – Kułakowski.

„CZARNI” J-L:

Lipiec – Łucjan (70 Wojnarski), Miniach, Żurawski, Tarasewicz – Maliga, Domino – Chruściel, Florek (80 Stawarz), Grzelak (46 Tryhub) – Szczebelski.

Bramki: Dominik Chruściel (w 22 min.) i Radosław Florek (w 63 min. – z karnego).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „O” seniorów

Wyniki VI kolejki, rozgrywanej w 18 i 19 września

CZARNI J-L – RAPID DOMANIÓW	**2:0**
ODRA LUBIĄŻ - ORZEŁ MARSZOWICE	**2:3**
(GOLE DLA „ORŁA STRZELILI: ALEKSANDER MUŁYK, KRZYSZTOF BURY I MARCIN JÓZEFOWICZ).	
ORZEŁ PRUSICE - GALAKTICOS SOLNA	0:8
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - WIWA GOSZCZ	0:2
KS ŻÓRAWINA - MECHANIK BRZEZINA	1:1
WRATISLAVIA - GKS KOBIERZYCE	2:5
BŁYSK KUŹNICZYSKO - POLONIA BIELANY WR.	2:2
ORZEŁ PAWŁOWICE - POLONIA ŚRODA ŚL.	0:4

TABELA PO VI KOLEJCE

1. ORZEŁ PAWŁOWICE	6	15	13:4
2. GKS KOBIERZYCE	6	15	21:7
3. GALAKTICOS SOLNA	6	15	23:5
4. **CZARNI J-L**	**6**	**13**	**18:11**
5. POLONIA BIELANY WR.	6	12	17:10
6. WIWA GOSZCZ	6	9	13:13
7. POLONIA ŚRODA ŚL.	6	9	12:9
8. ODRA LUBIĄŻ	6	8	15:14
9. WRATISLAVIA	6	7	16:12
10. **ORZEŁ MARSZOWICE**	**6**	**7**	**8:17**
11. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	6	6	10:11
12. KS ŻÓRAWINA	6	6	10:14
13. ORZEŁ PRUSICE	6	6	12:23
14. BŁYSK KUŹNICZYSKO	6	5	13:15
15. MECHANIK BRZEZINA	6	4	8:16
16. RAPID DOMANIÓW	**6**	**0**	**1:29**

***

W następnej kolejce, w derbach powiatu oławskiego, „Orzeł Marszowice” podejmie u siebie „Rapid” Domaniów. Początek tego meczu zaplanowano na godz. 15.00, w sobotę 25 września. Natomiast „Czarni” J-L zmierzą się z „Wratislavią”. Spotkanie w Jelcz-Laskowicach odbędzie się w niedzielę 26 września. Pierwszy gwizdek o godz. 14.00.

(TN)

Klasa „A” seniorów

Wyniki VII kolejki, z 18-19 września,

Grupa III

Burza - KS Łozina 3:2 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Krystian Kozina, Mateusz Rolka oraz Wojciech Kuś), Widawa Bierutów - Polonia Miłoszyce 2:3 (trzy bramki dla „Polonii” zdobył Wojciech Jelonek), Polonia Wrocław - Piast Nadolice 2:3, KS Brochów -Widawa Kiełczów 0:1, Pogoń - Dąb 4:0, Iskra - KS Dobroszyce 0:2, Borowianka - WKS Wilczyce 3:1, Czarni - Długołęka 2000 4:3.

TABELA PO VI KOLEJCE:

1. POLONIA MIŁOSZYCE	**6**	**15**	**12:7**
2. WIDAWA KIEŁCZÓW	6	15	11:3
3. POGOŃ SYCÓW	6	13	25:8
4. DŁUGOŁĘKA 2000	6	13	22:12
5. BOROWIANKA BOROWA	6	12	19:13
6. KS DOBROSZÓW	6	10	6:8
7. CZARNI CHRZĄSTAWA	6	10	15:11
8. BURZA BYSTRZYCA	**6**	**10**	**13:8**
9. PIAST NADOLICE	6	9	11:11
10. POLONIA WROCŁAW	6	9	14:17
11. KS ŁOZINA	6	6	10:12
12. DĄB DOBROSZYCE	6	5	7:12
13. WIDAWA BIERUTÓW	6	4	9:12
14. KS BROCHÓW	6	4	5:14
15. WKS WILCZYCE	6	3	7:26
16. ISKRA PASIKUROWICE	6	1	11:23

*

W VII kolejce, w sobotę 25 września, o godzinie 17.00 „Polonia” Miłoszyce zagra z „Pogonią” Syców, a w niedzielę 26 września, o godzinie 15.00 „Piast” Nadolice” zmierzy się z „Burzą” Bystrzyca.

Grupa IV

Wyniki VI kolejki, z 17-19 września

Sokół II - Wicher 1:1 (bramkę dla „Sokoła” II zdobył Maciej Połomka), Lider - Burza-Dombud 3:1 (honorową bramkę dla „Burzy: zdobył: Sylwester Kanarek), Polonia Jaszowice - Esthetic 0:2, Polonia Jaksonów - FMS Strzelin 0:0, Energetyk - Gromnik 0:0, Świteź - Ognisko 2:0, Kolektyw - Korona 1:1.

TABELA:

1. POLONIA JAKSONÓW	6	16	19:5
2. SOKÓŁ II M-CE	**6**	**13**	**15:7**
3. KOLEKTYW RADWANICE	6	13	15:8
4. LIDER BORÓW	6	12	12:10
5. ŚWITEŹ WIĄZÓW	6	12	13:13
6. STRZELINIANKA STRZELIN	5	11	9:4
7. WICHER DOMASŁAW	6	11	18:7
8. POLONIA JASZOWICE	6	10	15:7
9. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	6	8	12:15
10. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	5	5	11:12
11. FMS STRZELIN	6	5	5:9
12. KORONA PĘCZ	6	4	6:14
13. OGNISKO PRZEWORNO	6	4	7:18
14. BURZA CHWALIB.	**6**	**3**	**12:23**
15. GROMNIK KUROPATNIK	6	2	5:12
16. ENERGETYK SIECHNICE	6	2	8:18

*

W VII kolejce, w sobotę 25 września, o godzinie 15.00 „Sokół” II Marcinkowice zmierzy się ze „Strzelinianką” Strzelin, a w niedzielę 26 września, o godzinie 15.00 „Burza” Dombud Chwalibożyce zagra ze „ Świtezią” Wiązów.

(DCZ)

SZACHY

Sukces

„Sasza” wygrał Otwarte Mistrzostwa Wrocławia

Fantastycznym sukcesem Aliaksandra „Saszy” Tyszeckiego zakończył się cykl czterech turniejów w ramach „Otwartych Mistrzostw Wrocławia w Szachach Klasycznych”

arch. klubu

Brawa dla reprezentantów „Parnasu”!

„Sasza” reprezentował klub MGLKS Parnas Oława. Zajął drugie miejsce w trzecim turnieju i zwyciężył w ostatnim, co przyniosło mu zdecydowane zwycięstwo w całym cyklu i tytuł mistrza Wrocławia.

W trzecim i czwartym turnieju wzięło udział również siedmioro innych reprezentantów „Parnasu”. Na czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej kobiet - głównie dzięki dobrej grze w ostatnich zawodach - załapała się Amelia Górska (wśród juniorek byłaby druga). Swoich sił spróbowali także Emilia Prędkiewicz, 7-letni Wojciech Korzeniowski oraz Mateusz Korzeniowski. Bardzo dobrze zaprezentował się Szymon Wasilko! Cenne doświadczenia na pewno zaprocentują w przyszłości.

Pierwszy start zaliczyli Szymon Mikołajek i Bartek Tomalik.

(KT)

eprasa.pl 1d39308498

Piłkarskie nadzieje

I liga wojewódzka juniorów młodszych U-16

MOTO-JELCZ OŁAWA - CHROBRY GŁOGÓW 1:4
BRAMKA DLA OŁAWIAN: ALAN BACA.
ŚLĘZA WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 0:8

TABELA PO III KOLEJCE

1. FC W-W ACADEMY	9	18:4
2. CHROBRY GŁOGÓW	9	10:3
3. OLYMPIC JUNIOR	3	13:4
4. PARASOL WROCŁAW	3	4:5
5. ŚLĘZA WROCŁAW	0	2:13
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**4:22**

IV liga okręgowa juniorów młodszych

SOKÓŁ SMOLEC - OLYMPIC III JUNIOR 0:13

MECZ ZALEGŁY

UNIA WROCŁAW - OLYMPIC II JUNIOR 0:11

TABELA PO V KOLEJCE

1. OLYMPIC II JUNIOR	12	22:2
2. OLYMPIC III JUNIOR	9	37:6
3. FMS-FENIKS STRZELIN	9	29:12
4. SOKÓŁ MARCINKOW.	**6**	**10:7**
5. FORZA II WROCŁAW	0	2:15
6. SOKÓŁ SMOLEC	0	4:30
7. UNIA WROCŁAW	0	1:39

V liga okręgowa juniorów młodszych

AP SYCÓW - BARYCZ SUŁÓW 1:0
SILESIA-GAJ W-W - AP FOOTBALL W-W 5:0

TABELA PO V KOLEJCE

1. AP SYCÓW	12	41:1
2. BARYCZ SUŁÓW	9	19:6
3. SILESIA-GAJ WROCŁAW	6	8:8
4. AP FOOTBALL WROCŁAW	3	20:23
5. AP GMINY MIĘKINIA	3	9:15
6. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**5:49**

VI liga okręgowa juniorów młodszych

TĘCZA BRZEZIA Ł. - RAPID DOMANIÓW 14:2
BRAMKI DLA RAPIDU: GRACJAN KLONOWSKI I PRZEMYSŁAW SKONIECZNY.
ORZEŁ PRUSICE - MKP WOŁÓW 1:4
MŁODZIK PRZEWORNO - ODRA LUBIĄŻ 3:3
LIDER BORÓW - PIAST W-W-ŻERNIKI 1:5

TABELA PO V KOLEJCE

1. MKP WOŁÓW	15	38:6
2. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	12	22:12
3. ORZEŁ PRUSICE	12	16:8
4. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	9	35:13
5. ODRA LUBIĄŻ	4	10:20
6. MŁODZIK PRZEWORNO	2	8:22
7. RAPID DOMANIÓW	**2**	**7:31**
8. LIDER BORÓW	1	3:27

I liga wojewódzka trampkarzy U-14

MOTO-JELCZ - GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 2:1
ŚLĄSK WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 3:1
PARASOL WROCŁAW - ŚLĘZA WROCŁAW 3:0
OLYMPIC JUNIOR - WKS ŚLĄSK W-W 5:0

MECZ ZALEGŁY

MOTO-JELCZ OŁAWA - ŚLĄSK WROCŁAW 1:9

TABELA PO III KOLEJCE

1. PARASOL WROCŁAW	9	22:1
2. OLYMPIC JUNIOR	6	20:4
3. ŚLĄSK WROCŁAW	6	12:2
4. ŚLĘZA WROCŁAW	6	8:9
5. CHROBRY GŁOGÓW	3	6:6
6. FC WROCŁAW ACADEMY	3	7:8
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**4:16**
8. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	0	1:7
9. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	0	3:30

III liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 WRZEŚNIA

AS KIEŁCZÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:6
SOKÓŁ SMOLEC - OLYMPIC JUNIOR 0:1
FC III ACADEMY - POLONIA TRZEBNICA 6:2
FORZA WROCŁAW - POLONIA ŚRODA ŚL. 1:3

WYNIKI Z 18 WRZEŚNIA
MOTO-JELCZ OŁAWA - FORZA WROCŁAW 1:3
OLYMPIC JUNIOR - FC III ACADEMY 5:0
POLONIA TRZEBNICA - AS KIEŁCZÓW 8:3
POLONIA ŚRODA ŚL. - SOKÓŁ SMOLEC 3:6

MECZE ZALEGŁE

MOTO-JELCZ OŁAWA - FC III ACADEMY 0:3
FC III ACADEMY - FORZA WROCŁAW 0:1
POLONIA TRZEBNICA - SOKÓŁ SMOLEC 2:3

TABELA PO V KOLEJCE

1. FORZA WROCŁAW	12	18:6
2. SOKÓŁ SMOLEC	10	30:10
3. OLYMPIC JUNIOR	9	20:4
4. FC III WROCŁAW ACADEMY	9	21:9
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	9	18:13
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**7**	**16:12**
7. POLONIA TRZEBNICA	3	12:33
8. AS KIEŁCZÓW	0	6:54

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 WRZEŚNIA
ŚLĘZA II W-W - OLYMPIC IV JUNIOR 9:1
PARASOL III W-W - OLYMPIC V JUNIOR 12:0
WYNIK Z 18 WRZEŚNIA
OLYMPIC V JUNIOR - AP OLEŚNICA 2:17

MECZ ZALEGŁY

SOKÓŁ MARCINKOWICE - ŚLĘZA II W-W 1:8

TABELA PO V KOLEJCE

1. ŚLĘZA II WROCŁAW	9	41:6
2. PARASOL III WROCŁAW	9	23:4
3. AP OLEŚNICA	6	26:12
4. OLYMPIC IV JUNIOR	3	10:20
5. SOKÓŁ MARCINKO.	**0**	**6:14**
6. OLYMPIC V JUNIOR	0	2:52

VII liga okręgowa trampkarzy

RAPID DOMANIÓW - MKS SIECHNICE 11:4
NEFRYT JORDANÓW - CZARNI J-L 3:3
GOLE DLA CZARNYCH: ALAN GRZEŚKÓW - 2 ORAZ JAROSŁAW DOBRUCKI.
GOKIS KĄTY WR. - CZARNI KONDRAT. 3:5

MECZ ZALEGŁY

ZIELONI RAKOSZYCE - RAPID DOMANIÓW 6:5

TABELA PO III KOLEJCE

1. CZARNI J-L	**7**	**29:7**
2. NEFRYT JORDANÓW	7	25:8
3. CZARNI KONDRATOWICE	6	13:6
4. JAPN ORZEŁ J-L	**4**	**12:6**
5. POLONIA BIELANY WR.	4	7:5
6. ZIELONI RAKOSZYCE	3	6:5
7. RAPID DOMANIÓW	**3**	**19:19**
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**2:4**
9. ŚWITEŹ WIĄZÓW	0	7:13
10. MKS SIECHNICE	0	8:16
11. GOKIS KĄTY WR.	0	4:43

III liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 15 WRZEŚNIA
MOTO-JELCZ OŁAWA - PIAST ŻMIGRÓD 2:3
ŚLĘZA II WROCŁAW - FC II ACADEMY 4:1
AP OLEŚNICA - PARASOL III WROCŁAW 0:5

WYNIKI Z 18 WRZEŚNIA
OLYMPIC IV JUNIOR - MOTO-JELCZ 0:7
PARASOL III W-W - OLYMPIC III JUNIOR 7:1

MECZE ZALEGŁE

OLYMPIC III JUNIOR - MOTO-JELCZ 1:3
FC II ACADEMY - PIAST ŻMIGRÓD 10:0

TABELA PO V KOLEJCE

1. PARASOL III WROCŁAW	11	17:3
2. ŚLĘZA II WROCŁAW	10	23:2
3. FC II W-W ACADEMY	7	17:5
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**6**	**12:9**
5. PIAST ŻMIGRÓD	6	13:15
6. OLYMPIC IV JUNIOR	3	18:27
7. OLYMPIC III JUNIOR	3	8:20
8. AP OLEŚNICA	0	2:29

IV liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 15 WRZEŚNIA

MOTO-JELCZ II OŁAWA - FORZA WROCŁAW 0:2
FC III ACADEMY - ŚLĘZA III WROCŁAW 4:0
UKS KIEŁCZÓW - SPORTING WROCŁAW 3:0

WYNIKI Z 18 WRZEŚNIA
ŚLĘZA III W-W - MOTO-JELCZ II OŁAWA 10:0
AP BRZEG DOLNY - FC III ACADEMY 3:7

MECZ ZALEGŁY

SPORTING W-W - MOTO-JELCZ II OŁAWA 1:3

TABELA PO V KOLEJCE

1. FC III W-W ACADEMY	15	29:7
2. ŚLĘZA III WROCŁAW	7	22:8
3. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	6	8:4
4. FORZA WROCŁAW	5	8:13
5. AP BRZEG DOLNY	4	13:20
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**3**	**3:16**
7. SPORTING WROCŁAW	0	2:17

VI liga okręgowa młodzików

JAPN ORZEŁ J-L - LIDER BORÓW 6:2
GOLE DLA GOSPODARZY: EDWARD WOLEWICZ-GARCZIU - 3, OLAF HOJNIC - 2 ORAZ PATRYK CZARNECKI.
AP JEDENASTKA - AP FOOTBALL W-W 1:5
POGOŃ OLEŚNICA - UKS GM. MIĘKINIA 9:1
POGOŃ SYCÓW - SP MILICZ 3:4
POLONIA ŚRODA ŚL. - MKP WOŁÓW 2:2
OLYMPIC VI - POLONIA TRZEBNICA 0:11
TALENT TRZEBNICA - OLYMPIC VII 2:0

MECZE ZALEGŁE

UKS GM. MIĘKINIA - JAPN ORZEŁ 2:5
LIDER BORÓW - OLYMPIC VII JUNIOR 2:5
MKP WOŁÓW - OLYMPIC VII JUNIOR 3:1

TABELA PO IV KOLEJCE

1. TALENT TRZEBNICA	12	20:2
2. POGOŃ OLEŚNICA	9	33:7
3. SP MILICZ	9	32:6
4. AP FOOTBALL WROCŁAW	9	18:5
5. POLONIA TRZEBNICA	8	17:2
6. JAPN ORZEŁ J-L	**7**	**13:14**
7. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	6	7:9
8. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	5	9:10
9. MKP WOŁÓW	4	5:9
10. OLYMPIC VII JUNIOR	3	9:14
11. UKS GMINY MIĘKINIA	3	8:14
12. POGOŃ SYCÓW	0	6:14
13. LIDER BORÓW	0	5:20
14. OLYMPIC VI JUNIOR	0	0:56

VII liga okręgowa młodzików

MKS III SIECHNICE - RAPID DOMANIÓW 2:9
KOLEKTYW RADWANICE - STRZELINIANKA II 7:1

MECZE ZALEGŁE

FMS-FENIKS STRZELIN - RAPID D. 11:2
SOKÓŁ MARCINKOWICE - FMS-FENIKS 0:2
STRZELINIANKA II - MKS III SIECHNICE 13:0
MKS SIECHNICE - KOLEKTYW RADW. 19:1

TABELA PO III KOLEJCE

1. MKS SIECHNICE	6	34:2
2. FMS-FENIKS STRZELIN	6	13:2
3. RAPID DOMANIÓW	**6**	**16:14**
4. KOLEKTYW RADWANICE	6	11:22
5. MKS II SIECHNICE	3	16:6
6. CZARNI J-L	**3**	**10:3**
7. AKADEMIA FIRST KICK	3	9:4
8. MŁODZIK PRZEWORNO	3	11:10
9. SOKÓŁ MARCINKOW.	**3**	**3:4**
10. STRZELINIANKA II	3	15:22
11. POGOŃ KOWALÓW	0	3:18
12. MKS III SIECHNICE	0	3:37

(POL)

PIŁKA NOŻNA
Klasa „B”

Wójcice i Osiek w czołówce „Bundesligi”

Coraz więcej emocji dostarczają mecze w najniższej klasie rozgrywkowej

W grupie IV wystąpiły tylko dwie drużyny z powiatu oławskiego. Jeden punkt wywalczyła Pogoń Kopalina, a kolejną porażkę zanotował Piast Miłocice. Pauzowały pozostałe nasze zespoły - Widawa Grędzina i Burza Dębina.

Zalesie Wójcice odniosło czwarte z rzędu zwycięstwo w grupie V. Tym razem w lokalnych derbach z oławskim Rzemieślnikiem. Podopieczni Radosława Florka nie są jednak liderem, bo ustępują Skrze Wojnowice gorszym bilansem bramkowym. Lider gromi kolejnych rywali i po czterech meczach ma na koncie 31 strzelonych goli. Remisem zakończył się inny mecz derbowy. Jankowiance nie udało się pokonać rezerw Czarnych Jelcz-Laskowice, choć przyjezdni kończyli mecz w „dziewiątkę” po dwóch czerwonych kartkach (za dwie żółte). Na trzecie miejsce w tabeli awansowali Czarni Sobocisko, wykorzystując potknięcie Sparty Wrocław oraz pauzę Błękitnych Siedlce.

Skrajne nastroje panują u kibiców dwóch zespołów z powiatu oławskiego, występujących w grupie VI. Świetnie spisuje się Korona Osiek, która wygrała trzeci mecz z rzędu. Tym razem podopieczni Jacka Zarównego pokonali na wyjeździe groźny zespół Kwarcyt Jegłowa. Fatalne nastroje panują w Niemilu, gdzie miejscowa Zorza nie wywalczyła jeszcze żadnego punktu. Niespotykany wynik padł w Starym Śleszowie, gdzie gospodarze rozgromili Feniksa Pławna 18:1. Czy któraś drużyna w tym sezonie pobije ten wynik?

Grupa IV

POGOŃ KOPALINA - MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA 0:0
PIAST MIŁOCICE - BURZA GODZIESZOWA 1:2
GOL SAMOBÓJCZY DLA PIASTA.
WKS KĄTNA - BŁĘKITNI KRZECZYN 0:1
KS ZBYTOWA - UKS KIEŁCZÓW 6:2
KP 99 ŚLIWICE - LZS SOLNIKI MAŁE 1:7
PAUZOWALI: WIDAWA GRĘDZINA I BURZA DĘBINA

TABELA PO IV KOLEJCE

1. KS ZBYTOWA	12	18:3
2. WIDAWA GRĘDZINA	**9**	**10:0**
3. GKS II MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	7	8:3
4. WKS KĄTNA	6	10:4
5. LZS SOLNIKI MAŁE	6	13:9
6. BŁĘKITNI KRZECZYN	6	5:2
7. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	6	12:15
8. POGOŃ KOPALINA	**4**	**4:5**
9. BURZA DĘBINA	**3**	**5:13**
10. BURZA GODZIESZOWA	3	3:15
11. KP 99 ŚLIWICE	0	5:14
12. PIAST MIŁOCICE	**0**	**3:13**

*

W niedzielę 26 września o godz. 11.00 zagrają: Widawa - WKS Kątna, Burza Godzieszowa - Pogoń, UKS Kiełczów - Piast oraz LZS Solniki Małe - Burza Dębina.

Grupa V

ZALESIE WÓJCICE - RZEMIEŚLNIK OŁAWA 3:1

Strzelcy: Piotr Nowakowicz, Daniel Latos i Kacper Kłodziński - dla Zalesia, a dla Rzemieślnika - Filip Burzawa.

JANKOWIANKA W. - CZARNI II JELCZ-LASK. 1:1

Bramki: Mateusz Piechnik - dla gospodarzy, a dla gości - Krzysztof Tasak.

CZARNI SOBOCISKO - MKS SIECHNICE 3:0

Gole: Piotr Bielecki, Jakub Morga i Dawid Bochenek.

SKRA WOJNOWICE - POLONIA GODZIKOWICE 9:1

Strzelcy: Dawid Fabisz - 3, Patryk Jarosz i Jakub Węglarz - po 2, Kacper Tarka i Arkadiusz Rzeszutek - dla Wojnowic, a dla Godzikowic - Rafał Ziętal.

SZALUNA ZĘBICE - ZORZA ZABARDOWICE 2:1

Bramki: Marcin Bugajski i Adrian Sikorski - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Szymon Smolak.

ORZEŁ ŚW.KATARZYNA - SPARTA WROCŁAW 4:2

Pauzowali Błękitni Siedlce

TABELA PO IV KOLEJCE

1. SKRA WOJNOWICE	12	31:5
2. ZALESIE WÓJCICE	**12**	**11:2**
3. CZARNI SOBOCISKO	**9**	**10:2**
4. SZALUNA ZĘBICE	9	9:5
5. BŁĘKITNI SIEDLCE	**7**	**15:5**
6. JANKOWIANKA WIERZ.	**7**	**11:7**
7. SPARTA WROCŁAW	6	13:9
8. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	4	6:11
9. POLONIA GODZIKOWE	**3**	**2:14**
10. CZARNI II JE-L	**1**	**1:13**
11. MKS SIECHNICE	0	7:14
12. ZORZA ZABARDOWICE	**0**	**2:14**
13. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**0**	**4:21**

*

W niedzielę 26 września o godz.11.00 zagrają: Polonia - Jankowianka, Błękitni - Szaluna, Rzemieślnik - Orzeł, Zorza - Skra; o godz.15.00: Czarni - Czarni II, a o godz.17.00: MKS - Zalesie.

Grupa VI

KWARCYT JEGŁOWA - KORONA OSIEK 2:3

Bramki dla Korony: Piotr Dąbrowski - 2 oraz Damian Dewerenda.

CZARNI KONDRATOWICE - ZORZA NIEMIL 5:1

Gol dla Zorzy: Marek Chowaniak.

ŚLĘZA KSIĘGINICE W. - KS KURÓW 0:4
KP 86 BOREK STRZEL. - ORZEŁ B.KOŚCIÓŁ 1:1
LKS STARY ŚLESZÓW - FENIKS PŁAWNA 18:1
ŚWITEŹ II WIĄZÓW - ZRYW CHOCIWEL 2:5

TABELA PO III KOLEJCE

1. LKS STARY ŚLESZÓW	9	30:2
2. ZRYW CHOCIWEL	9	15:5
3. CZARNI KONDRATOWICE	9	11:3
4. KORONA OSIEK	**9**	**9:3**
5. KWARCYT JEGŁOWA	6	9:3
6. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	4	8:4
7. KS KURÓW	3	5:10
8. KP 86 BOREK STRZEL.	2	3:7
9. ŚWITEŹ II WIĄZÓW	1	3:8
10. ZORZA NIEMIL	**0**	**1:12**
11. ŚLĘZA KSIĘGINICE W.	0	2:14
12. FENIKS PŁAWNA	0	2:27

*

W niedzielę 26 września o godz.15.00 zagrają: Korona - Zryw oraz Zorza - Ślęza.

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 18/19 września

PIAST NOWA RUDA - MOTO-JELCZ OŁAWA 2:1
GOL DLA OŁAWIAN: SEBASTIAN WYRZYKOWSKI.
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC 6:0
PARASOL WROCŁAW - MIEDŹ LEGNICA 2:0
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. - FC WROCŁAW ACADEMY 3:2
LECHIA DZIERŻONIÓW - POLONIA-STAL ŚWIDNICA 5:0
CHROBRY GŁOGÓW - GÓRNIK POLKOWICE 0:2
ŁUŻYCE LUBAŃ - KS ŻÓRAWINA 5:3

TABELA PO VI KOLEJCE

1. GÓRNIK POLKOWICE	15	29:8
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	15	31:11
3. MIEDŹ LEGNICA	15	25:5
4. PARASOL WROCŁAW	15	26:8
5. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	15	19:9
6. CHROBRY GŁOGÓW	12	24:8
7. LECHIA DZIERŻONIÓW	12	17:14
8. KARKONOSZE JG	9	13:7
9. ŚLĘZA WROCŁAW	9	13:14
10. PIAST NOWA RUDA	9	8:21
11. ŁUŻYCE LUBAŃ	6	15:23
12. FC W-W ACADEMY	3	7:12
13. MOTO-JELCZ OŁAWA	**1**	**4:13**
14. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	1	3:27
15. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	0	2:28
16. KS ŻÓRAWINA	0	5:33

*

W najbliższej kolejce, w sobotę 25 września o godz.11.00, oławianie gościć będą Chrobrego Głogów.

(POL)

eprasa.pl 1d39308498

NOWA APTEKA

Informacja o lokalizacji oraz godzinach otwarcia apteki, zgodna z ustawą Prawo Farmaceutyczne.

Apteka NON STOP

Oława, ul. Chrobrego 56E

Czynne: pon - pt: 8.00 - 18.00

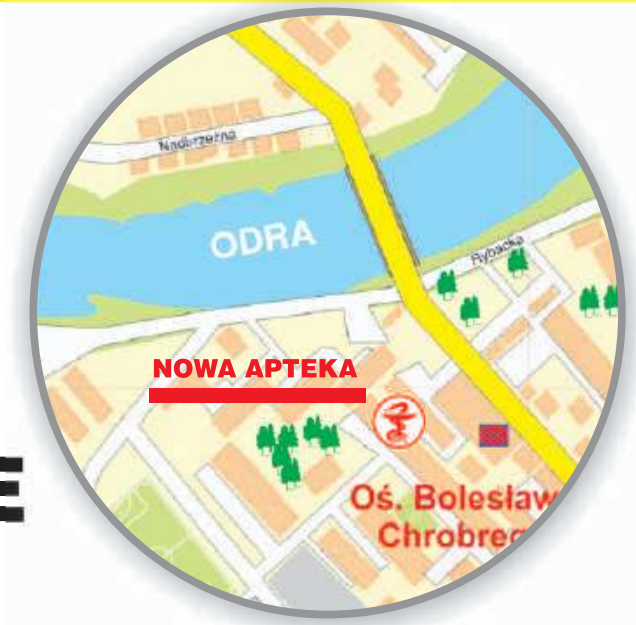

Apteka NON STOP

Oława, ul. 3 Maja 8u/4
(obok Żabki i T-Mobile)

Czynne: pon - pt: 8.00 - 19.00
sob: 8.00 - 14.00 nd. i święta - nieczynne

CZYNNE W KAŻDĄ SOBOTĘ

Apteka NON STOP

Oława, ul. Sportowa 4/1
(przy Pepco)

Czynne: pon - pt: 8.00 - 20.00
sob: 8.00 - 16.00 nd. i święta: 9.00 - 16.00

CZYNNE 7 DNI W TYGODNIU!

Apteka NON STOP 2

Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 9
(przy salonie PLAY)

Czynne: pon - pt: 8.00 - 20.00
sob: 8.00 - 16.00,
nd. handlowa: 9.00 - 14.00

CZYNNE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ HANDLOWĄ

Apteka NON STOP BIS

Oława, pl. Zamkowy 5
(obok CITODENTU)

Czynne: pon - pt: 8.00 - 19.00
sob: 8.00 - 14.00, nd. i święta nieczynne

CZYNNE W KAŻDĄ SOBOTĘ

REKLAMA

eprasa.pl 1d39308498